

P r o t o k ó ł nr VII/2011
sesji Rady Miejskiej Inowrocławia,
odbytej w dniu 31 marca 2011 r.
w Urzędzie Miasta Inowrocławia

.....

Ad. 1

Przewodniczący Rady Miejskiej, pan Tomasz Marcinkowski o godz. 10⁰⁰ otworzył sesję i po powitaniu radnych oraz zaproszonych gości stwierdził, iż zgodnie z listą obecności, w sesji uczestniczy 23 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 23 osoby stanowi kworum, pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji i uchwał.

Listy obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią **załączniki nr 1 i 2** do protokołu.

Sesji przewodniczyli: Tomasz Marcinkowski - Przewodniczący RM
Waldemar Wąsniewski - Wiceprzewodniczący RM

Sekretarz obrad: Magdalena Łośko

Ad. 2

Propozycje zmian do porządku obrad.
Przesłany radnym porządek obrad stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Pan Tomasz Marcinkowski - Przewodniczący RM

Mam prośbę do Państwa radnych, aby do punktu 24 porządku obrad dopisać wystąpienie Przewodniczącego Komisji Uzdrowiskowej.

Czy ktoś chciałby wnieść propozycje zmian do porządku obrad?

Nie widzę chętnych do zabrania głosu, a zatem będziemy pracować zgodnie z przesłanym wcześniej porządkiem obrad.

Ad. 3

Przyjęcie protokołu z VI sesji Rady Miejskiej.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Proszę pana radnego Andrzeja Kieraja – sekretarza obrad VI sesji, o przedstawienie stosownej informacji.

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Zapoznałem się z protokołem z VI sesji Rady Miejskiej. Odzwierciedla on jej przebieg. Wnoszę o jego przyjęcie.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Poddaję pod głosowanie wniosek pana radnego Andrzeja Kieraja, sekretarza VI sesji.

Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem protokołu VI sesji?

Głosowanie:

za - jednogłośnie (22)

Stwierdzam, że Rada protokół przyjęła.

Ad. 4

Pan Tomasz Marcinkowski - Przewodniczący RM

Na sekretarza dzisiejszych obrad proponuję panią Magdalенę Łoško.

Czy są inne propozycje?

Nie widzę.

Czy pani radna wyraża zgodę?

Pani Magdalena Łoško – radna RM

Tak, wyrażam zgodę.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Kto z państwa radnych jest za przedstawioną kandydaturą?

Głosowanie:

za - jednogłośnie (22)

Stwierdzam, że sekretarzem dzisiejszych obrad została pani radna Magdalena Łoško.

Proszę panią sekretarz o zajęcie miejsca i pomoc w prowadzeniu sesji poprzez prowadzenie listy mówców, rejestrowanie zgłaszanych wniosków, obliczanie wyników głosowań i sprawdzanie kworum.

Ad. 5

Pan Tomasz Marcinkowski - Przewodniczący RM

Informację o pracy Prezydenta Miasta Inowrocławia, w tym z wykonania uchwał Rady Miejskiej, radni otrzymali na piśmie, w materiałach na sesję. Stanowi ona **załącznik nr 4** do protokołu.

W związku z tym, że Prezydent Miasta tej informacji nie składa ustnie, przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 6

Interpelacje i wykaz złożonych przez radnych interpelacji i zapytań stanowią **załącznik nr 5 (plik)** do protokołu.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Proszę o odczytanie złożonych przed sesją interpelacji w kolejności:

- Henryk Procek,
- Jarosław Mrówczyński,
- Gustaw Nowicki,
- Grażyna Dziubich,
- Jerzy Stachowiak,
- Magdalena Waloch,
- Andrzej Kieraj,
- Grzegorz Piński,
- Jacek Olech,
- Maciej Szota,
- Zdzisław Błaszak,
- Rafał Lewandowski.

Dziękuję za odczytanie interpelacji.

Po złożeniu i wygłoszeniu interpelacji, na niektóre z nich, bezpośrednich, ogólnych odpowiedzi, udzielali:

- Ryszard Brejza – Prezydent Miasta Inowrocławia.
- Wiesława Pawłowska – Dyrektor OSiR.
- Ireneusz Stachowiak – Zastępca Prezydenta Miasta Inowrocławia.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Szczegółowe odpowiedzi na złożone interpelacje i zapytania, zgodnie ze Statutem Miasta, zostaną udzielone także na piśmie.

Ad. 7**Uchwała w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji Strategii Rozwoju Miasta Inowrocławia za 2010 r.**

Projekt uchwały radni otrzymali.
Stanowi on **załącznik nr 6** do protokołu.

Pani Aleksandra Sibora – Kierownik Referatu Rozwoju Gospodarczego

Na wstępie proszę Państwa o dokonanie drobnej korekty w sprawozdaniu i wpisanie na str. 4 w pkt. 7 wartości robót - 177 298 zł.
Następnie pani Kierownik przedstawiła projekt uchwały wraz ze sprawozdaniem i uzasadnieniem.

Pan Waldemar Wąsniewski – Przewodniczący Strategii i Promocji Miasta

Komisja Strategii i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Kto z Państwa chciałby zabrać głos w punkcie zapytania do projektu uchwały i dyskusja?

Pan Jacek Olech – radny RM

- Czy zadanie pt. „Poprawa atrakcyjności turystycznej i funkcjonalnej centrum miasta Inowrocławia”, jest realizowane zgodnie z zawartą umową z Marszałkiem Województwa?

Jeżeli nie, to ile czasu już minęło po ustalonym pierwotnym terminie?

Czy mamy stosowne bezpieczeństwo umowne z Marszałkiem jeśli realizacja jest przesunięta i czy to zawarte w formie odpowiednich aneksów?

Jeżeli są jakiegokolwiek przesunięcia, to proszę o ich uzasadnienie.

Chciałbym również, aby Zastępca Prezydenta odpowiedzialny za tę sferę, wypowiedział się co do jakości wykonania tych prac.

Jak on to ocenia osobiście? Czy jest z tego zadowolony? Czy był już jakikolwiek odbiór cząstkowy tych prac?

Jeżeli był, to w jakim zakresie i w jakich terminach?

- Str. 3, pkt 4.

Ponieważ wymienione przeze mnie zadania mają ożywić Rynek, proszę o odpowiedź, czy już widać to nadciągające ożywienie?

Czego możemy się spodziewać w zakresie ożywienia tego Rynku, w sytuacji pojawienia się tam posągu Królowej Jadwigi, patronki Miasta?

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

- Na str. 2, w pkt. 2, w rubryce 6, w pkt. 1, myślnik 2 znajduje się zapis: „przebudowano ul. Św. Ducha od Rynku do ul. Wałowej - położenie nowej nawierzchni oraz budowa kanalizacji deszczowej, ustawienie historycznego wagonika tramwajowego”.

Została zrobiona nowa nawierzchnia, która już w tej chwili wymaga pewnej naprawy, bo położone tam płyty są ruchome.

- Czy ten wagonik tramwajowy jest tym historycznym, chyba nie?

W Inowrocławiu kursowały zupełnie inne wagoniki tramwajowe, a poza tym ten, który stoi, jest przechylony na lewą stronę.

Czy to tak pozostanie?

- Gdyby dalej mówić o tych walorach historycznych, to zapytuję, jak się to ma do tych torów położonych na ul. Paderewskiego?

Takich torów nigdzie w Polsce, nigdy nie było.

- Na str. 3, w pkt. 4, w rubryce 6 znajduje się zapis: „Przebudowa Rynku. Zadanie polega na położeniu nowej nawierzchni, budowie fontanny, stworzeniu małej architektury, wykonaniu posagu Świętej Królowej Jadwigi – patronki Miasta”.

Mnie interesuje kwestia tej nowej nawierzchni. Jak się to ma do tej przedstawionej mieszkańcom Miasta wizualizacji nowej płyty Rynku i jak jest rzeczywiście zrobiona?

Położenie tej nowej nawierzchni jest fatalne. Proszę pojechać do Gniewkowa i zobaczyć jak tam, wygląda Rynek.

Czy u nas tak położona nawierzchnia pozostanie? Moim zdaniem i nie tylko moim, należy tę nawierzchnię położyć na nowo.

- Na str. 4, w pkt. 5, w rubryce 6 znajduje się zapis: „W celu poprawy stanu technicznego lokali mieszkalnych znajdujących się w budynkach komunalnych prowadzone są remonty bieżące wynikające bezpośrednio z potrzeb”.

Niektóre opisy stopnia realizacji zadań są bardzo szeroko rozbudowane i przedstawione. Tutaj jest suche, lakoniczne stwierdzenie.

Dlaczego się nie wymienia tego, co już zrobiono?

Proszę o wyjaśnienie, ile tych remontów w budynkach komunalnych było przeprowadzonych?

- Na str. 4, w pkt. 6, w ppkt. 1, myślnik 1 znajduje się zapis: „wybudowano 919,95 m dróg, w tym ul. Jagiellończyka, ul. Harcmistrza Stachanowskiego, ul. Zamkniętą, odcinek ul. Dybalskiego, odcinek ul. Staropoznańskiej”.

Czy ul. Jagiellończyka wybudowano, czy ta ulica już istniała i zrobiono tam tylko i wyłącznie remont? To jest pewna różnica, wybudowanie, a remont.

- Na str. 8 w pkt. 16, w rubryce 6 znajduje się zapis: „1. Rozbudowa i rewitalizacja Parku Solankowego w ramach zadania „Uzdrowisko Inowrocław (rozwój funkcji uzdrowiskowej)”.

W ramach zadania: wybudowano nowe alejki, wykonano modernizację istniejących alejek parkowych i chodników, wykonano zieleń na nowo pozyskanych gruntach (część I), zamontowano oświetlenie iluminacyjne rzeźby pawia, wykonano oczko wodne”.

Czy przy budowie tych nowych alejek zostało zrobione odwodnienie? Jest to sprawa bardzo ważna.

- Na str. 14, w pkt. 24, w rubryce 6, w ppt. 1 znajduje się zapis: „Skutkiem opracowania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego jest m.in. wyznaczenie około 2430 działek pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, ok. 63 ha terenu pod zabudowę wielorodzinną, ok. 215 ha terenu pod usługi (handlu, zdrowia, składowo-magazynowe, itp.), ok. 25 ha pod wielkopowierzchniowe obiekty handlowe, ok. 30 ha pod tereny lotniska...”

Czy lotnisko będzie rozszerzone, bo z tego zapisu, tak wynika?

- W tym samym punkcie, ale w ppkt. 2 znajduje się zapis: „2. Inowrocławski Obszar Gospodarczy: „Projekt obejmujący uzbrojenie terenów pod inwestycje na wydzielonych obszarach gospodarczych. Zakres zadania obejmuje wydzielenie 3 stref i uzbrojenie ich (modernizacje dróg, budowa oświetlenia, infrastruktura teletechniczna, wodno-kanalizacyjna).

W 2010 r. zrealizowano budowę przyłącza kanalizacji deszczowej i sieci wodociągowej z przyłączami do strefy gospodarczej w rejonie ul. Deszczowej - 313.707,25 zł.

Inwestycja uzyskała 50% dofinansowania ze środków EFRR w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Całkowita wartość zadania - ok. 21 mln. zł”.

Jest to klasyczny przykład, jak Miasto Inowrocław chce pozyskiwać inwestorów i tworzyć miejsca pracy dla mieszkańców, skoro zaangażowanie w tę inwestycję jest tak nikłe.

Proszę o podanie przyczyn, dlaczego na tej inwestycji jest takie małe zaangażowanie?

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Mam kilka pytań do tego materiału, jednak na wstępie podzielę się uwagą.

Jeżeli mówimy o projektach, które są realizowane z udziałem funduszy unijnych, a takie są wskazane tutaj, to myślę, że we wszystkich miejscach taka informacja powinna być zamieszczona, a nie tylko w wybranych. Przykładem braku takiej informacji jest zapis odnoszący się do projektu nr 3.

Chciałbym jednak zadać kilka pytań.

- Na str. 3, w pkt. 3, w rubryce 6 znajduje się zapis: „Organizacja konkursu „Mister Budownictwa”. Konkurs odbywa się cyklicznie i ma na celu popularyzację budownictwa oraz zachęcenie uczestników procesu inwestycyjnego do stałego podnoszenia jakości budownictwa w zakresie architektury konstrukcji, wykonawstwa robót, trwałości obiektów i ekonomiki inwestycji. Koszt: 22.900,00 zł”.

Chciałbym zapytać, na co została wydana kwota 22.900 zł w ramach tego konkursu?

- Na str. 5, w pkt. 9 znajduje się zapis informujący o opracowaniu 62 miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, który powtórzony jest jeszcze raz na dalszych stronach w tym materiale.

- Na stronie tytułowej znajduje się zapis, że jest to sprawozdanie za 2010 r.

Nie rozumiem więc dlaczego znajduję tu informację historyczną?

Ile te plany zajęły miejsca w 2010 r.?

- Na str. 6, w pkt. 11, w ppkt. 2 znajduje się zapis dotyczący zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego na terenach zarezerwowanych pod obwodnicę. Tam przystąpiono do pewnych prac. Ta zmiana planów miejscowych m.in. polega na tym, że ma być zmniejszenie szerokości pasa drogowego w liniach rozgraniczających.

Chciałbym poprosić o przybliżenie tego zapisu.

- Kolejna sprawa dotyczy zapisu w tym samym punkcie, w ppkt. 3 cytuję: „Przygotowano dokumentację projektową budowy obwodnicy. Wartość kosztorysowa zadania – 892.177.071,79 zł, w 2010 roku wydano 1.819.800,00 zł na opracowanie dokumentacji”.

Czy ta dokumentacja jest już kompletna i stanowi podstawę do tego, ażeby występować do właściwych organów o wydawanie stosownych decyzji zmierzających do jej fizycznej realizacji?

- Na str. 7, w pkt. 14, w rubryce 6 znajduje się zapis w ppkt. 3: „Wprowadzono możliwość zakupu biletów przez telefon komórkowy”.

Chciałbym zapytać o upublicznienie tej informacji.

- Na str. 9, w pkt. 17, w rubryce 6 znajduje się m.in. zapis: „Promocja na targach i imprezach turystycznych”. Są tu opisane różnego rodzaju przedsięwzięcia, które w tym zakresie w 2010 roku były w mieście robione. Natomiast w ppkt. 4 b) znajduje się zapis: „Prezydent Miasta był wspólnie z Uniwersytetem Adama Mickiewicza organizatorem konferencji naukowej z okazji 135. rocznicy powstania uzdrowiska pt. „Inowrocław stolica Kujaw Zachodnich na tle wybranych europejskich uzdrowisk” (V 2010). Pokłosiem konferencji jest zaplanowana na 2011 r. publikacja zawierająca prezentowane podczas sesji referaty i bogaty materiał ilustracyjny”.

Chciałbym dowiedzieć się, kiedy ta publikacja zostanie udostępniona?

- Na tej samej stronie w ppkt. 4 c), na końcu tego podpunktu znajduje się zapis: „... a także koncert w wykonaniu artystki grającej smyczkiem laserowym na skrzypcach”.

Nie znam innego sposobu gry na skrzypcach jak tylko za pomocą smyczka.

- Na str. 10, w pkt. 17, w rubryce 6 znajduje się zapis w ppkt. 5 a): „W 2010 r. kontynuowany był program telewizyjny poświęcony najważniejszym wydarzeniom z życia miasta pn. „Teraz Inowrocław”, emitowany w TVP Bydgoszcz oraz na kanałach regionalnych w innych częściach kraju (średnio

1 odcinek miesięcznie); szczególny akcent w programach kładzie się na promocję walorów uzdrowiskowych. Koszt - 52.338 zł”.

Chciałbym zapytać, czy jest to tylko koszt realizacji, czy to jest koszt produkcji?

- Na tej samej stronie, ale w ppkt. 6 a) znajduje się zapis: „film o tęźni”.

Tutaj niestety brakuje informacji o kosztach tego filmu.

Natomiast w punkcie 6 b) jest zapis: „płyta Grzegorza Turnaua „Ino”, zawierająca piosenki ze „Suity Inowrocławskiej” napisanej specjalnie dla Inowrocławia. Łączny koszt - 76.136.77 zł”.

- Na str. 11, w pkt. 17 znajduje się zapis w ppkt. 10 mówiący o emitowaniu w metrze warszawskim spotów promujących Miasto Inowrocław.

Jakie to przyniosło efekty?

- Na tej samej stronie w pkt. 18, w rubryce 6 znajduje się zapis: „Na kwaterze składowania odpadów wykonano instalację ujęcia i spalania biogazu w pochodni. Koszt – 710.291,00 zł”.

Dlaczego pozyskiwany biogaz nie jest wykorzystywany w sposób gospodarczy, tylko puszczany w powietrze?

- Na str. 13, w pkt. 24, w ppkt. 1 znajduje się powtórzenie zapisu ze str. 5.

Ciągle jednak brak jest informacji, ile w tym zakresie zostało zrealizowanych przedsięwzięć w 2010 roku?

- W tym samym ppkt. 1, w 4 wierszu od dołu znajduje się zapis: „ok. 215 ha terenu pod usługi (handlu, zdrowia, składowo-magazynowe, itp.), ok. 25 ha pod wielkopowierzchniowe obiekty handlowe”.

Chciałbym zapytać o stan zaawansowania prac nad tymi obiektami wielkopowierzchniowymi, które na tych obszarach mają się znajdować.

- Na str. 14, w pkt. 25 jest zapisana informacja o istnieniu Banku Informacji Inwestycyjnych, dostępnych na oficjalnej stronie internetowej Urzędu Miasta.

Chciałbym w związku z tą informacją zapytać, co wynika z faktu istnienia Banku w tej formule, bo inwestorów jakoś nie widać?

- Na str. 19, w pkt. 31, w rubryce 5 - Nazwa zadania, znajduje się zapis: „Wspieranie inicjatyw w tworzeniu kursów dokształcających oraz wzbogacania bazy dla dokształcania zawodowego”.

Zadanie to jest realizowane przez Kujawskie Stowarzyszenie Aktywnych Społecznie „Szansa”.

Jest tu przedstawiony m.in. opis tych działań, a na końcu znajduje się takie stwierdzenie, że: „... w ramach działalności Klubu Integracyjnego, Stowarzyszenie zorganizowało w trakcie roku rękodzielnicze zajęcia warsztatowe ...”. Poniżej znajduje się zapis: „Uczestnicy warsztatów rozwinęli i nabyli nowe umiejętności, które zwiększają ich szanse na rynku pracy”.

Czy można się dowiedzieć, ile osób takie umiejętności zdobyło i zwiększyło tym samym swoje szanse na rynku pracy?

- Na str. 20, w pkt 32, w rubryce 6 znajduje się ppkt. 2, w którym jest zapis: „Organizacje pozarządowe uczestniczą w realizacji zadań gminy

i rozwiązywaniu problemów społeczności lokalnej. Odbywa się to m.in. przez uczestnictwo w otwartych konkursach ofert na zlecenie zadań ...”.

Czy te konkursy są tak otwarte jak w przypadku Ośrodka Wspierania Przedsiębiorczości?

- Na str. 25, w pkt. 39, w rubryce 6 znajduje się zapis: „W ramach zrealizowanej trzeciej edycji projektu systemowego pn. „Aktywność się opłaca” współfinansowanego ze środków EFS w ramach PO Kapitał Ludzki zostały zastosowane dwa narzędzia aktywnej integracji: kontrakt socjalny (rekrutacja zakończona w maju 2010 r.) oraz Miejski Program Aktywności Lokalnej”.

Jakie efekty końcowe zostały uzyskane?

W tym samym punkcie jest też m.in. informacja - cytuję: „Od czerwca do października 2010r. uczestniczki wzięły udział w zajęciach realizowanych w ramach Klubu Integracji Społecznej...” i dalej: „Realizując zadania systemowe Programu współfinansowanego ze środków EFS, kolejnych 10 rodzin zakwalifikowano do pracy metodą „Konferencja Grupy Rodzinnej”.

O efektach końcowych nie ma ani słowa.

- Na str. 28, w pkt. 44, w rubryce 6, w ppkt. 1 znajduje się zapis: „Funkcjonowanie schroniska dla bezdomnych mężczyzn przy Towarzystwie Pomocy im. Św. Brata Alberta”.

Jest tu zapisana informacja, że to schronisko, cytuję: „Udziela pomocy mieszkańcom w zakresie wychodzenia z bezdomności ...”.

Bardzo szczytna działalność i należy to podkreślić. Chciałbym jednak wiedzieć, ile osób wyszło z bezdomności dzięki działaniom tego Stowarzyszenia i Schroniska?

- Na str. 34, w pkt. 49, rubryka 5 - System monitoringu za pomocą kamer.

Bardzo szczytny cel na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców Inowrocławia.

W rubryce 6 ww. punktu znajduje się zapis: „Na terenie miasta działa 16 kamer. W roku 2010 r. wykorzystując informacje pochodzące z monitoringu miejskiego ujawniono wiele wykroczeń i zdarzeń ...”.

Czy te kamery dobrze funkcjonują w nocy?

- Na str. 34, w pkt. 50, w rubryce 6 znajduje się zapis: „na terenie Miasta Inowrocławia funkcjonariusze Straży Miejskiej, 88 razy pełnili służbę w prewencyjnych patrolach mieszanych wspólnie z policjantami KPP Inowrocław”.

Czy to są służby pełnione w ramach tych pieniędzy, które Rada Miejska przekazała na patrole dla Policji?

- Na str. 42, w pkt. 56 wymienia się zadanie w ppkt. 2 - „Stworzenie Centrum Sztuki poprzez adaptację kamienicy przy ul. Kasztelańskiej 22, która znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej „A”...”

Czy ta kamienica jest obiektem zabytkowym, czy tylko tak jak tu jest zapisane, znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej „A”?

- Na koniec, chciałbym zwrócić uwagę na zapisy na str. 48, w pkt. 62 i na str. 50, w pkt. 65, które w swoich podstawowych zakresach się powielają, podobnie jak to ma miejsce w przypadku realizacji zadań związanych z projektowaniem i realizacją miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.
- Na str. 53, w pkt. 68 znajduje się opis zadania „Aktywna promocja gospodarcza”.

Tu znajdujemy m.in. w pkt. 2 informację o tym, że: „Współpraca z Pomorską Specjalną Strefą Ekonomiczną, której efektem jest m.in. wstępne zainteresowanie inwestowaniem w Inowrocławiu przez klienta PSSE, a także możliwość objęcia terenów inwestycyjnych Inowrocławia patronatem PSSE”.

Proszę o przybliżenie tej informacji.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Ogłaszam 10 minutową przerwę.

Po przerwie.

Wznawiam obrady.

Proszę o wystąpienie ostatniego z listy zgłaszających się do zabrania głosu w przedmiotowym projekcie uchwały, pana radnego Macieja Szotę.

Pan Maciej Szota – radny RM

Chciałbym wypowiedzieć się na temat Rynku i remontów, które się odbywają w centrum miasta.

Wstrzymałbym się z jakimikolwiek ocenami do zakończenia tej inwestycji.

My tak naprawdę przez cały czas obserwujemy jak to jest robione i może to też trochę zniekształca obraz tej końcowej inwestycji.

Proszę spojrzeć na tę pierwszą część Solanek. Nie można powiedzieć, że była źle zrobiona. Nie można też winić władz Miasta za to wykonanie.

Można zauważyć pewne błędy i braki, ale uważam, że należy się wstrzymać się do zakończenia prac.

Zastanowiłbym się również nad tym, że niektórzy z radnych naciskają, żeby inwestycję oddać jak najszybciej i negują organ wykonawczy za to, że oddanie inwestycji przedłuży się o miesiąc lub dwa. Moim jednak zdaniem, jeśli to skutkuje tym, że inwestycja będzie wyglądała lepiej, to warto poczekać.

Musimy również zdawać sobie sprawę z tego, że różni wykonawcy się nam trafiają. Przykładem są Solanki. Pierwsza ich część wygląda przepięknie.

Muszę przyznać, że sam się złapałem na tym, że w trakcie realizacji inwestycji zgłaszałem uwagi, a teraz efekt końcowy jest pozytywny, przynajmniej w moim odczuciu.

Porównywałem również ul. Królowej Jadwigi z traktem w Toruniu, ponieważ wygląda podobnie i podobne jest wykonanie. Myślałem, że w Toruniu wykonanie jest idealne, ale jest podobnie jak u nas.

Jeszcze raz zachęcam do oceny po zakończeniu inwestycji.

Pan Ireneusz Stachowiak – Zastępca Prezydenta Miasta Inowrocławia

- Chciałbym odpowiedzieć na kilka pytań, które się tu pojawiły, m.in. panu radnemu Jackowi Olechowi.

Zapewniam, że z Urzędem Marszałkowskim jestem w kontakcie na bieżąco. Cały czas koordynujemy działania związane z umową i odzyskujemy już pieniądze unijne. Mogę powiedzieć, że wszystko jest realizowane zgodnie z harmonogramem. Wszystkie ewentualne zmiany są na bieżąco uzgadniane z Marszałkiem. Nie ma żadnych zagrożeń, żebyśmy nie otrzymali pieniędzy.

Nie mam w zwyczaju oceniać inwestycji, która jest w trakcie budowy. Tak jest też z naszym inowrocławskim rynkiem. Oczywiście bywam na Rynku, przyglądam się jak są wykonywane prace i wskazuję jakieś ewentualne poprawki.

W centrum miasta nie budujemy ulic z płytek chodnikowych równych betonowych. Budujemy z kamienia szlachetnego, który jest łupany. W związku z tym, nie uzyskamy idealnie gładkiej nawierzchni. Robimy to świadomie.

Chciałbym poinformować pana radnego Kieraja, że nasz rynek wykonuje ta sama firma co w Gniewkowie. Tam firma ta, wykonała rynek i okoliczne ulice. Myślę więc, że ta jakość prac będzie podobna.

Mamy oczywiście swoje uwagi. Wykonawca nie zakończył jeszcze prac. Jest w trakcie poprawek. Efekt będziemy oceniać za kilka tygodni, po zakończeniu prac.

- Jeśli chodzi o strefy ekonomiczne, to w tej chwili przetargi zostały już rozstrzygnięte. Myślę, że od września tego roku, inwestorzy fizycznie będą mogli już u nas inwestować.

Rozmawialiśmy już z wieloma potencjalnymi inwestorami. Oczywiście nazw konkretnych firm nie będę ujawniał, ponieważ inwestorzy często sobie tego nie życzą. Mogę jedynie powiedzieć, że są to różni inwestorzy i różne branże.

- Pan radny Rosiński pytał o inwestora, który jest zainteresowany naszym obszarem w ramach Pomorskiej Strefy Ekonomicznej, chodziło chyba o zapis na str. 42.

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Chodziło mi o zapis na str. 53. W punkcie 68, ppkt 2 znajduje się zapis: „Współpraca z Pomorską Specjalną Strefą Ekonomiczną, której efektem jest m.in. wstępne zainteresowanie inwestowaniem w Inowrocławiu przez klienta PSSE, a także możliwość objęcia terenów inwestycyjnych Inowrocławia patronatem PSSE”.

Proszę mi powiedzieć, co to jest wstępne zainteresowanie klienta? Bo to jest żadna informacja.

Pan Ireneusz Stachowiak – Zastępca Prezydenta Miasta Inowrocławia

- Jest napisane o zainteresowaniu, ponieważ jest inwestor zainteresowany, który zgłosił się do Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej i szuka terenu pod inwestycje. PSSE poszukuje takiego terenu, a nasz teren spełnia wymagania inwestora. Dlatego mówimy o wstępnym zainteresowaniu.

Jeżeli PSSE podpisze umowę z tym inwestorem, wówczas ten inwestor będzie mógł zainwestować w Inowrocławiu. W związku z tym, nie mogę więc na dzień dzisiejszy powiedzieć z całą pewnością, że ten inwestor zainwestuje, ale mogę powiedzieć, że jest zainteresowany.

- Strefę gospodarczą na ul. Deszczowej mamy już zakończoną. Wstępnie jest już rozpisany przetarg i wyłoniony inwestor. Została jeszcze kwestia podpisania umowy.

- Padło również pytanie, jakie efekty przyniosła reklama w warszawskim metrze?

Koszt tej reklamy, to 22 tys. zł. Trudno jednak zmierzyć jakie efekty przyniosła. Moim zdaniem jest to najtańsza reklama, którą można było zafundować Miastu w celach promocyjnych.

Z metra warszawskiego, w ciągu 2 tygodni emisji tej reklamy, skorzystało 5.740.000 osób. Zakładamy, że przy emisji 16.000 powtórzeń naszych spotów promujących Inowrocław, większość z tych osób zobaczyła naszą reklamę.

Jaki efekt tego będzie, to trudno dziś powiedzieć.

Pani Bogusława Mikołajczak – Naczelnik Wydziału Dróg i Transportu

Odpowiadam na zapytanie dotyczące budowy obwodnicy.

6 lipca 2009 r. została wydana decyzja o uwarunkowaniach środowiskowych. W grudniu 2010 r. została wydana decyzja zatwierdzająca projekt budowlany. Nie ma decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej. Z wnioskiem o wyrażenie zgody na wystąpienie z takim wnioskiem, pan Dyrektor Marek Kowalczyk z Oddziału Bydgoskiej Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad wystąpił do Generalnej Dyrekcji w Warszawie 24 stycznia br.

W tej chwili oczekujemy na odpowiedź z Departamentu Przygotowania Inwestycji GDDKiA.

Pani Barbara Kasińska – Kierownik Referatu Kultury i Promocji

- Odpowiadam na zapytanie pana radnego Rosińskiego.

Książka, w której zawarto materiały po konferencji, albo już zeszła z maszyn drukarskich, albo łąda moment zejdzie. Sądzę więc, że jeszcze w kwietniu będzie u nas.

- Jeśli chodzi o sformułowanie, że artystka grała smyczkiem laserowym na skrzypcach, wyjaśniam.

Gdybyśmy napisali, że grała smyczkiem na skrzypcach, miałby pan prawo się prześmiewać. My jednak eksponowaliśmy to, że grała smyczkiem laserowym. Taki koncert odbył się po raz pierwszy w Inowrocławiu i cieszył się ogromnym zainteresowaniem.

- Jeśli chodzi o program telewizyjny „Teraz Inowrocław”, te kwoty, które Państwu podaliśmy, to są kwoty całkowite i ostateczne. Tyle kosztowała nas emisja.

Koszt filmu o tężni i płyta Grzegorza Turnaua zostały zsumowane. Większa część tej kwoty, to koszt płyty Grzegorza Turnaua.

Pan Krzysztof Kuźmiński – Prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej

Odpowiadam na pytanie pana radnego Rosińskiego, dlaczego gaz pozyskiwany ze składowiska nie jest wykorzystywany gospodarczo, a wypuszczany jest w powietrze?

Przede wszystkim, chyba pan radny użył skrótu myślowego, że gaz wypuszczany jest w powietrze.

Wyjaśniam, że jest spalany dlatego, żeby nie było efektu cieplarnianego.

Jeśli chodzi o tę inwestycję, to została ona wykonana w cyklu dwuletnim, w trybie przetargu nieograniczonego według formuły „Zaprojektuj i wybuduj”. Zadanie przewidywało również wykonanie bilansu gazu składowiskowego i wskazanie na jego możliwości energetycznego wykorzystania. Opinia w tym zakresie opierała się na prognozach i wskazywała, że taką graniczną ilością gazu pozyskiwanego jest 200 m³ na godzinę. Instalacja pracuje od września ubiegłego roku. Pozyskiwany gaz spalamy jest w ciągu 3-4 godzin.

To wskazuje, że prognozy te firmy potwierdziły, że energetyczne wykorzystanie tego biogazu, w chwili obecnej, jest nieuzasadnione. Dopiero wypełnienie kwatery w pełni, może spowoduje, że nad tą inwestycją będziemy pracowali. Poza tym, również istotną kwestią jest to, że podobna instalacja pracuje na oczyszczalni ścieków. Tam dobowe pozyskanie biogazu wynosi ok. 2 000 m³ na dobę.

Pan Mariusz Kuszel – Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji

Odpowiadam na zapytanie pana radnego Rosińskiego odnośnie możliwości zakupu biletów przez telefon komórkowy.

Ta usługa została wprowadzona w kwietniu ubiegłego roku. Na ten temat była zorganizowana konferencja prasowa. Obszerne materiały na ten temat ukazały się w lokalnej prasie. Również zamieszczona była informacja w miesięczniku „Nasze Miasto Inowrocław”, łącznie z instrukcją obsługi. Szczegółowa instrukcja korzystania z tejże usługi jest również zamieszczona na naszej stronie internetowej. Ponadto, chcemy od maja powtórzyć kampanię reklamową dotyczącą m.in. tej usługi.

Pani Alicja Sobczak – Naczelnik Wydziału Gospodarki Lokalowej

Odpowiadam na pytanie pana radnego Kieraja.

W celu poprawy stanu technicznego budynków i lokali komunalnych prowadzone są działania w ramach bieżącej konserwacji w zakresie napraw i remontów awaryjnych w poszczególnych branżach tj. roboty stolarsko-cieślarskie, murarsko-posadzkowe, instalacyjne, wodno-kanalizacyjne, gazowe, malarskie, dekarsko-blacharskie i elektryczne, a także remonty w tzw. pustostanach, które czekają na zasiedlenie.

W ubiegłym roku została wykonana wymiana stolarki okiennej w kilkudziesięciu lokalach mieszkalnych.

Ponadto, został wykonany remont w budynku przy ul. Św. Ducha 38, gdzie wykonano remont uszkodzonych nadproży okiennych, wzmocnienie i usztywnienie pęknięć ścian i stropów.

Natomiast w budynku przy ul. Staszica 22 został przeprowadzony remont elewacji budynku, wymiana stolarki otworowej, częściowa wymiana instalacji wewnętrznych oraz remont klatki schodowej.

- Kolejne budynki, to ul. Szymborska 94 i 96, gdzie zostały wykonane przyłącza wodno-kanalizacyjne, a także łazienki w poszczególnych lokalach.

- Budynek przy ul. Ogrodowej 6.

Tam został wykonany remont dachu oraz częściowe ocieplenie.

- Budynek przy ul. Kasztanowej 14.

Został tam wykonany pierwszy etap remontu, to jest wzmocnienie nadproży, a także wzmocnienie stropów. Na parterze wykonano nową posadzkę.

Drugi etap remontu w tym budynku będzie wykonany w bieżącym roku.

- Jeżeli chodzi o budynek przy ul. Mątewskiej 14, w tym sprawozdaniu została zawarta informacja na ten temat.

Dopowiem tylko, że drugi etap remontu tego budynku będzie wykonany w bieżącym roku.

- W ubiegłym roku zostały wyremontowane jeszcze 2 budynki, przy ul. Studziennej 17 i 18. Były to pierwsze etapy remontu. Jeśli w tym roku będą środki, zostanie wykonany drugi etap remontu tych budynków.

Pani Gabriela Tuszyńska – Kierownik Referatu Spraw Społecznych

- Odpowiem na zapytanie pana radnego Rosińskiego, ile osób przebywających w Schronisku dla bezdomnych wyszło z bezdomności.

W 2010 r. dano szansę 3 bezdomnym na zamieszkanie w mieszkaniach terminowych. Osoby te pomieszkują tam przez okres 2-3 lat i po tym okresie zostaną poddane ocenie. Jeżeli ocena będzie pozytywna, to wówczas osoby te będą mogły się starać o przydział mieszkania socjalnego lub innego na rynku.

W tym roku były to 3 mieszkania na ul. Toruńskiej.

- Kolejne pytanie dotyczyło Kujawskiego Stowarzyszenia Aktywnych Społecznie „Szansa”, ile osób otrzymało pracę?

Uzyskałam informację, że Stowarzyszenie nie posiada takiej ewidencji. Stowarzyszenie raczej pomaga takim osobom, m.in. w pisaniu listów motywacyjnych, pisaniu pism urzędowych, CV itp. W ramach działalności Klubu Integracyjnego uczono m.in. szycia na maszynie.

Pan Sławomir Michalik – Kierownik Referatu Patrolowo-Interwencyjnego

- Odpowiadam na pytania pana radnego Rosińskiego w zakresie wspólnych patroli realizowanych przez Straż Miejską i Policję.

Informuję, że żaden z nich nie był realizowany w ramach środków przekazanych przez Miasto Inowrocław na dodatkowe patrole policyjne.

Wszystkie patrole były realizowane w ramach etatów związanych z akcjami organizowanymi wspólnie z Policją przez Straż Miejską.

- W zakresie informacji o skuteczności działania monitoringu miejskiego w godzinach nocnych, informuję.

Jakość obrazu jest na pewno gorsza, ale wszystko zależy od oświetlenia.

Oświetlenie uliczne pozwala na stwierdzenie potencjalnego zagrożenia lub problemów występujących w danym miejscu. To skutkuje skierowaniem do danego punktu stosownych służb w celu sprawdzenia co w danym miejscu się dzieje. W nocy jakość monitoringu zawsze będzie gorsza niż w ciągu dnia.

Pani Jadwiga Kalinowska – Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej

- Chciałabym się odnieść do pytania z zakresu zadania „Uelastycznienie struktur pomocy socjalnej i włączenie do współtworzenia pomocy sąsiedzkiej”.

Przedstawiona skrótowo informacja o projekcie pn. „Atrakcyjność się opłaca” zawarta jest w sprawozdaniu Ośrodka, które przedłożone zostało Wysokiej Radzie za rok 2010. Tam znajdują Państwo bardzo szczegółowy opis tego projektu.

Ja skupię się na dwóch rzeczach, narzędziach, o których jest tu mowa, którymi posługiwaliśmy się w aktywnej integracji.

Aktywna integracja jest ukierunkowana generalnie na uaktywnienie społeczne człowieka, a nie na aktywizację zawodową, choć i tą prowadzimy w porozumieniu z Powiatowym Urzędem Pracy. W ramach tej aktywnej integracji podjęliśmy działania w ramach kontraktu socjalnego.

Kontrakt socjalny jest to narzędzie przewidziane w ustawie o pomocy społecznej, które było wykorzystane w realizacji tego projektu. Określa, co Ośrodek zobowiązuje się świadczyć osobie zawierającej kontrakt i równocześnie zobowiązuje tę osobę do uczestnictwa w konkretnym zadaniu. W tym wypadku chodziło o projekt.

Jedynie 8 osób zrezygnowało z kontraktów, co spowodowało w dwóch sytuacjach ograniczenie pomocy społecznej. 6 pozostałych kontraktów było zerwanych na skutek podjęcia zatrudnienia w trakcie realizacji projektu. W związku z tym, nie było oczywiście żadnych restrykcji.

Konferencja grupy rodzinnej jest nową metodą pracy socjalnej, która jest już stosowana dość szeroko w krajach europejskich. U nas jest ona nowością drugiej edycji, a w 2010 roku prowadziliśmy tę formę po raz drugi. Chodziło o zorganizowanie rodziny w ten sposób, aby włączyła się do rozstrzygnięcia problemu, który powstał w mniejszej grupie rodzinnej. Do działań jest włączony pracownik socjalny jako sprawozdawca i prowadząca osoba z zewnątrz. Jednak żadna z tych osób nie uczestniczy w samej konferencji grupy rodzinnej.

Trzeba powiedzieć, że osiem z tych konferencji dobiegło końca. Zostały wypracowane plany i w tej chwili monitorujemy ich wykonanie.

Dwie grupy rodzinne nie dopracowały się planu i można powiedzieć, że te konferencje nie odniosły pożądanego skutku.

Pan Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości

Chciałbym odpowiedzieć na dwie wątpliwości, które zostały zgłoszone.

- Pierwsza dotyczyła powierzchni terenów pod lotnisko. Chcę powiedzieć, że ta informacja dotyczy potwierdzenia funkcji na terenach pozostających we władaniu Aeroklubu. Nie chodzi więc tutaj o żadną nową lokalizację.

My formułujemy, że wyznaczony teren jest przeznaczony pod określoną funkcję. Chociaż w przypadku terenów Aeroklubu i biorąc pod uwagę, że jest to lotnisko polowe z nadzieją, że w przyszłości będzie to lotnisko o innym standardzie, to jak najbardziej wskazane jest określenie, że są to tereny pod lotnisko.

- Drugie pytanie dotyczyło opracowania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

W 2010 r. zaczęło obowiązywać 6 planów na ogólną powierzchnię 210,5 ha, w tym 90 ha, to tereny nowe, które wcześniej nie były objęte planami. Plany te obejmują także teren Aeroklubu.

Pan Jacek Olech – radny RM

Zwracam się do pana Stachowiaka – Zastępcy Prezydenta i chcę powiedzieć, że bardzo dziękuję za merytoryczną, spokojną odpowiedź prawie na wszystkie pytania, które przedstawiłem. Odpowiedzi te nie były jednak do końca ustosunkowaniem się do moich pytań. Przede wszystkim zabrakło mi odpowiedzi na pytanie, jaki był pierwotny termin wynikający z umowy. Nie możemy więc porównać ile to już jest po terminie.

Zgadzam się z panem radnym Szotą, że nie ma co, jak to pan powiedział, gonić za opóźnieniem tygodniowe czy nawet miesięczne. Jeżeli jednak wykonawca ma coś wykonać w 8-9 miesięcy, a robi to dwa razy dłużej, albo więcej niż 100 %, to zainteresowanie ze strony radnych jest jak najbardziej wskazane. Mieszkańcy również się irytują. Jest to żywy organizm, gdzie ci ludzie tracili konkretne pieniądze. Były obietnice dotyczące możliwości umorzenia w podatku od nieruchomości itd. Nigdy nic takiego tu się nie stało.

Oczywiście można powiedzieć, że być może nikt nie złożył takiego wniosku, ale wydaje mi się, że jeżeli jesteśmy uczciwi jako Miasto, jako władze, powinniśmy taką możliwość pokazać.

Ponawiam więc pytanie, kiedy był termin zakończenia? W związku z tym, będziemy wiedzieli, ile jest już po umownym terminie.

- Na str. 3, w pkt. 5 dotyczącym „Rozwoju osiedli – uporządkowanie i zagospodarowanie stref mieszkaniowych miasta”, czyli „Rewitalizacja blokowisk i rozwijanie wielofunkcyjności osiedli”.

Wysoka Rado, przy takim hasle, gdzie mamy rewitalizację blokowisk, chwalimy się ...

Wiem, że trzeba było coś napisać, a Rada to „łyknie” i w większości przegłosuje. Jednak tak naprawdę ośmieszamy nie tylko organ wykonawczy i Radę, ale również samych mieszkańców.

- Chciałbym również dołożyć swoje tzw. „trzy grosze” do słynnej reklamy uzdrowiska Inowrocławskiego w warszawskim metrze.

Nie wiem, czy ktokolwiek z Państwa pamięta, jakie było hasło tej reklamy?

Przypomnę: „Inowrocław, uzdrowisko, tak blisko”.

Jedzie klient metrem i myśli sobie „pojadę do tego uzdrowiska w Inowrocławiu, bo jest tak blisko”. Próbuje się dostać pociągiem. Jest kiepsko, więc nie radzę. Próbuje się dostać samochodem, również droga przez mękę. Na niektórych odcinkach trzeba jechać 30 km/h.

Może też bardziej realnie trzeba patrzeć na hasło, które kreuje określoną usługę. Wówczas nawet przy kilkumilionowych odbiorcach, jeżeli ten odbiorca czuje, że my go kłamiemy w tym hasle reklamowym, to on po prostu z tego nie skorzysta.

- Jeszcze jedno pytanie do osoby zajmującej się w ramach promocji, szeroko pojętą kulturą.

Powstała płyta Grzegorza Turnaua zawierająca piosenki ze suity Inowrocławskiej, napisana specjalnie dla Inowrocławia. Czy zgodnie z umową Inowrocław ma prawo do tej płyty i może nią swobodnie dysponować w ramach wznawiania jakichkolwiek edycji, w ramach dystrybucji itd.?

Nie ma możliwości zakupienia tejże płyty. Jeżeli nie można kupić, to po co została wydana? Ile do dziś tych płyt zostało sprzedanych? Czy będzie już niedługo zasługiwała na „złotą płytę”? Kto ma prawo do tej płyty w wyniku zawartej umowy?

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Pan radny Szota w swej wypowiedzi proponuje, aby wstrzymać się z oceną przebudowy rynku do czasu faktycznego zakończenia prac. Jego zdaniem podobnie było z remontem pierwszej części Solanek, gdzie po zakończeniu prac wszystko okazało się bardzo piękne.

To prawda, że można by tak postąpić, ale powinny być spełnione określone warunki brzegowe, a tymczasem nie ma spełnionych tych warunków. Warunkiem brzegowym jest m.in. potrzeba uzyskania pełnej informacji na temat tego, czy terminy zostały przekroczone, czy nie.

Zgodnie z zapisami w Lokalnym Programie Rewitalizacji zadanie miało być zakończone 31 grudnia 2010 r., a my na te tematy rozmawiamy 31 marca 2011 roku.

Poza tym sprawozdanie, które w tej chwili omawiamy, nie ma innych informacji na temat zmian terminów wykonania prac. Zgodnie z przepisami i wytycznymi, które występują w tego typu przedsięwzięciach inwestycyjnych, trzeba podejmować pewnego rodzaju wyprzedzenia w działaniu, czyli przesunięcia terminów zakończenia inwestycji.

- Wracając jeszcze do pierwszej części Solanek, chciałbym zauważyć, że alejki z masy tzw. wodochłonnej, przy bardziej obfitych deszczach są zalewane wodą. Nie sposób jest przejść suchą stopą tak, jak to było planowane przy tego typu nawierzchni. Przykład, ogrody papieskie.

- Pan Ireneusz Stachowiak - Zastępca Prezydenta Miasta stwierdził, że mamy na bieżąco kontakty z Urzędem Marszałkowskim Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Co jednak z tego wynika?

Nie mogę się zgodzić z tezą, że w czasie prac nie można niczego oceniać.

A po co jest nadzór inwestorski? Po to, żeby na bieżąco oceniał stan zaawansowania i stan jakości prac.

Tymczasem, jeżeli podstawowym argumentem dotyczącym realizacji zadań jest informacja, że zasadniczym kryterium w przetargu była cena, to przepraszam bardzo, takich zadań się nie podejmuje w ten sposób. W każdym przypadku zewnętrzna kontrola może to zakwestionować. Może to być przyczyną do tego, że zgodnie z przepisami, które obowiązują w naszym kraju, dotyczącymi współfinansowania ze środków unijnych, można będzie podnieść zarzut o tym, żeby nie wypłacać, albo zarządzać zwrotu wsparcia finansowego.

Zadanie nr 3 obejmuje: Rynek, ulicę Królowej Jadwigi, Plac Klasztorny, ulicę Świętego Ducha i dwa parki - przed Sądem i przy „Zofiówce”. To jest jeden projekt. Każdy więc element związany z realizacją całościową tego projektu powoduje, że wpływa całkowicie na jeden projekt.

Z jakością też nie jest najlepiej. Na ulicy Świętego Ducha, płyty na chodnikach są powyginane. Czy mamy przechodzić obok tego obojętnie?

Przecież sam projekt kosztuje ponad 11 milionów złotych. Chyba nie wyobrażacie sobie Państwo, że można to pominąć?

Poza tym w interpelacji 2 miesiące temu pytałem o to, dlaczego tak wysoko, ponad - 25 centymetrów, została wyniesiona rzędna jezdni obwodowej na płycie rynku? Nie uzyskałem żadnej odpowiedzi na ten temat. To jest szacunek do sprawy tak poważnej jak poprawa atrakcyjności turystycznej śródmieścia?

Nie można w związku z tym mówić, że te informacje, które są zawarte w tym dokumencie, poważnym, strategicznym, jak sama nazwa wskazuje, są w ten sposób traktowane i tak przedstawione, żeby nic z nich nie wynikało.

Pan Maciej Szota – radny RM

Chciałbym się ustosunkować do słów, które pan radny skierował do mnie.

Często mówi się do mnie, że nie mam doświadczenia życiowego i nie wiem jak pewne rzeczy wyglądają.

Są różne inwestycje, mniejsze i większe. Niektóre są przesuwane ze względów atmosferycznych, a niektóre z innych powodów.

Możemy jednak budować tak szybko jak Powiat Inowrocławski budował ulicę Roosevelta, czy al. Niepodległości, gdzie została tam tylko zerwana nawierzchnia i nałożona nowa.

Natomiast opóźnienie 3-4 miesięczne, w przypadku tak dużej inwestycji dla Miasta to, nie jest moim zdaniem, duże opóźnienie.

Jeśli więc pan radny próbuje mi udowodnić, że to jest za długo, to dla mnie to nie jest za długo.

Wiemy jaka była zima i jakie były problemy z przyłączami. Trzeba to zrobić dobrze, bo robimy tę inwestycję na lata.

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Nie będę już wracał i mówił na ile pytań nie otrzymałem odpowiedzi, ale ustosunkuję się do niektórych spraw, które są niepokojące.

- Na temat odwodnienia alejek w Solankach, o które pytałem - głucha cisza.

Można więc odpowiedzieć sobie, że ktoś sprawę znów zawalił, zresztą już nie pierwszy raz. Tak samo zrobiono przy Szkole Podstawowej nr 4, gdzie potem odwadniano boisko i likwidowano wiele innych podobnych potknięć.

- Pytałem również o uporządkowanie układu urbanistycznego z zachowaniem warunków historycznych, przebudowa ul. Św. Ducha i Rynku.

Jeżeli mówimy o tym, że ta nawierzchnia została pięknie zrobiona, to gratuluję dobrego samopoczucia. Jeżeli mówimy, że zostało zrobione tam odwodnienie, to również gratuluję dobrego samopoczucia. Będziemy bowiem obserwowali jak podczas ulewy wyglądać będzie ta pieszojezdnia, gdzie odprowadzenie wód opadowych z okolicznych budynków, będzie się odbywało właśnie na tą pieszojezdnę.

Oczywiście, to nie jest sprawą Miasta, żeby właściciele prywatnych budynków podłączali się do kanalizacji, ale trzeba było tych właścicieli w jakiś sposób zmusić. Zresztą są inne metody obciążania za odpływ wód opadowych, tylko trzeba z żelazną konsekwencją to egzekwować.

- Kolejna kwestia dotyczy rynku i poprawek w trakcie realizacji.

Pan Stachowiak - Zastępca Prezydenta Miasta mówił, że wszystko jest realizowane zgodnie z harmonogramem i terminy są dotrzymane.

W związku z tym zadaję pytanie, kiedy miał być rynek oddany do użytku?

Jeśli się nie mylę, termin zakończenia był przewidywany na koniec października ubiegłego roku. Taka była informacja. Dziś jest 31 marca 2011 roku.

Kiedy miał być oddany budynek Kujawskiego Centrum Kultury na ul. Kasztelańskiej 22? Proszę podać konkretne terminy jakie podpisano z wykonawcą.

- Kolejna sprawa.

Jak wygląda kwestia wykonania rynku, który ma tak pięknie, według pana radnego Szoty, wyglądać?

Czy te podniesione wjazdy na Rynek od ul. Wodnej, czy ul. Szerokiej też były ujęte w projekcie?

Nie da się tego ukryć, że płyta na rynku jest położona wyżej niż kostka brukowa na ulicach. To jest takie piękne? Gratuluję dobrego samopoczucia. Pan radny mówi, że opóźnienie 3-4 miesiące to nie problem.

Podpisując umowę, wykonawca godzi się na określone warunki i powinien je spełnić. Taka jest prawda.

Pan Ireneusz Stachowiak – Zastępca Prezydenta Miasta Inowrocławia

Chciałbym wyjaśnić, ponieważ zostały tu chyba pomyłone pojęcia.

Pan radny Olech, pytał wcześniej o umowę z Urzędem Marszałkowskim, a to jest coś innego, niż umowa z wykonawcą. Teraz natomiast, padają pytania o umowę z wykonawcą. Dopiero teraz więc mogę szczegółowo odpowiedzieć na ten temat.

Wcześniej przedstawiając relacje z Urzędem Marszałkowskim mówiłem, że zgodnie z harmonogramem, dotrzemy wszystkich terminów. Ewentualne przesunięcia konsultujemy z Urzędem Marszałkowskim. Nie ma tu żadnych zagrożeń co do pozyskiwania środków.

Jeden z wykonawców dróg i rynku miał umowny termin zakończenia robót ustalony na dzień 30 września 2010 r. Został on przedłużony do 20 kwietnia 2011 r. Niejednokrotnie informowaliśmy, że jest potrzeba przedłużenia tego terminu i wyjaśnialiśmy dlaczego. Przeszkodą nie były tylko warunki atmosferyczne, ale również przeszkody archeologiczne. Trzeba było przeprojektować kanalizację sanitarną, która była robiona w bardzo trudnych warunkach. To właśnie miało wpływ na przesunięcie terminu.

Z kolei remont ulicy Królowej Jadwigi zakończyliśmy z małym poślizgiem, bo w październiku ubiegłego roku. Można powiedzieć, że od października ubr. cały ciąg ulic został udroźniony i w sezonie zimowym nie było skarg, ani innych uwag. Zostały praktycznie tylko prace na płycie rynku, wykonywane m.in. przez ZEC, który wykonał przyłącza do 36 kamienic. W centrum teraz będzie czyste powietrze. Nie mogliśmy ludziom odmówić podłączenia się do sieci c.o., ale to jednak spowodowało przesunięcie terminu zakończenia tej inwestycji. Robimy przecież to na długie lata, a nie na rok czy dwa.

Mogą oczywiście zdarzyć się awarie, ale nikt celowo nie będzie tego rozkopywał.

• Myślę, że posługiwanie się tym argumentem, że to trwało dłużej ...

Nikt z przedsiębiorców nie wystąpił o umorzenie z powodu trudnej sytuacji finansowej, w której się znalazł, a była taka możliwość. Na jednym ze spotkań mówiłem, że mogą to robić, ale nikt jednak nie złożył wniosku.

Padła również sugestia ze strony pana radnego, że Urząd Miasta mógł wyjść z jakąś propozycją.

Urząd Miasta nie ma takiego prawa, żeby w ogóle takie propozycje składać. Mija się to z celem.

Myślę, że za jakiś czas ocenimy Rynek, ale jak już będzie kompleksowo wykonany. Zdaję sobie sprawę z tego, że będą różne opinie i zawsze ktoś będzie niezadowolony.

Jest gwarancja, więc jeśli będzie taka potrzeba, będziemy zgłaszać usterki. W tej chwili jednak dyskusja na temat, czy kostka brukowa jest prosta, czy krzywa, nie ma sensu. Wykonaliśmy remont za duże pieniądze, mamy inspektorów nadzoru, fachowców, którzy się na tym znają, panie radny Rosiński.

Ja fachowcem nie jestem, ale śmiem twierdzić, że pan radny również fachowcem nie jest w branży budowlanej, bo nie ma pan takiego wykształcenia. Mówienie więc o tym, że zadanie zostało spartaczone i źle zrobione, jest chyba lekką przesadą.

Zdarzyło mi się, że w pierwszej chwili sądziłem, że coś jest źle zrobione. Inspektor nadzoru udowodnił mi jednak, że jest to zrobione zgodnie z dokumentacją i sztuką budowlaną.

Jak nie jestem fachowcem i nie mówię, że coś zostało spartaczone.

Może mi się coś wizualnie nie podobać, ale nie wypowiadam się co do technicznych aspektów budowy ulicy, bo się po prostu na tym nie znam, podobnie jak pan.

Pan Jacek Olech – radny RM

Czy otrzymam odpowiedź dotyczącą płyty pana Grzegorza Turnaua?

Pani Barbara Kasińska – Kierownik Referatu Kultury i Promocji

Płyta pana Grzegorza Turnaua została wytłoczona w nakładzie 1000 egzemplarzy. Taka była umowa z artystą, że jest to gadżet promocyjny. Jest ona w dyspozycji panów Prezydentów. Jest traktowana jako upominek od Miasta Inowrocławia w formie promocji.

Mamy prawo do wykorzystania tych piosenek i do powielania nieodpłatnie przez 5 lat, pod warunkiem, że będzie miało to charakter promocyjny.

Obecnie czynimy starania i prowadzimy rozmowy, żeby ta płyta była dystrybuowana, ale wiąże się to z kolosalnymi kosztami.

To nie jest tak, że zaszczytem dla piosenkarza artysty jest to, że nagra płytę.

Nie chciałabym wskazywać konkretnego nazwiska, ale mieliśmy bardzo duże kłopoty z jednym z wykonawców.

Wyjaśnię, na czym polegają te mechanizmy promocyjne.

Dopóki nie zaczęłam się zajmować promocją wydawało mi się, że jeżeli zaprosimy wykonawcę do Inowrocławia i ten wykonawca uświetni Dni Inowrocławia lub jakkolwiek koncert, który będzie transmitowany w telewizji, której my pokryjemy koszty transmisji, to możemy zapłacić mniejsze honorarium wykonawcy, bo dla niego jest to promocja.

Otóż to działa dokładnie w odwrotną stronę.

Wielokrotnie prowadziliśmy rozmowy i prawie zawsze było tak, że gdy koncert ma być nagrywany i emitowany następnie w telewizji, honoraria artystów, w sposób drastyczny, wzrastały.

Myślę, że jest to w dużej mierze odpowiedź na pana pytanie.

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Ad vocem do odpowiedzi pana Stachowiaka – Zastępcy Prezydenta Miasta.

Mam praktyczne doświadczenie zawodowe i na podstawie tego mogę powiedzieć, że te roboty są po prostu źle zrobione. Dowodów na to jest mnóstwo w terenie.

Jeżeli pan sobie życzy, to dysponuję czasem i możemy się wspólnie umówić i panu pokażę palcem, gdzie i jakie roboty są źle wykonane. Nie może być tak, że wydajemy kilkanaście milionów złotych po to, żeby miasto upiększyć i nadać jemu kolorytu, a potem się okazuje, że to wygląda tak jak wygląda.

W związku z tym, jestem zupełnie przekonany, że podstawowym kryterium jakie było pewnie brane pod uwagę w przetargu, w przygotowanej specyfikacji szczegółowej do przetargu, było kryterium ceny.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Przypominam, że tryb ad vocem zgłasza się bezpośrednio po wypowiedzi przedmówcy, do którego chce się użyć prawa repliki, czy sprostowania.

Pan Jacek Olech – radny RM

- Według mojej osobistej oceny, wartość promocji miasta poprzez płytę wydaną w ilości tysiąca egzemplarzy dla wybrańców z rąk pana Prezydenta jako gadżet reklamowy, trzeba ocenić bardzo nisko.

Coś, co się w ramach szerokiej kultury nie rozchodzi poprzez różne możliwości dystrybucji, nie dociera do tego odbiorcy, do którego byśmy chcieli dotrzeć. Jest ograniczony taką elitarną formą jakiegoś podarunku, a nie przynosi żadnego z zamierzonych celów. Podkreślam, że jest to tylko moja osobista ocena.

Bardzo żałuję, że w taki sposób została skonstruowana, przez urzędników pana Prezydenta, umowa z panem Grzegorzem Turnauem. Jest ona bardzo niekorzystna dla Miasta. Pan Grzegorz Turnau osiągnął swoje, a Miasto niestety nie.

- Mam jeszcze jedną drobną uwagę dotyczącą wysokości płyty rynku.

To nie jest obojętne, jaka jest wysokość. Jeśli ktoś chociaż raz coś budował w życiu wie, że na odpowiednim poziomie założona jest izolacja pionowa,

przeciwwilgociowa. W sytuacji podwyższenia o dwadzieścia parę centymetrów, może dojść i dochodzi do przekroczenia tej izolacji. W tym momencie wody opadowe, które znajdują się na chodniku, w sposób bezkarny wędrują sobie na wyższe piętra.

Pan Ryszard Brejza – Prezydent Miasta Inowrocławia

Serdecznie dziękuję za zadane pytania. Mam nadzieję, że i odpowiedzi jakie Państwo uzyskaliście, są w pełni satysfakcjonujące i przekonywujące. Was do tego, że Strategia Rozwoju Miasta Inowrocławia jako miasta uzdrowiskowo-przemysłowego, jest z całą konsekwencją, w bardzo dobry sposób realizowana w Inowrocławiu.

Biorąc pod uwagę warunki finansowe, organizacyjne i inne w jakich działamy oraz uzyskiwane środki z zewnątrz, prace wykonujemy za półdarmo realizując wizję rozwoju Miasta, jaką przedstawiliśmy mieszkańcom w Strategii Rozwoju Miasta w 2003 r. Jest na tej sali cześć osób, która doskonale pamięta w jaki sposób Strategia była wówczas uchwalona, w jakich warunkach i przy jakich zarzutach. Również z tej samej strony co dzisiaj, najwięcej uwag krytycznych jest zgłaszanych. Jest to bardzo przykre.

Odbyłem dziesiątki spotkań z mieszkańcami Inowrocławia na przestrzeni ostatnich miesięcy przed i po wyborach samorządowych. Wynik wyborów w Inowrocławiu jest doskonałym poświadczeniem tego, jak mieszkańcy Inowrocławia widzą również realizację Strategii Rozwoju Miasta, w którym mam tę olbrzymią przyjemność bycia Prezydentem w tej trzeciej kadencji.

To, co powiedziałem, nie znaczy, że w każdym calu, z prac przeprowadzonych przez nas, związanych z rewitalizacją Miasta lub realizacją inwestycji, mamy prawo być zadowoleni w 100%. Absolutnie nie. Ale to, co powstaje w wyniku prac rewitalizacyjnych miasta, stanowi element bardzo ważny, bo upiększa nasze miasto, ożywia, uatrakcyjnia i daje nam szansę na rozwój naszego miasta jako istotnego ośrodka uzdrowiskowo-przemysłowego w kolejnych latach.

Mogę postawić pytanie w inny sposób, zastanawiając się nad tym, czy Strategia jest realizowana w poprawny sposób, czy nie.

A co byłoby gdybyśmy tych wielkich inwestycji nie przeprowadzali?

Jak wyglądałby Park Solankowy, na jakim miejscu w konfrontacji z innymi uzdrowiskami, bylibyśmy w Polsce?

Jak wyglądałby rynek, z tymi aluminiowymi budkami i fontanną z cegieł?

Jak wyglądałaby ulica Królowej Jadwigi w części deptakowej i ulica Świętego Ducha?

Na te pytania zwykli inowrocławianie odpowiadają jednoznacznie. Te prace dają nam szansę na to, że Inowrocław staje się piękniejszy.

Jeżeli przyjeżdżają do nas znajomi czy rodzina, to z zadowoleniem chwalimy się tym, co mamy pięknego w Inowrocławiu. Oświetlona tężnia, nowe trakty spacerowe i remontowane ulice w centrum miasta, to jest początek prac.

Mówicie Państwo, że niektóre elementy są źle wykonane.

Chciałbym, odpowiedzieć panu radnemu Rosińskiemu, ale z przykrością stwierdzam, że nie ma go na sali. Zgłosił propozycję, pytał, nakrzyczał, a gdy ja chcę mu odpowiedzieć, on wyszedł z sali. To jest metoda prowadzenia rozmowy merytorycznej w istotnych sprawach. Gratuluję panu radnemu Rosińskiemu!

Chcę powiedzieć zaocznie panu radnemu Rosińskiemu, że przyjmuję jego propozycję.

Jeżeli pan radny ma uwagi co do stanu wykonania prac gdzieś w części deptaka, czy rynku, to proszę pana radnego, abyśmy mogli umówić się na spotkanie z osobą, która sprawuje nadzór budowlany nad firmą, która wykonuje te prace. Doprowadzimy do takiego końca, aby te źle wykonane elementy były poprawnie wykonane. Oczekujemy tego i takie prawo mają mieszkańcy Inowrocławia, aby środki publiczne były właściwie wydatkowane.

Jeżeli ktokolwiek z Państwa również jest w stanie wskazać w formie nadzoru społecznego, że coś zostało źle wykonane, na co my nie zwróciliśmy uwagi, albo nasz inspektor nadzoru, to ja proszę o pomoc. Pokażcie Państwo, a ja gwarantuję, że tym się zajmiemy.

Nie jest sztuką krytykowanie, chociaż jest taka grupa w Inowrocławiu, która w tym się specjalizuje, wychodząc z założenia, że jak się skrytykuje i ośmieszy, to osiąga się swój cel. Jest to cel bardzo wątpliwy. Na pewno tym celem nie jest pomoc dla Miasta. Pomoc dla Miasta, oprócz krytyki, polega również na wskazaniu konkretnego rozwiązania. W ten sposób możemy się wykazać lepszą wiedzą, a nie tylko chęcią w rozwiązywaniu danego problemu. Deklaruję współpracę. Mieliśmy do czynienia już z podobną sytuacją, kiedy wykonywaliśmy deptak w ciągu ul. Św. Ducha.

Chciałbym Państwu powiedzieć, że nie byłem zadowolony, również po rozmowie z mieszkańcami Inowrocławia, z jakości wykonanych prac. Z całą konsekwencją doprowadziłem do tego, że ponownie kostka brukowa była przekładana, z zachowaniem norm jakie powinny być zachowane. Nie odbieraliśmy tych prac i nie zapłaciliśmy firmie dopóki na nowo, na swój koszt, nie wykonała poprawek zgodnie ze sztuką budowlaną.

Jeżeli będziemy mieli do czynienia z podobną sytuacją w innych miejscach, to deklaruje, że również doprowadzimy do należytego wykonania tychże prac.

Padło jeszcze pytanie, co z ożywieniem rynku?

Prace na rynku nie są wykonane po to, żeby być samemu zadowolonym, tylko po to, aby więcej osób przychodziło na Rynek. Chodzi nam o turystów, kuracjuszy i mieszkańców, aby nie wstydzić się tego, że mamy rynek miasta średniowiecznego byłej stolicy województwa, miasta królewskiego, w historii bardzo zasłużonego dla Rzeczypospolitej. Każdy, kto kocha miasto, to również zauważa.

Na rynku położona jest kostka granitowa, a nie jak w Gniewkowie, betonowa nawierzchnia. To tym polega różnica między rynkiem w Gniewkowie, a rynkiem w Inowrocławiu.

Chcę również zapewnić, że w Inowrocławiu i w Gniewkowie prace były wykonywane przez tego samego wykonawcę. Dopilnujemy, żeby ta firma wykonała prace w taki sposób prawidłowy.

Kolejna rzecz.

Te elementy, które na rynku przybędą w najbliższych trzech tygodniach, to są elementy, które mają się pojawić zgodnie z naszymi zapowiedziami i koncepcją nowego zagospodarowania płyty rynku.

Taką koncepcję przedstawiliśmy mieszkańcom Inowrocławia trzy lata temu pod konsultację. Przedstawiliśmy koncepcję, a nie projekt, bo to jest różnica.

Pojawił się tramwaj, pojawiła się fontanna i zgodnie z obietnicą pojawi się posąg Królowej Jadwigi, ławki i zieleń.

Pozostanie jeszcze ostatnia, bardzo ważna rzecz do zagospodarowania płyty rynku. Są to ogródki letnie. Gwarantuję Państwu, że takie ogródki się pojawiają. To nie jest zależne od nas, bo to nie my, jako władze Miasta budujemy ogródki letnie. Zależy to od partnera prywatnego. My zagospodarujemy przestrzeń i stworzymy ją tak piękną, żeby opłacało się prywatnemu inwestorowi uruchomić tam swój mały biznes.

W najbliższych tygodniach okaże się, czy to ryzyko zainwestowania na płycie rynku opłacało się, czy nie. To wówczas okaże się, czy Państwo (wskazuję na radnych), którzy krytykują większość naszych posunięć, mieliście rację. Ale może się okazać, że mieliśmy rację my, którzy zaryzykowaliśmy i zainwestowaliśmy w ramach wsparcia, również i unijnego, duże środki finansowe w przebudowę centrum miasta. Jestem spokojny o odpowiedź.

W tej chwili mamy już w Urzędzie trzy wnioski o wydanie zezwolenia na uruchomienie ogródków letnich na płycie rynku. Jeżeli prace zakończą się w kwietniu, to mam nadzieję, że najpóźniej w maju, takie ogródki się pojawiają.

Wtedy zachęcam Państwa do porównania, jak ta koncepcja zwizualizowana przez nas, ma się do koncepcji, jaką prezentowaliśmy kilka lat temu. Czy rynek jest takim miejscem, na który zagląda więcej osób, czy mniej?

Pan radny Błaszak mówi, że zobaczymy.

Tu się oczywiście z panem zgadzam, bo zawsze większe ryzyko ponosi ten, który podejmuje decyzje, niż ten, który krytykuje. Zawsze większe ryzyko ponosi ten, który rządzi, niż ten, który mówi nie, nie ... to nie dobre, na to się nie zgadzam itd. Tak już jest w demokracji.

Oczywiście ja się nie oburzam, dokonuję tylko pewnego rozróżnienia.

Na spotkaniach z mieszkańcami, na które się powoływałem wcześniej, informowałem wielokrotnie o przyczynach, które spowodowały przedłużenie prac na rynku i na sąsiednich ulicach. Pan Prezydent Stachowiak zechciał zwrócić na to uwagę.

Myślę, że przy tym zakresie prac, nie tylko naziemnych, ale podziemnych, raz na kilkadziesiąt lat przeprowadzonych, to i tak stosunkowo szybko zrealizowaliśmy to zamierzenie tym bardziej, że to my, jako władze, straciliśmy jako władztwo nad gruntem, na którym przeprowadzone były prace.

To władztwo przejęła, po pierwsze firma, która to realizowała, a po drugie - Konserwator Zabytków. To Konserwator wyznaczał, w którym momencie mogą być prowadzone prace, a w którym nie. To nie Prezydent Miasta, nie Naczelnik Wydziału, nie Inspektor Nadzoru, a właśnie Konserwator Zabytków decydował o prowadzeniu prac.

Oczywiście, nie realizując inwestycji, można mieć inne wrażenie i inne zdanie, niż będąc odpowiedzialnym za zrealizowanie takich inwestycji.

Jestem głęboko przekonany, że dzisiaj wszyscy są dumni, że mamy piękny Park Uzdrowski. Przeciwnicy tej inwestycji, albo się gdzieś pochowali, albo cierpią na amnezję i wychodzą z założenia, że te inwestycje zrealizowały krasnoludki, albo ufoludki.

To nie jest tak!

Jestem głęboko przekonany, że za pewien czas, również podobne wrażenie powstanie po zrealizowaniu zgodnie z projektem, przy zachowaniu należytej staranności, inwestycji pt. „Rewitalizacja Miasta Inowrocławia”.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję Państwu za wszystkie pytania oraz wyrażone wątpliwości i proszę o przyjęcie uchwały w tej sprawie.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Zamykam punkt zapytania i dyskusja.

Przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia (15 głosami – za, przeciw – nie było, wstrz. się 1) **podjęła uchwałę nr VII/59/2011 w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji Strategii Rozwoju Miasta Inowrocławia za 2010 r.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Ogłaszam 35 minutową przerwę.

Ad. 8

Przyjęcie sprawozdania z realizacji Gminnego Planu Gospodarki Odpadami dla Miasta Inowrocławia w latach 2009-2010.

Sprawozdanie radni otrzymali.

Stanowi ono **załącznik nr 8** do protokołu.

Pan Stanisław Milecki - Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Środowiska i Rolnictwa

Pan Naczelnik przedstawił sprawozdanie z realizacji Gminnego Planu Gospodarki Odpadami dla Miasta Inowrocławia w latach 2009-2010.

Pan Grzegorz Piński – Wiceprzewodniczący Komisji Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa Obywateli i Ochrony Środowiska

Komisja Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa Obywateli i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała przedstawione sprawozdanie.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Kto z Państwa chciałby zabrać głos w dyskusji?

Pan Jacek Olech – radny RM

W którym punkcie odpadów komunalnych, przyjętych do Zakładu Utylizacji w 2009, czy w 2010 roku, znajdują się odpady zebrane z ulic, pochodzenia zwierzęcego, czyli od psów?

Pani Filomena Deskiewicz – radna RM

Czy nie można kupić nowych kontenerów na śmieci?

Niektóre z nich są bardzo zniszczone. Proponuję również zwrócić uwagę na systematyczne opróżnianie kontenerów na terenie miasta.

Pan Henryk Procek – radny RM

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że dobrze się dzieje, ponieważ śmieci są segregowane, co daje dobrą perspektywę Miastu w gospodarce odpadami.

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Chciałbym wnieść propozycje do tego sprawozdania.

Chodzi o rozpatrzenie możliwości upublicznienia skróconego informatora, czy sposobu postępowania przy pierwotnym podziale odpadów. Ciągłe bowiem jeszcze się zdarza, że w miejscach segregowania pierwotnego odpadów pomimo, iż obok siebie stoją opisane pojemniki, to i tak śmieci się nie segreguje.

Uważam, że można by przedsięwziąć jakieś działania zmierzające do tego, aby bardziej uczulić na kwestię segregacji pierwotnej. Może należy bardziej edukować mieszkańców w tym zakresie?

Pan Stanisław Milecki - Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Środowiska i Rolnictwa

- Odpowiadam na pytanie pani radnej Filomeny Deskiewicz odnośnie zakupu nowych kontenerów i estetyki, jeżeli chodzi o wygląd i stan techniczny.

Każdy z mieszkańców ma umowę handlową na odbiór odpadów, jak również na dzierżawę pojemników. Oczekiwania mieszkańców powinny dotyczyć operatora, czyli jednostki umownej.

Widać poprawę, chociaż nie na wszystkich osiedlach.

- Jeśli chodzi o zapytanie pana radnego Olecha dotyczące odpadów zebranych z ulicy odpowiadam, że w żadnym z punktów nie jest to zapisane.

Sprawozdanie z realizacji Gminnego Planu Gospodarki Odpadami Komunalnymi, dotyczy odpadów - w interpretacji definicji – domowych.

Odpady pochodzenia zwierzęcego nie są odpadami domowymi, stąd nie ma tych odpadów w programie, do którego ma przełożenie to sprawozdanie.

Jest to odpad zanieczyszczający i powinien być egzekwowany tak, jak to jest w regulaminie utrzymania czystości i porządku w gminie.

- Jeżeli chodzi o pytanie pana radnego Rosińskiego, to ja już nadmieniałem, że w programie jest przedstawiona szeroko pojęta edukacja. Miasto ma bardzo znaczący udział w tej edukacji, chociażby poprzez funkcjonowanie centrum edukacji, gdzie młodzież korzysta również z wyjazdów szkoleniowych do Zakładu Utylizacji. Można tam zaobserwować, co dzieje się z odpadami.

Taka edukacja będzie kontynuowana w różnych formach, nie tylko wśród młodzieży.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Nie widzę więcej chętnych do zabrania głosu w dyskusji. Zamykam dyskusję i przystępujemy do głosowania.

Kto z radnych jest za przyjęciem przedstawionego sprawozdania z realizacji Gminnego Planu Gospodarki Odpadami dla Miasta Inowrocławia w latach 2009-2010?

Głosowanie:

za – 16

p i wstrz. się – nie było

Sprawozdanie zostało przyjęte przez Radę.

Ad. 9

Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Inowrocławia na rok 2011.

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 9** do protokołu.

Pani Grażyna Filipiak – Skarbnik Miasta Inowrocławia

Na wstępie proszę o uzupełnienie zapisu na str. 2. W pkt. 8, po liczbie „21.400 zł” proszę dopisać wyraz „zastępuje”. Na str. 5, w rozdz. 75616, w 5 rubryce jest zapisana kwota 468.247, proszę ją poprawić na kwotę 468.332. W § 0310 kwotę 468.247 proszę poprawić na kwotę 468.332.

Proszę jeszcze w dziale 758, rozdz. 75 801, w 5 rubryce poprawić kwotę 626.329 na kwotę 626.339.

Za te poprawki przepraszam.

Następnie pani Skarbnik przedstawiła II projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Pan Maciej Szota – Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w punkcie zapytania do projektu uchwały i dyskusja?

Pan Jacek Olech – radny RM

Na str. 25, w pkt. 6) zapisana jest kwota 462.500 zł i w pkt. 7) zapisana jest kwota 53.300 zł.

Jak wynika z opisu, jest to zmniejszenie dotacji na zadania zlecone, czyli zmniejszenie dotacji na świadczenia rodzinne, świadczenia z funduszu alimentacyjnego itd.

Mam pytanie, czy nie stanie się coś złego w związku z takim obniżeniem subwencji, czy nie będzie to odczuwalne przez mieszkańców?

Pani Grażyna Filipiak – Skarbnik Miasta Inowrocławia

To zmniejszenie dotyczy dotacji na zadania zlecone. Jednak na pewno pan radny pamięta, że zawsze na początku roku, Wojewoda przyznaje środki na zadania zlecone w kwocie na ogół mniejszej, a w ciągu roku te dotacje są dostosowywane do potrzeb rzeczywistych. Rozliczamy się bowiem miesięcznie, składając wniosek i wykazując w tym zakresie nadwyżki, bądź niedobory.

Niemniej zostało skierowane pismo do pana Wojewody, żeby nas uwzględnił w sytuacji, gdy wystąpią takie potrzeby, i żeby te kwoty były adekwatne do potrzeb.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Nie widzę więcej chętnych do zabrania głosu. Zamykam punkt zapytania do projektu uchwały i dyskusja. Przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia (14 głosami – za, p – nie było, wstrz. się – 5) **podjęła uchwałę nr VII/60/2011 zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Inowrocławia na rok 2011.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 10** do protokołu.

Ad. 10**Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Inowrocławia na lata 2011-2014.**

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 11** do protokołu.

Pani Grażyna Filipiak – Skarbnik Miasta Inowrocławia

Pani Skarbnik przedstawiła II projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Pan Maciej Szota – Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w punkcie zapytania do projektu uchwały i dyskusja?

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Na str. 6, w pkt. B) Wydatki ogółem zapisane są kwoty w poszczególnych latach, natomiast pod tymi kwotami znajduje się zapis: „Wydatki majątkowe obejmują zadanie zapisane w WPI oraz przedsięwzięcia wynikające z bieżących potrzeb. Przyrost wydatków bieżących w większości dotyczyć będzie skutków podwyżek płac dla nauczycieli”.

Proszę o podanie, jaka to kwota roczna będzie przeznaczona na te podwyżki dla nauczycieli w poszczególnych czterech latach?

Pani Grażyna Filipiak – Skarbnik Miasta Inowrocławia

W tej chwili nie powiem jaka jest kwota na rok 2012 i następne lata. Są decyzje, które obowiązują i mają pokrycie w budżecie tegorocznym, gdzie od września są zagwarantowane środki na podwyżki w wysokości 7 %.

Myślę, że w skali roku skutki finansowe będą rzędu 2 mln zł.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Nie widzę więcej chętnych do zabrania głosu. Zamykam punkt zapytania do projektu uchwały i dyskusja. Przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia (13 głosami – za, p – nie było, wstrz. się – 6) **podjęła uchwałę nr VII/61/2011 zmieniającą uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Inowrocławia na lata 2011-2014.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 12** do protokołu.

Ad. 11**Uchwała w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Biblioteki Miejskiej im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu za rok 2010.**

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 13** do protokołu.

Pani Barbara Kasińska – Kierownik Referatu Kultury i Promocji

Pani Kierownik przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Pani Halina Peta – Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów

Komisja Oświaty i Kultury pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w punkcie zapytania do projektu uchwały i dyskusja?

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Analizując ten materiał nie doszukiwałem się informacji w zakresie wielkości digitalizacji zbiorów, które są niedostępne poza budynkiem Biblioteki Miejskiej. Chodzi o zbiory historyczne, do których można mieć dostęp na określonych warunkach.

W związku z tym, moje pytanie dotyczy postępu w tym zakresie.

Pani Maria Henke – Dyrektor Biblioteki Miejskiej im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu

Od wielu lat systematycznie poddawane są procesowi digitalizacji nasze zbiory. Rozpoczęliśmy ten proces bardzo dawno temu, kiedy jeszcze nie było możliwości digitalizowania na tych nośnikach, na które w tej chwili przenoszone są wartościowe zbiory.

Zostały zmicrofilmowane wszystkie roczniki Dziennika Kujawskiego, który jest w zasobach Biblioteki Miejskiej. Dziennik Kujawski jest najbardziej wartościową pozycją w naszych zbiorach, jeśli chodzi o wydawnictwa ciągłe.

Jest on w tej chwili zdigitalizowany w przedziale, w jakim się ukazywał, czyli od 1893 r. do końca września 1939 r. Mikrofilmowane były zbiory, które są w posiadaniu Biblioteki Miejskiej, ale postarałam się, poprzez swoje działania, uzupełnić brakujące roczniki i numery poprzez digitalizowanie w oparciu o bogatsze w niektóre roczniki, zbiory Biblioteki Jagiellońskiej, czy Biblioteki Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.

W tej chwili nawiązałam kontakty z panem, który ma przedstawicielstwo swojej firmy na Uniwersytecie Stefaniaka na Ukrainie i on na zlecenie Biblioteki Ossolińskich we Wrocławiu, będzie digitalizował wszystkie zbiory w tejże Bibliotece, dotyczące naszych terenów. Jest szansa, że będziemy mieć kopię całego pełnego wydania Dzienników Kujawskich od pierwszego numeru do ostatniego.

Tak jak już wspomniałam wcześniej, systematycznie poddawane są digitalizacji pozostałe czasopisma. Digitalizujemy roczniki, które są oprawione i zmagazynowane są w naszej Bibliotece, które tylko magazynujemy.

W tej chwili udało nam się zdigitalizować wszystkie tytuły, które się ukazywały do 1970 roku. W tym czasie była „Gazeta Pomorska”, która zmieniała swą nazwę, „Inowrocławski Kurier” i były w tym czasie „Nowości” i one są zdigitalizowane.

W tym roku w budżecie również uwzględniono środki na digitalizację kolejnych roczników tych czasopism.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Nie widzę więcej chętnych do zabrania głosu w tym punkcie. Zamykam ten punkt i przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia jednogłośnie (20 – za) **podjęła uchwałę nr VII/62/2011 w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Biblioteki Miejskiej im. Jana Kasprówicza w Inowrocławiu za rok 2010.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 14** do protokołu.

Ad. 12

Uchwała w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Kujawskiego Centrum Kultury w Inowrocławiu za rok 2010.

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 15** do protokołu.

Pani Barbara Kasińska – Kierownik Referatu Kultury i Promocji

Pani Kierownik przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Pani Halina Peta – Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów

Komisja Oświaty i Kultury pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM
Zapytań do projektu uchwały i głosów w dyskusji nie było.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia jednogłośnie (20 – za) **podjęła uchwałę nr VII/63/2011 w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Kujawskiego Centrum Kultury w Inowrocławiu za rok 2010.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 16** do protokołu.

Ad. 13

Uchwała w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przyznawania oraz rodzajów i wysokości nagród i wyróżnień za osiągnięte wyniki sportowe.

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi ona **załącznik nr 17** do protokołu.

Pani Magdalena Kaiser – Kierownik Referatu Oświaty

Pani Kierownik przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Pan Henryk Procek – Przewodniczący Komisji Sportu i Młodzieży

Komisja Oświaty i Kultury pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w punkcie zapytania do projektu uchwały i dyskusja?

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Przy analizie tego projektu uchwały zacząłem się zastanawiać nad zapisami zawartymi w § 9.

Nagroda, którą się tam proponuje, dla „Sportowca Roku” wynosi tyle samo dla „Zasłużonego dla Sportu w Inowrocławiu”.

Mam propozycję, aby nagroda dla „Zasłużonego dla Sportu w Inowrocławiu” była wyższa. Uzasadnię dłaczego.

Tytuł „Sportowiec Roku”, jak sama nazwa mówi, nadawany jest co roku, a tytuł „Zasłużony dla Sportu w Inowrocławiu”, za wieloletnie osiągnięcia skumulowane w jednym zakresie. W związku z tym, nie powinno być równoznaczności między tymi dwoma propozycjami.

Pani Magdalena Kaiser – Kierownik Referatu Oświaty

Zapis, zarówno w § 8 i § 9 mówi, że nagroda może być przyznana do wysokości 3 tysięcy złotych. Nie jest napisane, że ma to być taka sama kwota w obydwu przypadkach. Można to różnicować.

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Rozumiem, że jest to kwota do 3 tys. zł. Proszę jednak porównać wieloletnią aktywną działalność osoby, która się angażowała i angażuje w sporcie i proponowana jest do tytułu „Zasłużony dla Sportu w Inowrocławiu” z kandydatem do tytułu „Sportowiec Roku”, który powinien wykazać się określonymi osiągnięciami w danym roku.

Z tego wynika, że my doceniamy „Sportowca Roku” na tym samym poziomie co kandydata do tytułu „Zasłużony dla Sportu w Inowrocławiu”.

Moim zdaniem, nagroda proponowana dla kandydata do tytułu „Zasłużony dla Sportu w Inowrocławiu” powinna być znacznie wyższa od tej nagrody proponowanej dla „Sportowca Roku”.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Nie widzę więcej chętnych do zabrania głosu.

Zanim jednak poddam pod głosowanie wnioszek pana radnego Rosińskiego, poproszę pana, żeby dokładnie określił kwotę jaką należałoby docenić taką osobę do tytułu „Zasłużony dla Sportu w Inowrocławiu” i wskazać źródło finansowania, bo chyba takowe byłoby potrzebne.

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Nagrody, które są przyznawane do tytułów są finansowane z budżetu Miasta. Nie wiem, czy w tym roku zdarzy się sytuacja, że znajdziemy kandydatów do tych tytułów.

Proponuję, żeby rozpatrzyć możliwość dokonania przesunięć w budżecie, a nagroda dla osoby, która osiągnęła wysokie wyniki sportowe z tytułem „Zasłużony dla Sportu w Inowrocławiu” powinna wynosić minimum 8 tys. zł. Wtedy tytuł ten nabiera wartości i znaczenia dla tych, którzy mogą brać przykład z takiego człowieka.

Pan Maciej Szota – radny RM

Głos przeciw.

Myślę, że przesunięcie w budżecie, to zbyt ogólne sformułowanie, to po pierwsze.

Po drugie, uważam, że 8 tys. zł, to zbyt duża kwota jak na nasz budżet.

Nie zgadzam się również ze stwierdzeniem pana radnego, że „Sportowiec Roku” jest mniej ważny od „Zasłużonego dla Sportu w Inowrocławiu”.

Moim zdaniem „Sportowiec Roku” osiągnął sukces w danym roku i jest lepszym przykładem dla młodzieży, bo wtedy młodzi widzą, że docenia się osobę, która osiągnęła w tym roku sukces. Nie znaczy to, że osobie „Zasłużony dla Sportu w Inowrocławiu” nie należy się szacunek.

Trzeba również powiedzieć, że są różne lata. Zdarza się tak, że w danym roku jest jeden taki sportowiec do wyróżnienia, a mogą być takie lata, kiedy będzie ich kilkudziesięciu.

Jeśli ustalimy stałą kwotę, może się okazać, że zabraknie środków.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Przystępujemy do głosowania wniosków.

Kto z radnych jest za wnioskiem pana radnego Rosińskiego, aby w § 9 - kwotę 3 tys. zł zastąpić sformułowaniem „minimum 8 tys. zł”. Pan radny proponuje, aby źródłem finansowania były przesunięcia w budżecie Miasta.

Kto z radnych jest za tym wnioskiem?

Głosowanie:

za – 4

p – 14

wstrz. się – 2

Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał akceptacji.

W związku z tym, przechodzimy do głosowania, a tym samym ulega zamknięciu punkt zapytania do projektu uchwały i dyskusja.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia (18 głosami – za, przeciw – nie było, wtr. się – 3) **podjęła uchwałę nr VII/64/2011 w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przyznawania oraz rodzajów i wysokości nagród i wyróżnień za osiągnięte wyniki sportowe.**

Uchwała stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Ad. 14

Uchwała w sprawie nadania imienia kompleksowi sportowemu przy Szkole Podstawowej nr 11 w Inowrocławiu.

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on załącznik nr 19 do protokołu.

Pani Magdalena Kaiser – Kierownik Referatu Oświaty

Pani Kierownik przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Pan Henryk Procek – Przewodniczący Komisji Sportu i Młodzieży

Komisja Oświaty i Kultury pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w punkcie zapytania do projektu uchwały i dyskusja?

Pani Filomena Deskiewicz – radna RM

Wypada mi powiedzieć kilka słów o Marianie Świtalskim, którego już wśród nas nie ma. Był to naprawdę ceniony, wspaniały fachowiec jeśli chodzi o sport. Był wzorowym nauczycielem, wzorowym mężem i ojcem.

Myślę, że jeszcze długo, długo pamięć o Marianie Świtalskim będzie w naszym mieście. Cieszę się, że mogłam z nim pracować.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Dziękuję pani radnej. Wypowiedź pani radnej potwierdza, że wybór jest właściwy.

Nie widzę więcej chętnych do zabrania głosu w tym punkcie. W związku z tym, zamykam ten punkt i przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia jednogłośnie (21 – za) **podjęła uchwałę nr VII/65/2011 w sprawie nadania imienia kompleksowi sportowemu przy Szkole Podstawowej nr 11 w Inowrocławiu.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 20** do protokołu.

Ad. 15

Uchwała w sprawie wezwania do usunięcia naruszeń prawa w uchwałach Rady Powiatu Inowrocławskiego.

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 21** do protokołu.

Pani Teresa Górka – Biuro Prawne

Pani Teresa Górka przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w punkcie zapytania do projektu uchwały i dyskusja?

Pan Jacek Olech – radny RM

Chciałbym zapytać, czy wywołanie w dniu dzisiejszym tej uchwały będzie mieściło się w odpowiednich terminach związanych z podjęciem uchwały przez Radę Powiatu?

Czy znane są autorom tego wezwania przypadki w Polsce funkcjonowania w ten sposób gimnazjów przy liceach? Czy tam były jakiegokolwiek procedury związane z „odkręcaniem” tej całej sytuacji?

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Mam pytanie dotyczące ostatniego akapitu, w uzasadnieniu.

Interesuje mnie jakiej odpowiedzi udzielił Prezes Rady Ministrów, Minister Edukacji Narodowej oraz Wojewoda Kujawsko-Pomorski?

Zastanawiam się również nad tym, czemu ma służyć ta uchwała?

Jeżeli Powiat chce stworzyć gimnazjum dwujęzyczne, niech to robi. Będzie to dla dobra dzieci. Na pewno da to jakiś rezultat.

Dlaczego do tej pory nie podjęto inicjatywy i nie utworzono takich klas dwujęzycznych w naszych istniejących gimnazjach?

Można było Powiat wyprzedzić i pokusić się o to, żeby takie klasy utworzyć. Jest to tylko dla dobra dzieci, a nie do wywołania kolejnej „wojny” „miejsko-powiatowej”. Skończyła się wojna „miejsko-gminna”, to zaczynamy wojnę „miejsko-powiatową”.

Proszę o odpowiedź na te pytania.

Pani Teresa Górka – Biuro Prawne

Odpowiadam na pytanie pana radnego Olecha.

W ustawie o samorządzie powiatowym, bo ta ustawa przewiduje to wezwanie, nie ma określonego terminu. W związku z tym, to wezwanie może być w każdej chwili dokonane.

Termin jest tylko określony dla tej jednostki samorządu terytorialnego, dla której jest to wezwanie skierowane. Ona ma 60 dni na zajęcie stanowiska.

Pan Wojciech Piniewski – Zastępca Prezydenta Miasta Inowrocławia

Postaram się odpowiedzieć na część pytań, które zostały tutaj zadane.

• Pan radny Jacek Olech pytał, czy znane są nam klasy dwujęzyczne?

Odpowiem, że oczywiście są nam znane, jak również znane są nam klasy tworzone przy liceach ogólnokształcących.

W zasadzie mógłbym powiedzieć, że jest to odpowiedź.

Dopowiem jednak, że nie są nam znane klasy tworzone bez zgody organu prowadzącego, dla którego jest to zadaniem własnym. Takich klas nie znamy. Pomijam sytuację miast na prawach powiatu, takich jak Bydgoszcz, Toruń itd.

To jest oczywiste, że jeden organ ma prawo stanowić i ma dużą dowolność. Nie ma tam jednak zastosowania art. 5 ustawy o systemie oświaty, czyli nie ma przekazania obowiązków między jednostkami.

Natomiast tutaj mamy nieco inną sytuację.

- Pan radny Kieraj pytał o pisma do pana Premiera, Ministra Edukacji Narodowej i Wojewody Kujawsko-Pomorskiego.

Takich pism jest wiele, nawet nie będę do nich wszystkich sięgał.

Spodziewałem się jeszcze jednego pytania, dlaczego tak późno podnosimy tę sprawę? Dlaczego dopiero dzisiaj, 31 marca 2011 roku zajmujemy się tą sprawą, a nie na przykład 3 miesiące temu, albo we wrześniu ubiegłego roku?

Stąd te pisma. Odpowiedź od pani Wojewody otrzymaliśmy 25 marca 2011 r., po licznych monitach pisemnych, telefonicznych, we wszystkich możliwych formach.

Pan Prezydent zwrócił się z wnioskiem o stwierdzenie nieważności tych uchwał, najpierw 2 lipca 2010 roku, a następne pismo zostało wysłane 9 lipca 2010 roku. Pozostawały konsekwentnie bez odpowiedzi. Korespondencja krążyła między Kuratorium, Wojewodą i Ministrem. Korespondencja ta podobno zginęła. Nie znam szczegółów, ale my konsekwentnie pisaliśmy listy, że prosimy o zajęcie się sprawą, pytaliśmy na jakim etapie itd. Za każdym razem w odpowiedzi informowano nas, że organ prowadzi postępowanie wyjaśniające i sprawą zajmie się niezwłocznie, czyli do 25 marca br.

W możliwie najszybszym terminie przygotowaliśmy taką uchwałę, aby ją Państwu przedstawić.

W nawiązaniu do sugestii pana radnego Kieraja, to nie jest kwestia tego, że my chcemy coś dzieciom zabrać. My po prostu stwierdzamy, że szkoła powstanie z naruszeniem prawa, a to jest zupełnie coś innego.

Twierdzimy, że przy tworzeniu tej szkoły, naruszone zostały prawa jednostki samorządu, czyli Miasta Inowrocławia.

Co mówią opinie?

Odczytam Państwu fragment opinii Ministerstwa Edukacji Narodowej. Na nasze wątpliwości Ministerstwo Edukacji odpowiada, cytując: „...”, że podziela argumenty w przedmiocie zakwestionowania prawidłowości podpisywania przez Powiat porozumień dotyczących założenia gimnazjum z innymi gimnazjami niż to na obszarze, której gimnazjum będzie miało siedzibę”.

Podobne wątpliwości przedstawiła pani Dyrektor Wydziału Nadzoru Prawnego w Urzędzie Wojewódzkim. Również swoje wątpliwości w lipcu ubr. przedstawił Dyrektor jednego z Wydziałów Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy.

Jest suwerenna decyzja pana Wojewody, że 25 marca 2011 r. odpowiedział nam negatywnie. Postępowanie wyjaśniające zakończył po 8 miesiącach i odpowiedział nam odmownie.

My możemy w związku z tym, prowadzić dalsze postępowanie.

Został poruszony jeszcze jeden wątek w tej sprawie wyjaśnień udzieli pan Prezydent Brejza.

Pan Ryszard Brejza – Prezydent Miasta Inowrocławia

Prawdą jest, że prowadzenie szkół podstawowych i gimnazjalnych jest zadaniem własnym samorządu gminnego. W przypadku Miasta Inowrocławia jest to zadanie własne Inowrocławia.

My inwestujemy w nasze placówki szkolne i osiągamy bardzo dobre wyniki w skali naszego województwa.

Przypomnę Państwu, że nasze gimnazja w ubiegłym roku osiągnęły, po szkołach toruńskich, najlepsze noty. Nie mamy się czego wstydzić. Poziom nauczania w naszych szkołach, zarówno gimnazjalnych, jak i podstawowych, jest bardzo dobry.

Również bardzo dobry poziom nauczania jest w naszych liceach z tym, że organem założycielskim tych Szkół, jest Powiat. To jednostka powiatowa w Polsce odpowiada za prowadzenie szkół ponadgimnazjalnych.

To tak dla krótkiego wprowadzenia.

Jeżeli któraś z jednostek miałaby realizować zadanie nie swoje własne, to może to robić tylko i wyłącznie w granicach prawa.

W przypadku inicjatywy Powiatu, takiego prawa nie widzimy.

Przypadek inowrocławski jest jedyny w skali kraju. Przypadek jest na tyle interesujący, że z pełnym spokojem i pokorą stwierdzając, że nasz interes prawny został tutaj naruszony, występujemy z inicjatywą, która ma tę sprawę w postępowaniu ewentualnie sądowym, przed sądem administracyjnym, wyjaśnić. Innego wyjścia już w tej chwili nie ma.

• Pan radny Andrzej Kieraj pytał, dlaczego do tej pory nie utworzono w naszych gimnazjach klasy dwujęzycznej?

Nie utworzono dlatego, że nie posiadaliśmy odpowiedniej kadry.

W ubiegłym roku dowiedzieliśmy się z inicjatywy Powiatu, że jest taka kadra, są tacy nauczyciele w Inowrocławiu, którzy mają odpowiedni certyfikat do nauczania w języku angielskim określonych przedmiotów np. chemii, fizyki, historii itd.

W naszych placówkach nie posiadaliśmy nauczycieli z tego typu uprawnieniami. W związku z tym, nie mogliśmy tej klasy utworzyć. To była nasza słabość.

Pozwoliłem sobie, 10 miesięcy temu, wystąpić z taką prośbą, najpierw publicznie, a potem z pismem, do Dyrektora I LO im. Jana Kasprowicza o współpracę w tym zakresie. Zwróciłem się z prośbą o pomoc w nawiązaniu kontaktu z tymi nauczycielami, którzy będą uczyć w języku obcym dane przedmioty w Liceum, jeżeli tam powstanie gimnazjum dwujęzyczne, jak zakładał Powiat.

Otrzymałem odpowiedź odmowną.

Pan Dyrektor stwierdził, że jest to sprawa indywidualna nauczycieli. Żadnych nazwisk tych nauczycieli nam nie przekazano, a był to już przełom maja i czerwca ubiegłego roku.

W tym czasie nie można myśleć o uruchomieniu szkoły zgodnie z przepisami nas obowiązującymi. Takie sprawy załatwia się do końca lutego według prawa oświatowego.

W związku z tym, podjęliśmy odpowiednie działania w okresie ostatnich kilku miesięcy i z pewnością pan radny Kieraj będzie bardzo zadowolony, jak i wszyscy mieszkańcy oraz cała Rada Miejska.

Pragnę pana radnego poinformować, że z dniem 1 września 2011 r. młodzież inowrocławska będzie miała możliwość, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami, nauki w pierwszej klasie dwujęzycznej, jaką uruchomimy w jednym z inowrocławskich gimnazjów. Myślę o Gimnazjum nr 4 na Osiedlu Nowym, które osiągnęło bardzo dobre drugie miejsce w wynikach porównawczych w ramach egzaminów kończących gimnazjum w województwie kujawsko-pomorskim. Wówczas lepsze wyniki osiągnęli uczniowie tego Gimnazjum, niż uczniowie gimnazjów znajdujących się przy liceach.

Jest kilka takich gimnazjów u nas w województwie, które są niczym drogowskaz dla niektórych zwolenników utworzenia przy I LO im. Jana Kasprowicza gimnazjum dwujęzycznego.

Proszę Państwa, mamy bardzo dobre gimnazja w Inowrocławiu, wyremontowane wielkim naszym kosztem. Mamy bardzo dobrą kadre przygotowaną do kształcenia. Nie mamy się czego wstydzić. Jesteśmy przygotowani do tego, aby poszerzać ofertę dla młodzieży inowrocławskiej.

Muszę również Państwa poinformować o pewnej inicjatywie. Otóż młodzi mieszkańcy Inowrocławia zwrócili się do mnie z pewnymi uwagami.

Panie Prezydencie, niech pan pomoże, my idziemy do liceum, a nie mamy żadnej możliwości nauki w klasie dwujęzycznej. Dlaczego dyskutujecie ze Starostą o klasach dwujęzycznych w gimnazjach, a co w liceach?

Musiałem przyznać im rację.

Jedynie moim rozmówcom przypomniałem, że rok temu, kiedy Starosta zaangażował się w tworzenie gimnazjum dwujęzycznego przy I LO im. Jana Kasprowicza, pozwoliłem sobie powiedzieć, żeby najpierw utworzyć klasę dwujęzyczną w liceum. Nie uzyskałem odpowiedzi.

Jeżeli nie poradzimy sobie z prowadzeniem klasy dwujęzycznej w gimnazjum, to wtedy poprosimy o pomoc. Myślę, że można to było załatwić w spokoju i bez kłótni.

Nie zrealizowałem tego rok temu, a teraz młodzież się domaga klasy dwujęzycznej w liceum. Ja im odpowiedziałem, moi kochani, nie powinniście się do mnie zgłaszać, to jest pomyłka. Trzeba było iść do Starosty i do pana Łaskiewicza - Dyrektora I LO im. Jana Kasprowicza, bo to są kompetencje Starosty i Dyrektora Szkoły.

Chciałbym, żeby ta informacja dotarła do wszystkich zainteresowanych, bo przykre jest to, że organ odpowiedzialny za realizację określonego zadania własnego, nie realizuje tego zadania zgodnie z oczekiwaniami społecznymi.

Tenże sam organ angażuje się w organizowanie zadania, które przypisane jest innej jednostce samorządowej. Tak się stało w Inowrocławiu i tak się dalej dzieje.

Gorąco protestuję przeciw stwierdzeniu, jakiego pan radny zechciał użyć, o wojnie „miejsko-powiatowej”. Taka sytuacja wyniknęła nie z naszej winy.

W związku z tym, jest nieuczciwe mówienie, że to my rozpoczęliśmy tego typu działania. Proszę na to spojrzeć obiektywnie.

Jeszcze ostatnia dla Państwa informacja w świetle tychże wydarzeń.

Opierając się na kierowanych do mnie od młodzieży inowrocławskiej postulatach, skierowałem dziś do pana Starosty propozycję utworzenia klasy dwujęzycznej w liceum. Zwróciłem się do pana Starosty o rozpoczęcie prac i pilne ich sfinalizowanie w celu utworzenia takiej klasy dwujęzycznej w jednym lub kilku liceach w Inowrocławiu.

Jednocześnie poinformowałem pana Starostę, że jeżeli nie będzie w stanie zrealizować tego zadania jako własnego, to my, jako władze Miasta, pomożemy. Pomożemy dyrektorom naszych placówek w zawarciu umów z nauczycielami języka angielskiego, którzy mają odpowiednie uprawnienia i którzy będą nauczali w naszym gimnazjum, żeby młodzież mogła uczyć się na poziomie licealnym, w klasie dwujęzycznej.

Wyraziłem taką deklarację. Jest to wstępna deklaracja nie mająca jeszcze potwierdzenia w uchwale Rady Miejskiej.

To wszystko przekazałem panu Staroście.

Jeżeli mimo wszystko, pan Starosta takiej klasy nie utworzy, to jesteśmy gotowi, jako władze Miasta, do utworzenia liceum językowego przy Gimnazjum nr 4.

Mam nadzieję, że Państwo w jakimś stopniu to poprzecie i zaakceptujecie. Nam chodzi o dobro młodzieży inowrocławskiej, o zapewnienie im jak najlepszych warunków rozwoju i nauki. Udowodniliśmy w ubiegłych latach, że tak postępujemy i tak czynimy jak te zadania powinny być realizowane.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Dziękuję panu Prezydentowi.

Nawiązując do wypowiedzi pana Prezydenta i jego poprzednika, pozwoliłem sobie zapisać myśl, która zrodziła mi się po tych wystąpieniach.

Po podjęciu tej uchwały sprawa trafi do Sądu, natomiast nabór do Gimnazjum dwujęzycznego przy I LO będzie trwał. Założyć również trzeba, że sprawa sądowa do 1 września br. nie zakończy się.

Pytanie moje jest takie, przy założeniu, że decyzja Sądu będzie korzystna dla Miasta, co stanie się z młodzieżą, która rozpocznie tam naukę i np. będzie ją kontynuowała w przyszłym roku? Jaki wówczas będzie status prawny tej młodzieży, która będzie tam uczęszczać?

Pan Wojciech Piniewski – Zastępca Prezydenta Miasta Inowrocławia

Oczywiście z całkowitą pokorą podchodzimy do przyszłych werdyktów Sądu Administracyjnego, bo są tu różne warianty możliwe. Gdyby Wojewoda stwierdził nieważność tejże uchwały, którą podjął Powiat, skutkowałoby to nieważnością wszystkich działań podjętych na podstawie tejże uchwały włącznie z ewentualną promocją, naborem itd.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Czyli może się okazać np., że uczniowie w marcu lub w maju dowiedzą się, że chodzili do szkoły, która nie miała podstaw do funkcjonowania. Pozostaną więc bez świadectwa?

Pan Wojciech Piniewski – Zastępca Prezydenta Miasta Inowrocławia

Na pewno nie będzie można zarzucić rodzicom nie realizowania obowiązku szkolnego. Natomiast przypuszczam, że uczniowie będą musieli powrócić do szkół obwodowych.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Dziękuję za odpowiedź panu Prezydentowi.

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Pan Prezydent wyjaśnił parę spraw. Z wypowiedzi wynika jednak, że jest to działanie na zasadzie, zapłata pięknym za nadobne - jak oni nam tak, to my też im tak. To nie o to chodzi panie Prezydencie.

Nagle Państwo doszliście do wniosku, że są tacy nauczyciele i można ich pozyskać, i otworzyć takie klasy dwujęzyczne.

Pytam zatem, dlaczego tego nie zrobiono, dlaczego z taką inicjatywą wcześniej Miasto nie wystąpiło? To jest istota mojego pytania.

Ja zadałem pytanie, jakie stanowisko w tej sprawie zajął Prezes Rady Ministrów, Minister Oświaty i Wojewoda.

Pan Piniewski - Zastępca Prezydenta Miasta Inowrocławia odpowiedział, że jedyną rzeczą, którą zastosował Wojewoda Kujawsko-Pomorski, jest podważenie zawartych porozumień z gminami ze strony Powiatu.

Nie uzyskałem natomiast odpowiedzi jakie stanowisko zajął w tym zakresie Prezes Rady Ministrów i Minister Oświaty, czy jest to zgodnie z prawem, czy nie? To jest najistotniejszy problem w tej chwili.

Pan Wojciech Piniewski – Zastępca Prezydenta Miasta Inowrocławia

Przepraszam, ale mam wrażenie, że pan radny nieuważnie słuchał.

Ja czytałem fragment pisma Ministerstwa Edukacji Narodowej, w którym MEN poddawało w wątpliwość tworzenie takiej szkoły.

Powoływałem się też na stanowisko Dyrektora Wydziału z Kuratorium Oświaty, który przesłał je do Dyrektora Nadzoru w Urzędzie Wojewódzkim, także wyrażając taką w wątpliwość.

Natomiast odpowiedź pana Premiera i pismo do pana Premiera, nie dotyczyło tej kwestii, bo to nie Premier rozstrzyga tego typu sprawy jak opinia prawna. Pismo dotyczyło opieszałości w rozpatrywaniu tej sprawy. Skoro Prezydent Miasta zwraca się w lipcu o rozpatrzenie, a w lutym nie mamy jeszcze decyzji, to chyba coś tu nie jest porządku. Pismo do Premiera dotyczyło właśnie czegoś takiego, a nie opinii prawnej Premiera. Premier takich opinii prawnych nie wystawia. Dodam jeszcze, że jest tyle opinii prawnych na ten temat, włącznie z opinią Biura Analiz Sejmowych, którą posiadamy, a która dokumentnie uzasadnia niemożliwość tworzenia szkół przez jednostkę powiatową. Przekazywanie w ogóle uprawnień gminnych w górę, czyli do instytucji Powiatu jest niemożliwe. Różne opinie są w obiegu, a pan Wojewoda wydał swoją suwerenną, swoją własną opinię w kwestii rozstrzygnięcia tego postępowania, które prowadzono w Urzędzie Wojewódzkim przez 8 miesięcy. Jest to już etap zakończony niezależnie od tego, jakie są te opinie. Tymi opiniami w dalszym postępowaniu będzie się zajmował Sąd Administracyjny.

Pan Ryszard Brejza – Prezydent Miasta Inowrocławia

Z bólem to stwierdzam, że pan radny Kieraj, albo nie dosłyszał, albo nie zrozumiał części mojej wypowiedzi.

Starłem się, jak to tylko możliwe, jasno wytłumaczyć. Chodzi mi o Jego wypowiedź, cytuję: „Nagle doszliście teraz do wniosku, że można utworzyć taką klasę dwujęzyczną u nas w gimnazjum? Dlaczego Miasto wcześniej nie występowało z taką inicjatywą?”

Niech mi pozostali radni wybaczą, ale muszę powtórzyć to jeszcze raz, wolno.

Z taką inicjatywą próbowaliśmy wystąpić 10 miesięcy temu. Nie było możliwości. Przeglądając kadry w naszych szkołach, nie uzyskaliśmy zgody nauczycieli, którzy mieliby uprawnienia do nauczania w takiej klasie.

Jeżeli pan po raz kolejny mnie o to zapyta, to i tak samo panu odpowiem.

Gdyby jednak pan zapytał - to co się stało, że teraz nagle znaleźliście ...

Też mówiłem tu wcześniej, że do końca lutego takie decyzje powinny być inicjowane, aby z początkiem nowego roku szkolnego wszystkie pozwolenia i zgody uzyskać od odpowiednich organów.

My zgodnie z prawem zadziałaliśmy.

Jak rok temu się nie udało, to od września trwały poszukiwania nauczycieli w naszych zasobach. Jak nam odmówiono pomocy w liceach, to musieliśmy sobie radzić i poradziliśmy sobie.

Nie mogę Państwu dziś podać nazwisk nauczycieli, których wstępną zgodę uzyskaliśmy i będą zatrudnieni w Gimnazjum nr 4.

Deklaruję również Państwu, że jeżeli będzie odpowiednia liczba młodzieży, to od kolejnego roku szkolnego, jesteśmy gotowi uruchamiać klasy w innych gimnazjach.

Chciałbym jeszcze przy tej okazji poruszyć jeden wątek, bardzo ważny.

Kilka dni temu dobiegła do nas, jako do władz Miasta i do mieszkańców Inowrocławia informacja, wręcz porażająca. Moim zdaniem, informacja jest wysoce nieodpowiedzialna. Ma swoje źródła u urzędników Starostwa, jak poinformowali mnie dziennikarze.

Jest to informacja, która absolutnie nie powinna wychodzić od urzędników administracji, bo nie ma żadnych podstaw prawnych ku temu, a zasiała nie tylko zwątpienie, ale niepewność, podważając zaufanie do nas, jako do władz Miasta Inowrocławia.

Jest to informacja opublikowana w środkach masowego przekazu, z której wynikało, że Powiat tworzy w I Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Kasprowicza Gimnazjum dwujęzyczne i do tego Gimnazjum rozpoczęty zostaje nabór dla młodzieży z Powiatu, z wyjątkiem młodzieży mieszkającej w Inowrocławiu.

To jest skandal, skandal i nieodpowiedzialność!

Dopóki w polskim systemie prawnym będzie funkcjonowała zasada, że szkoły publiczne są bezpłatne i dostępne dla wszystkich, to nie ma jakiegokolwiek podstawy prawnej, aby dokonywać podziału młodzieży i dzieci, aby w taki sposób starać się skłócić środowisko. Brak mi słów, które oddałyby nasz, jako władz Miasta, niepokój i protest. Tak nie wolno czynić.

To nie są inicjatywy, które wychodzą od nas, tylko z tamtej jednostki. Jakies zło chyba zapanowało po tamtej stronie.

Tu na sali znajduje się wielu nauczycieli, byłych, obecnych i doskonale Państwo wiecie, bo Was nie trzeba przekonywać tutaj, że to, co powiedziałem przed chwilą, to jest prawda.

Jeżeli Powiat oświadcza, że nie ma porozumienia z władzami Miasta i nie będą przyjmować dzieci i młodzieży z Inowrocławia, to podaje nieprawdę, bo jest to szkoła publiczna.

Informacja od urzędników ze Starostwa uczyniła wiele złego, jak każda nieprawdziwa informacja upowszechniana przez środki masowego przekazu. Na stronie internetowej Szkoły są podane warunki naboru. Nie ma tam jednak nic na temat zakazu przyjmowania młodzieży z Inowrocławia. Takiej informacji nie ma. O co więc tutaj chodzi? Jak można w taki sposób realizować zadanie, do którego się nie jest przypisanym z punktu widzenia prawnego.

To tyle dodatkowych informacji w tej sprawie.

Pan Jacek Olech – radny RM

Staralem się z ogromnym spokojem wysłuchać tych wielu informacji, które były tutaj przedstawiane, jednak ta ostatnia informacja, którą przekazał pan Prezydent, jest dosyć bulwersująca.

Ale jak dobrze zrozumiałem, to nie ma ona pokrycia w źródłach, jeżeli przyjąć za źródło, może nie do końca wiarygodne - stronę internetową, nie ma tam żadnego punktu wskazującego na jakiegokolwiek ograniczenie w przyjęciu dziecka do Gimnazjum dwujęzycznego przy I LO.

Pan Prezydent kiwa głową, potwierdza.

Chciałbym w tym momencie przypomnieć o tym, jak pan Prezydent wypowiadał się na temat artykułu dotyczącego innej sprawy w Gazecie Pomorskiej. Mówił wtedy, że zawsze trzeba wysłuchać drugiej strony, a nie przyjmować dosłownie tej informacji.

Teraz się okazuje, że jeżeli wysłuchanie przez Internet jest taką formą, to nie ma tego zakazu. Taką przynajmniej informację przekazał pan Prezydent.

Pan Wojciech Piniewski – Zastępca Prezydenta Miasta Inowrocławia

Odpowiem panu radnemu, bo dwa tematy zostały tutaj połączone. W pewnym jednak momencie te dwa tematy różnią się od siebie znacząco. Ja nie będę się opierał, jak to pan radny Jacek Olech powiedział, na jakieś stronie internetowej, tylko posłużę się konkretną stroną www.inowroclaw@powiat.pl. Tam jest napisane tak, tekst – Marlena Gronowska, dalej jest napisane, cytuję: „Do Gimnazjum dwujęzycznego będą mogli uczęszczać uczniowie szkół podstawowych, których organy prowadzące podpisały z Powiatem stosowne porozumienia tj. z wszystkich gmin z wyjątkiem miasta Inowrocławia.”. To jest jedna z wypowiedzi. Inne były w gazetach lokalnych, na stronach internetowych itd. Mogę również zacytować wypowiedź pana Dyrektora Łaskiewiczza.

Natomiast, na czym polega problem i na co zwrócił uwagę pan Prezydent.

W momencie, kiedy pokazał się na stronie internetowej I LO wykaz dokumentów, jakie mają składać uczniowie ubiegający się o przyjęcie do Gimnazjum dwujęzycznego, tam już tego nie ma. To tak, jakby autor tych słów nagle odkrył, że „o jeden most za daleko się posunął”.

Informacje na temat naboru są bardzo szczegółowe, natomiast nigdzie już nie znajdziemy informacji, że Szkoła ta jest niedostępna dla dzieci z Inowrocławia. Takiej informacji się już nie upublicznia. Ale to, co już zostało powiedziane na stronach Powiatu, zostało zamieszczone w ramach tej „wojenki”, to oczywiście, tego nikt już nie odwołał. To po prostu tak dyskretnie zostało zdjęte z planu.

Pani Grażyna Dziubich – radna RM

Chciałam zgłosić wniosek formalny o zakończenie dyskusji.

Odnoszę wrażenie, że naprzeciwko mnie siedzą nie radni miejscy, ale radni z Powiatu.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Wnioski formalne mają to do siebie, że głosuje się je bezpośrednio po ich złożeniu.

Pan Jacek Olech – radny RM

Jestem przeciwny zamknięciu dyskusji.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Przystępujemy do głosowania.

Kto z radnych jest za przyjęciem wniosku pani radnej Grażyny Dziubich?

Głosowanie:

za – 15

p – 2

wstrz. się – 4

Wniosek pani radnej został przyjęty. Zamykam w związku z tym zapytania i dyskusję.

Przystępujemy do głosowania projektu uchwały.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia (17 głosami – za, przeciw – nie było, wstrz. się – 4) **podjęła uchwałę nr VII/66/2011 w sprawie wezwania do usunięcia naruszeń prawa w uchwałach Rady Powiatu Inowrocławskiego.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 22** do protokołu.

Skorzystam ze swoich uprawnień i podzielę się z refleksją, której nie chciałem wypowiedzieć w trakcie trwającej dyskusji, żeby nie była odczytana jako stronniczość w głosowaniu.

Obserwując tę dyskusję i potem efekt samego głosowania, to rzeczywiście należy podzielić dosyć ostry pogląd pani radnej Grażyny Dziubich, że niektórzy z radnych funkcjonujący w Radzie Miejskiej są zwolennikami rozwiązań stosowanych przez Powiat Inowrocławski. Rozwiązania te polegają na tworzeniu i realizacji zadań na terenie jednostki samorządu, która takiej woli i zgody nie wyraziła, i na próbie wdrożenia tych zadań, które nie są w jej kompetencji.

Z przerażeniem patrzę na to, że te działania Powiatu zyskują akceptację niektórych radnych poprzez wstrzymywanie się od głosowania, albo głosowanie przeciwko tej uchwale. Takie głosowanie w efekcie skutkować może brakiem zatrudnienia dla nauczycieli, dla bardzo dobrych nauczycieli z bardzo dobrych szkół gimnazjalnych.

Skutkować mogą również tym, że wyniki, o których mówił jeden i drugi Prezydent, osiągane przez te Gimnazja, których weryfikacją są wyniki egzaminów zewnętrznych, też ulegną obniżeniu.
Dziwi mnie zatem takie stanowisko.

Ad. 16

Uchwała w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 23** do protokołu.

Pani Gabriela Tuszyńska – Kierownik Referatu Spraw Społecznych
Pani Kierownik przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Pan Grzegorz Kaczmarek – Przewodniczący Komisji Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej
Komisja Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

W punkcie zapytania do projektu uchwały i dyskusja nikt głosu nie zabierał.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia jednogłośnie (17 – za) **podjęła uchwałę nr VII/67/2011 w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 24** do protokołu.

Ad. 17

Uchwała w sprawie wystąpienia Miasta Inowrocławia ze Stowarzyszenia Zdrowych Miast Polskich z siedzibą w Łodzi.

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 25** do protokołu.

Pani Gabriela Tuszyńska – Kierownik Referatu Spraw Społecznych

Pani Kierownik przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Pan Grzegorz Kaczmarek – Przewodniczący Komisji Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej

Komisja Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w punkcie zapytania do projektu uchwały i dyskusja?

Pan Jacek Olech – radny RM

Chciałbym uzyskać informację, kto był dotychczas reprezentantem Miasta? Czy była to jedna, czy więcej osób w tym Stowarzyszeniu?

Myślę również, że przynajmniej zwykła ludzka uczciwość nakazywałaby, żeby ktoś jakieś sprawozdanie z tego zdał, a nie „byliśmy w tej piaskownicy, bawiliśmy się, ale teraz mamy dosyć, oddajemy zabawki, a wy zagłosujcie za tym, że jest już koniec”.

Pan Wojciech Piniewski – Zastępca Prezydenta Miasta Inowrocławia

Odpowiem na pytanie pana radnego.

Przedstawicielem Miasta przez ostatnie cztery lata był radny byłej kadencji, pan Jacek Tarczewski.

W momencie, gdy pan Tarczewski przestał pełnić obowiązki radnego, powstał wakat - umownie to nazwijmy. Z tego powodu, że merytorycznie sprawy Wydziału Spraw Społecznych i Promocji Zdrowia mnie podlegają, przeanalizowałem dokumenty, które zostały mi przez pana Jacka Tarczewskiego przekazane.

Sprawozdania żadnego nie przedstawię, bo nie byłem przedstawicielem Stowarzyszenia Zdrowych Miast Polskich. Natomiast powiem tak: żeby uczestniczyć w jakimś Stowarzyszeniu, to trzeba widzieć jakąś korzyść. Ja żadnej korzyści nie dostrzegłem.

W tej chwili programy promocyjne zdrowia, te które funkcjonują i to dobrze funkcjonują na różnorodnym poziomie, i w stosunku do dzieci jak i dorosłych, realizowane są w porozumieniu z Urzędem Marszałkowskim. Może kiedyś, wcześniej to miało inne przełożenie. W tej chwili wygląda to tak, jak wygląda. W związku z tym, taka jest propozycja.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Więcej chętnych do zabrania głosu nie było.

Przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia jednogłośnie (19 – za) **podjęła uchwałę nr VII/68/2011 w sprawie wystąpienia Miasta Inowrocławia ze Stowarzyszenia Zdrowych Miast Polskich z siedzibą w Łodzi.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 26** do protokołu.

Ogłaszam 5 minutową przerwę.

Ad. 18

Uchwała w sprawie wystąpienia Miasta Inowrocławia z Kujawsko-Paluckiego Związku Miast i Gmin.

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 27** do protokołu.

Pani Aleksandra Dolińska-Hopcia – Naczelnik Wydziału Inwestycji, Rozwoju Gospodarczego i Funduszy Europejskich

Pani Naczelnik przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Pan Waldemar Wąsniewski – Przewodniczący Komisji Strategii i Promocji Miasta

Komisja Strategii i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w punkcie zapytania do projektu uchwały i dyskusja?

Pan Jacek Olech – radny RM

Chciałbym poprosić o wskazanie, ilu było przedstawicieli Miasta w tym Związku. Czy z tego tytułu, przedstawiciele ci otrzymywali jakieś wynagrodzenie, czy też nie?

Co im się udało załatwić, a czego im się nie udało załatwić.

Ponieważ składka Miasta od wielu lat była duża, nie wystarczy dziś powiedzieć, że do niczego to nie prowadziło. Mieliśmy tam przecież określone prawa zgłaszania wniosków, oczekiwania na ich realizację. Miasto powinno mieć z tego korzyść.

Chciałbym właśnie tego typu informacje uzyskać.

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

W uzasadnieniu do uchwały, w przedostatnim akapicie znajduje się zapis: „Wywołanie niniejszej uchwały podyktowane jest brakiem efektów działań podejmowanych w celu realizacji statutowych zadań Związku. Dlatego dalszą przynależność do Związku uznano za bezzasadną”.

Pamiętamy doskonale, że było 2 przedstawicieli: pan radny Janusz Kiszka i pan radny Rafał Lewandowski. Pan radny Rafał Lewandowski był również tam etatowym pracownikiem, bo Kierownikiem Biura tego Związku.

W związku z tym, bardzo się dziwię, że nie „szła” ta robota i było jak było.

Pamiętam, jak powoływaliśmy do życia ten Związek.

Pamiętam hasło „Duży może więcej”, bo w przypadku, kiedy gminy zaczęły działać wspólnie, to będziemy mogli pozyskiwać środki z Unii Europejskiej i realizować takie, czy inne zadania.

Założenia były szczytne i piękne, a wyszło jak zawsze, czyli bardzo kiepsko.

Pamiętam, że było to jak gdyby „dziecko” pana Prezydenta i nagle coś się stało, bo również pan Prezydent wnioskuje o wystąpienie z tego Związku?

Myślę, że powinniśmy uzyskać odpowiedź od pana radnego, który był tam dłuższy czas kierownikiem, ale niestety pana radnego nie ma na sali.

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Jakie koszty w formie składek poniosło dotychczas Miasto Inowrocław jako członek tego Związku?

Jak wyglądała aktywność, która miała mieć przełożenie w projektach, które miały być przez ten Związek wspólnie realizowane?

Pani Magdalena Waloch – radna RM

Czy w związku z wystąpieniem z Kujawsko-Pałuckiego Związku Miast i Gmin, Miasto rozważa członkostwo w innym Związku np. w Związku Gmin Nadnoteckich, który funkcjonuje nie tylko na terenie naszego województwa, ale także województwa wielkopolskiego i realizuje wiele ciekawych projektów z zakresu poprawy atrakcyjności turystycznej danych miejscowości?

Składka, z tego co mi wiadomo, wynosi połowę tego, co wpłacaliśmy do Kujawsko-Pałuckiego Związku Miast i Gmin.

Pan Ireneusz Stachowiak – Zastępca Prezydenta Miasta Inowrocławia

Postaram się odpowiedzieć na zadane pytania.

Sytuacja wygląda w ten sposób, że ideą Kujawsko-Pałuckiego Związku Miast i Gmin w momencie powstania było, że wspólnie realizowanie różnych projektów, w tym unijnych. To początkowo w tym kierunku zmierzało.

Pamiętam, że w 2006 roku w Ministerstwie Ochrony Środowiska rozmawialiśmy na temat wspólnego projektu budowy kanalizacji.

Niestety, nic z tego nie wyszło. pojawiły się pewne problemy w wyniku, których nie było możliwości realizacji tego wspólnego projektu. Właśnie w tym momencie, idea tego Związku, zaczęła podupadać.

W ubiegłym roku uczestniczyłem w dwóch spotkaniach tego Związku, które zakończyły się niczym, ponieważ nie było kworum. Niektórzy burmistrzowie i wójtowie przestali przyjeżdżać na spotkania Związku, w związku z czym, dalsze funkcjonowanie przestało mieć sens.

Na początku tego roku pan Prezydent podjął próbę ratowania tego Związku i zaprosił dwukrotnie na spotkanie wójtów i burmistrzów, którzy są członkami. Niestety przybyło tylko dwóch wójtów – z Jezior Wielkich i Dąbrowy Biskupiej. Natomiast pozostali nie wykazali zainteresowania.

Skoro więc nie ma zainteresowania, a sytuacja jest patowa, ponieważ nie można wybrać nowego przewodniczącego, a poprzedni nie może podejmować żadnych decyzji, bo nie może się zebrać kworum, Pan Prezydent podjął decyzję, że rezygnujemy z członkostwa w tym Związku.

Przedmiotową uchwałę musimy podjąć teraz, bo jeśli chcemy wystąpić ze Związku od przyszłego roku, to musimy to zrobić do czerwca br. Jeżeli zrobimy to po czerwcu, to będziemy musieli funkcjonować w Związku jeszcze kolejny rok.

Pan Jacek Olech – rady RM

Przykre jest to, że my jako ci, którzy byli założycielami tego Związku, z którego teraz występujemy, nie popisaliśmy się tym, żeby doprowadzić do jakichkolwiek sukcesów, którymi dziś można byłoby się tutaj pochwalić.

Wydaje mi się, że może zawiodło wyczucie pana Prezydenta, który skierował do tej organizacji takich wojowników, którzy nic nie robili, albo też rzeczywiście pozostali partnerzy byli zbyt oporni. Nie chce mi się jednak w to uwierzyć, bo przecież kładli gotówkę na stół.

Każda tego typu organizacja korporacyjna, składająca się z różnych samorządów terytorialnych, działa tak, jak jej siła przewodnia, czyli ta największa gmina, największe miasto, a zwłaszcza jej przedstawiciele, czyli ci, którzy się na co dzień etatowo tym zajmują.

Po uzyskaniu tych informacji, kto prowadził tę organizację od tej strony etatowej, możemy powiedzieć, że wiemy wszystko i że utopiliśmy pieniądze.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Chciałbym powiedzieć, że z tego co pamiętam, to chyba my desygnowaliśmy przedstawiciela do Kujawsko-Pałuckiego Związku Miast i Gmin.

Ale w kontekście tego, co pan radny tutaj powiedział, życie, również to w tym wymiarze samorządowym, to nie jest pasmo samych sukcesów, chociaż nie twierdę, że była to porażka. Jeżeli wiele zadań się nie udało zrealizować, to gdzieś te przyczyny tkwiły. Na pewno nie było to tylko z powodu przedstawicieli naszego samorządu.

Zamykam ten punkt i przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia (15 głosami – za, przeciw – nie było, wstrz. się – 5) **podjęła uchwałę nr VII/69/2011 w sprawie wystąpienia Miasta Inowrocławia z Kujawsko-Paluckiego Związku Miast i Gmin.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 28** do protokołu.

Ad. 19

Uchwała w sprawie udzielenia pełnomocnictwa do reprezentowania Rady Miejskiej Inowrocławia przed sądami administracyjnymi.

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 29** do protokołu.

Pani Teresa Górka – Biuro Prawne

Pani Teresa Górka przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

W punkcie zapytania do projektu uchwały i dyskusja nikt głosu nie zabierał.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia (14 głosami – za, przeciw – nie było, wstrz. się – 6) **podjęła uchwałę nr VII/70/2011 w sprawie udzielenia pełnomocnictwa do reprezentowania Rady Miejskiej Inowrocławia przed sądami administracyjnymi.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 30** do protokołu.

Ad. 20

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Inowrocławiu przy ul. Poznańskiej.

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 31** do protokołu.

Pan Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości

Pan Naczelnik przedstawił projekt uchwały wraz z mapą i uzasadnieniem.

Pani Grażyna Dziubich – Przewodnicząca Komisji Ładu Przestrzennego, Gospodarki Nieruchomościami i Spraw Mieszkaniowych

Komisja Ładu Przestrzennego, Gospodarki Nieruchomościami i Spraw Mieszkaniowych pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w punkcie zapytania do projektu uchwały i dyskusja?

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Proszę o przybliżenie usytuowania tej działki i tego terenu. Czy tam jest wjazd od ul. Poznańskiej? Czy w pobliżu znajdują się tam różne firmy m.in. ochroniarska?

Pan Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości

Dokładnie tak, w bezpośredniej bliskości.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Nie widzę więcej chętnych do zabrania głosu. Zamykam ten punkt i przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia **jednogłośnie (20 – za) podjęła uchwałę nr VII/71/2011 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Inowrocławiu przy ul. Poznańskiej.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 32** do protokołu.

Ad. 21

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Inowrocławiu przy ul. Stanisława Łuczaka.

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi ona **załącznik nr 33** do protokołu.

Pan Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości

Pan Naczelnik przedstawił projekt uchwały wraz z mapą i uzasadnieniem.

Pani Grażyna Dziubich – Przewodnicząca Komisji Ładu Przestrzennego, Gospodarki Nieruchomościami i Spraw Mieszkaniowych

Komisja Ładu Przestrzennego, Gospodarki Nieruchomościami i Spraw Mieszkaniowych pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w punkcie zapytania do projektu uchwały i dyskusja?

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Proszę pana Naczelnika Kaisera o następujące informacje.

Z którego roku była uchwała Rady Miejskiej wyrażająca zgodę na sprzedaż w drodze bezprzetargowej tej nieruchomości, a mianowicie części tej działki 143/1?

W którym roku to było i czy w ogóle odbył się przetarg?

Czy były prowadzone szersze rozmowy z właścicielem działki nr 7? Czy właściciel tej działki definitywnie odmówił, czy w ogóle nie zajął żadnego stanowiska i nie przystąpił do rozmów?

Dziwne jest jednak dla mnie to, że najpierw przygotowujemy taką działeczkę jak ta nr 143/1 do sprzedaży nie zastanawiając się wcześniej, co może być z dojazdem do działki, która jest o wiele większa? Dopiero później okazuje się, że gdyby zrobiono taki manewr i kupiec działki 142 by ją wykupił, byłby problem.

Jest to niestety kolejny przykład, jak przygotowuje się radnym uchwały.

Pan Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości

W uchwale, w § 2 jest zapisane, że jest to uchwała z 25 czerwca 2008 roku. Przewidywała ona sprzedaż tego paska na poprawienie możliwości zagospodarowania działki sąsiedniej.

To była podjęta próba realizacji planu w zakresie tego przeznaczenia pierwszego, a więc umożliwienie realizacji w tym obszarze zabudowy szeregowej, bo tak to podpowiada logika.

Rozmowa z właścicielem działki nr 7 była prowadzona co najmniej dwukrotnie. Również przed przygotowaniem tej uchwały zaprosiliśmy właściciela i był obecny. Starłem się uzmysłwić jemu, że jeżeli nie podejmie tych działań wspólnych z Miastem, to tak się zdarzy, że ten jego teren będzie już nie do wykorzystania. Został poinformowany i dalej się już nie odezwał.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Nie widzę więcej chętnych do zabrania głosu w tym punkcie, zamykam ten punkt i przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia **jednogłośnie (21 – za) podjęła uchwałę nr VII/72/2011 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Inowrocławiu przy ul. Stanisława Łuczaka.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 34** do protokołu.

Ad. 22

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Inowrocławiu przy al. Niepodległości.

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi ona **załącznik nr 35** do protokołu.

Pan Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości

Pan Naczelnik przedstawił projekt uchwały wraz z mapą i uzasadnieniem.

Pani Grażyna Dziubich – Przewodnicząca Komisji Ładu Przestrzennego, Gospodarki Nieruchomościami i Spraw Mieszkaniowych

Komisja Ładu Przestrzennego, Gospodarki Nieruchomościami i Spraw Mieszkaniowych pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

W punkcie zapytania do projektu uchwały i dyskusja nikt głosu nie zabierał.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia **jednogłośnie (21 – za) podjęła uchwałę nr VII/73/2011 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Inowrocławiu przy al. Niepodległości.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 36** do protokołu.

Ad. 23

Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny na rzecz Gminy Inowrocław nieruchomości położonej w Jaksicach gmina Inowrocław.

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 37** do protokołu.

Pan Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości

Pan Naczelnik przedstawił projekt uchwały wraz z mapą i uzasadnieniem.

Pani Grażyna Dziubich – Przewodnicząca Komisji Ładu Przestrzennego, Gospodarki Nieruchomościami i Spraw Mieszkaniowych

Komisja Ładu Przestrzennego, Gospodarki Nieruchomościami i Spraw Mieszkaniowych pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w punkcie zapytania do projektu uchwały i dyskusja?

Pan Jacek Olech – radny RM

Dla mnie nie budzi najmniejszej wątpliwości, że wywołanie tej uchwały przez pana Prezydenta było zasadne i należy poprzeć taką propozycję.

Z informacji prasowych możemy zaobserwować prawidłową współpracę pomiędzy panem Prezydentem i panem Wójtem. Pokłosem tej dobrej współpracy jest ta pierwsza dzisiaj uchwała. Za chwilę będzie kolejna, świadcząca również o tym.

Kiedy zobaczyłem w prasie zdjęcie patrzących sobie w oczy dwóch organów wykonawczych, czyli pana Prezydenta i Wójta Gminy ...

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Nie widzę więcej chętnych do zabrania głosu w tym punkcie, zamykam ten punkt i przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia jednogłośnie (21 – za) **podjęła uchwałę nr VII/74/2011 zmieniającą uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny na rzecz Gminy Inowrocław nieruchomości położonej w Jaksicach gmina Inowrocław.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 38** do protokołu.

Ad. 24

Uchwała uchylająca uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Inowrocławiu przy ul. Macieja Wierzbińskiego.

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 39** do protokołu.

Pan Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości

Pan Naczelnik przedstawił projekt uchwały wraz z mapą i uzasadnieniem.

Pani Grażyna Dziubich – Przewodnicząca Komisji Ładu Przestrzennego, Gospodarki Nieruchomościami i Spraw Mieszkaniowych

Komisja Ładu Przestrzennego, Gospodarki Nieruchomościami i Spraw Mieszkaniowych pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Pan Zbigniew Zygora – Wiceprzewodniczący Komisji Uzdrowiskowej

Komisja Uzdrowiskowa pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w punkcie zapytania do projektu uchwały i dyskusja?

Pan Jacek Olech – radny RM

W uzasadnieniu do projektu uchwały, w 8 linijce od góry znajduje się zapis: „Pogłębiona analiza zebranych w sprawie dokumentów doprowadziła do wniosku, że nie zostało wykazane w sposób wystarczający następstwo prawne Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego”.

Muszę przyznać, że jest to trudne w obrocie legislacyjnym do uznania takiego zdania w uzasadnieniu pod kątem prawnym, że coś nie zostało wykazane w sposób wystarczający. Albo następstwo prawne jest, albo go nie ma. Taki jest stan faktyczny, który później skutkuje odpowiednimi zachowaniami w procesowaniu prawnym, gdzieś przed Sądem.

W związku z tym, prosiłbym pełnomocnika pana Prezydenta w tym zakresie, który prowadzi te sprawy, z tego co wiem przed dwoma sądami, aby przedstawił stan aktualny tychże dwóch procesów przed Sądem Okręgowym w Warszawie oraz przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy.

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Na wstępie, proszę o zapoznanie nas wszystkich z treścią uchwały nr XVII/247/1999 z 29 grudnia 1999 roku. Dopiero na podstawie tego, możemy dyskutować dalej nad projektem dzisiejszej uchwały.

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

W uzasadnieniu do projektu uchwały, w 11 linijce od góry znajduje się zapis: „Ponadto po podjęciu tej uchwały ukształtował się w doktrynie pogląd, że „(...) Przepis § 2 art. 231 k.c. nie przyznaje roszczenia właścicielowi działki zabudowanej w tym znaczeniu, że realizacja roszczenia właściciela o zawarcie umowy przeniesienia własności nieruchomości zabudowanej na podstawie

art. 231 § 2 k.c. nie wyłącza przetargu dla zbycia nieruchomości Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, ...”.

Skoro tak to jest sformułowane w doktrynie prawa Kodeksu cywilnego, to zastanawiam się, skąd wzięła się informacja tego typu w liście, który został skierowany do radnych?

Jest tam mowa o tym, że ta właśnie norma prawna nie odnosi się wprost do tego przypadku. Jest to szczególny przypadek, który dotyczy obiektów użyteczności publicznej, czyli zakładu lecznictwa uzdrowiskowego, a nie terenu prywatnego, czy terenu, na którym stoi zakład przemysłowy.

Proszę o wyjaśnienie tej wątpliwości, ale również o stwierdzenie, czy jest następca prawny, czy go nie ma?

To pismo, o którym wspominałem wcześniej, a które otrzymali radni, mówi zupełnie o coś innego.

Jest jeszcze inna przesłanka, która powoduje, że ta uchwała powinna być oddalona z porządku obrad dzisiejszej sesji, gdyż toczą się procesy sądowe w tej sprawie.

Uważam zatem, że do czasu rozstrzygnięcia i zakończenia procesów sądowych nie powinniśmy podejmować tej uchwały.

Pan Maciej Szota – radny RM

Mam trochę inne zdanie odnośnie tego, czy podejmować tę uchwałę, czy nie. Jeśli trwa postępowanie sądowe, to taka uchwała nie powinna być przygotowana. Z tych informacji wynika, że ten budynek należy do Miasta. W tym właśnie kierunku Miasto próbuje udowodnić, m.in., że w księgach wieczystych znajdują się zapisy o tym, że ziemia należy do Miasta. Natomiast Związki Zawodowe muszą udowodnić to, że budynek jest ich własnością.

Będąc w takim stanie rzeczy, kiedy jest toczona sprawa przed Sądem, nie powinna mieć miejsce uchwała, która mówi o tym, że Rada Miejska wyraża zgodę na sprzedaż nieruchomości. Taką uchwałę możemy podjąć po zakończeniu postępowania, kiedy okaże się, że ziemia i budynek na niej, jest własnością Miasta.

Poza tym ciekawi mnie sytuacja, w jakiej się znajdujemy, bo nie ma tu żadnego przedstawiciela z Sanatorium „Modrzew”. Chociaż kilka dni temu miałem telefon od pana Prezesa z prośbą o zapoznanie się z tą sprawą, a dziś go tutaj nie widzę.

Jeśli pan Prezydent doprowadzi do tego, że zostanie sprzedany budynek razem z gruntem za 300 tys. zł, to będzie to niezgodne z prawem.

Pan Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości

Chciałbym się odnieść do tej uwagi, że nie jest znana treść uchwały z 1999 roku, która jest powodem dyskusji w tym momencie.

Jest ona odwzorowana w treści uzasadnienia dzisiejszego projektu uchwały. Odczytam jeszcze raz § 1 uchwały nr XVII/247/99 Rady Miejskiej Inowrocławia z dnia 29 grudnia 1999 roku: „Wyrazić zgodę na sprzedaż nieruchomości położonej w Inowrocławiu przy ul. Macieja Wierzbińskiego 90 a, określonej w załączniku do niniejszej uchwały, stanowiącej własność Miasta Inowrocławia na rzecz następców prawnych Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego, który wznosił na tej nieruchomości budynek Sanatorium „Modrzew” i inne urządzenia przekraczające znacznie wartość zajętych na ten cel działek”. Załącznikiem jest mapa.

Myślę, że nieruchomość ta jest większości Państwa znana, jak również większość działek, które składają się na tą nieruchomość o łącznej powierzchni 0,9 ha.

W kwestii zagadnień natury prawnej, dotyczącej art. 231 § 2 k.c. poproszę przedstawiciela z Biura Prawnego.

Pani Anna Budna – Biuro Prawne

Jestem pełnomocnikiem Miasta w obu tych sprawach, jakie toczą się przed Sądem Okręgowym w Warszawie i przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy.

Pan radny Olech pytał, co jest przedmiotem tych postępowań.

Postępowanie przed Sądem Okręgowym w Warszawie dotyczyło dochodzenia przez Miasto Inowrocław wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości Miasta, które są zajmowane przez obiekty Sanatorium „Modrzew”. Sprawa dotyczy kilku lat.

W tej sprawie Miasto wygrało wynagrodzenie w sposób nieprawomocny, to znaczy, że Sąd zasądził wyrokiem znaczną część kwoty jaką Miasto dochodziło, zgodną z opinią biegłego. W tym właśnie postępowaniu została dokonana pogłębiona analiza stanu prawnego o jakim pan radny mówił. To znaczy, ustalono, że Związek Zawodowy „Budowlani” i Związek Zawodowy „Meblarzy” RP nie są następcami Związku Zawodowego, któremu decyzją z 1972 roku grunt został oddany pod budowę obiektu sanatoryjnego.

Jak już powiedziałam, wyrok jest nieprawomocny. Przez Związki Zawodowe została wniesiona apelacja.

Drugie postępowanie natomiast, toczy się przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy z powództwa obu wskazanych Związków Zawodowych. Chodzi w nim o to, by orzeczenie Sądu zastąpiło oświadczenie Miasta o oddaniu gruntu zajmowanego przez Sanatorium „Modrzew” w użytkowanie wieczyste na podstawie art. 207 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Alternatywne roszczenie dotyczy wykonania uchwały, o której Państwo dziś decydujecie.

Oczywiście, zdaniem Miasta, Związkom Zawodowym nie przysługuje roszczenie z art. 207 i dla czystości tego postępowania, które toczy się przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy, wskazanym jest, aby ta uchwała wyrażająca

zgodę na sprzedaż tej nieruchomości, podjęta w 1999 roku została wyeliminowana z obrotu prawnego.

Obligatoryjny w tej sprawie jest przetarg, nawet gdyby w stosunku do jakiegokolwiek Związku Zawodowego, przysługiwało Miastu roszczenie z art. 231 § 2 k.c.

Pan Jacek Olech – radny RM

O czym będziemy mówili w tym punkcie tak, żeby większość radnych zdołała wyrobić sobie pogląd na ten temat i mogła w sposób uczciwy podjąć najlepszą decyzję, najlepszą dla Miasta.

Decyzja najlepsza dla Miasta, to nie jest tylko ta decyzja, którą udaje się jakikolwiek majątek przesunąć (w cudzysłowie) z innego podmiotu do majątku Miasta. Najlepsza decyzja jest również taka, która budzi wśród odbiorców takich decyzji, najlepsze mniemanie o tym, że organ władzy publicznej jest prawy i tak rzeczywiście postępuje. Jest swego rodzaju ostoją prawa i sprawiedliwości.

Decyzją Miejskiej Rady Narodowej z 1972 roku, tenże grunt został przekazany w użytkowanie na rzecz istniejących wówczas Związków Zawodowych, które własnym staraniem, za własne pieniądze, wybudowały ten obiekt.

Przypomnę, że wówczas nie było czegoś takiego, jak wydzielona gmina, z jej osobowością prawną, z jej ochroną sądową i sądowno-administracyjną. Był to wówczas terenowy organ administracji państwowej pierwszego stopnia, który zadysponował grunt będący własnością Skarbu Państwa.

„I oto przychodzi ciemna noc stanu wojennego, która jest przyczyną dzisiejszych problemów. Znikają podmiotowości, znika podmiotowość wszystkich Związków Zawodowych, legalnie wówczas w Polsce działających. Majątek przechodzi do tzw. „Komisji Karpiuka”. Wszyscy wiemy jak to wyglądało. Później rozpoczął się proces odwracania i majątek tychże Związków Zawodowych wraca do nich.

Czy to są te same Związki, czy nie?

Tutaj są różne opinie. Jest pytanie, czy ta podmiotowość prawna została wtedy przerwana, czy nie została przerwana w sposób skuteczny.

Pani mecenas mówi, że to nieprawda, a ja przypomnę tylko, że mamy fundamentalny wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który określił, że stan wojenny był niekonstytucyjny. Oczywiście

Może ktoś powiedzieć: co tam ... Trybunał Konstytucyjny?

Taka jest jednak prawda i z tego tytułu będą różne poważne konsekwencje, także w przypadku dochodzenia roszczeń chociażby ze strony tych Związków Zawodowych.

Oczywiście pani pełnomocnik wskazywała nam na to, że panie podpisały się pod tym projektem uchwały, a więc zgadzają się z tym, że udowodnienie następstwa jest terminem prawidłowym.

Wysoka Rado, to nie jest wcale takie oczywiste. Można znaleźć w obrocie prawnym wyroki także Sądu Najwyższego, które w podobnych sytuacjach, gdy Sąd Najwyższy zajmował zupełnie inne stanowisko ... Pozwolę sobie taki wyrok przypomnieć z 11 lutego 1999 roku, w którym Sąd Najwyższy stwierdził zupełnie coś innego. Chodziło o to, że w latach 70. Związek Zawodowy był właścicielem pewnego obiektu na terenie gminy-miasta Wrocław, a później Miasto Wrocław podjęło podobne działania do naszych, żeby tenże Związek Zawodowy później właścicielem już nie był.

Nie chcę tu robić całego wywodu poszczególnych instancji, ale urywek uzasadnienia Państwu odczytam: „Wbrew stanowisku skarżącej, czyli gminy-miasto Wrocław, Sąd Apelacyjny prawidłowo uznał, że ustanowione na rzecz Związków Zawodowych prawo użytkowania nie wygasło, ani w skutek utraty przez nią osobowości prawnej (to dotyczy stanu wojennego), ani też w wyniku dalszych konfuzji”. Polegało ono na tym, że po stanie wojennym ukształtowała się taka sytuacja, że wiele Federacji Związków Zawodowych miało po ułamku prawa własności w różnych obiektach. Na przykład 1/50, 1/25, 1/100 itd.

Związki te miały wówczas ogromny problem w zarządzaniu tym majątkiem i w wyniku porozumienia, przekazując sobie nawzajem prawo własności w częściach odpowiadających tym ułamkom, doprowadziły do tego, że np. z 8 właścicieli na jednym obiekcie, jest dwóch, na drugim jest dwóch itd.

Czy w związku z tym, my dzisiaj, jak mogliście Państwo usłyszeć od pełnomocnika pana Prezydenta, chcemy wpisać się do tych działań, które ja określam jako kontynuację zła, które było w Polsce, w postaci stanu wojennego. Chcemy to kontynuować, czy też nie?

Jeżeli my dzisiaj uchylimy moc prawną tej uchwały z 1999 roku, wówczas to postępowanie przed Sądem Okręgowym, w części drugiej, alternatywnej, czyli o wykonanie uchwały, stanie się bezprzedmiotowe, bo tej uchwały nie będzie.

Pan radny Szota mówił, że trzeba poczekać najpierw na orzeczenie, a potem ewentualnie przyjąć treść tej uchwały. Myślę jednak, że będzie to już trochę za późno.

Dlatego proszę, żeby poczekać na ten wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, a nie zachowywać się jak rasowy gracz na rynku nieruchomości i usunąć taką uchwałę z obrotu prawnego, żeby Sąd nie miał już o czym decydować w swoim postępowaniu.

Pan Maciej Szota – radny RM

Chciałbym się ustosunkować do wystąpienia pana radnego.

Pan radny poruszył ciekawą kwestię ciągłości, czy jest, czy jej nie ma.

Skoro nie ma ciągłości prawnej, to rozumiem, że powstały inne Związki Zawodowe, które przejęły majątek Związków już nieistniejących. Tak to można najprościej rozumieć. Jeśli więc nie mamy takiej pewności, to nie możemy podjąć takiej uchwały.

Najważniejsze moim zdaniem, jest zatrudnienie pracowników. Uważam, że gmina również byłaby takim pracodawcą, który zapewniłby te podstawowe zadania.

Jeśli okaże się, że budynek jest nasz, to jak najbardziej gmina mogłaby to Sanatorium prowadzić, lub tę nieruchomość sprzedać.

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że gmina nie jest własnością kogokolwiek, ale nas wszystkich. Jeśli Związki Zawodowe przestały istnieć w latach 70. a majątek przejęła gmina, to moim zdaniem, nie ma w tym nic złego.

Pan Ryszard Brejza – Prezydent Miast Inowrocławia

Chciałbym Państwu wyjaśnić, skąd wziął się ten problem. Uchwała poprzednia była przyjęta pod koniec lat dziewięćdziesiątych przez Radę trzeciej kadencji.

Gdybyśmy wówczas mieli taką wiedzę jak dziś, to być może, byśmy wszystko zrobili, żeby taka uchwała nie została podjęta.

Wróćę do roku 1987, idąc za tokiem myślenia pana radnego Olecha, który zechciał wspomnieć o takim zarysie historycznym.

Pan radny stwierdził, że w 70. latach przekazano grunt w użytkowanie Związkowi Zawodowemu, który za własne pieniądze wybudował ten obiekt.

Panie radny, grunt przekazano? Nie możemy się za bardzo tego dopatrzeć.

Związek Zawodowy wybudował za własne pieniądze? My jesteśmy jako właściciele wpisani.

Dopiero kilka lat temu się zorientowałem jak niepełną wiedzę posiadaliśmy jako radni poprzednich kadencji i prawdopodobnie Prezydenci również.

Kiedy powstał Narodowy Fundusz Zdrowia, a było to kilka lat temu, pojawił się u mnie ówczesny dyrektor Sanatorium „Modrzew”, a potem przedstawiciele złogi, związkowcy. Wszyscy byli przerażeni. Czym przerażeni? Właśnie tym scenariuszem, który mógłby być zrealizowany, gdybyście Państwo przyjęli opcję obecnych użytkowników tego budynku. To ci ludzie wskazali mi pierwsze podstawy kierunkowe, że to my jesteśmy właścicielem tego obiektu, nie tylko gruntu, ale i obiektu. Wówczas poprosiłem naszych radców prawnych o przeanalizowanie tematu od strony prawnej z wykorzystaniem dokumentów, które wówczas uzyskałem. Ówczesny dyrektor zrezygnował z funkcji i wyjechał z Inowrocławia, pojawił się następca, który do dzisiaj pełni funkcję Prezesa.

U mnie wówczas pojawił się wniosek o to, żeby pomóc Sanatorium „Modrzew”, ponieważ NFZ nie chce podpisać umowy na sfinansowanie usług rehabilitacyjno-leczniczych w tym Sanatorium. A dlaczego? Ponieważ Sanatorium nie są właścicielem, a Narodowy Fundusz Zdrowia umowę tylko z właścicielem podpisuje.

Jak byście się Państwo zachowali na moim miejscu? Bez wątpliwości podjąłem decyzję o tym, w imieniu właściciela, że wyrażam zgodę na podpisanie takiej umowy z NFZ, żeby ludzie mieli pracę, żeby Zakład dalej funkcjonował. Tak jest od wielu lat.

Jednocześnie jednak podjęliśmy prace prawne, w celu odzyskania majątku w postaci budynku i odzyskania należności, które powinny do nas wpłynąć z tytułu bezumownego korzystania z gruntu.

Dlatego toczą się dwie sprawy sądowe, ta pierwsza z naszej inicjatywy, na co zwróciła uwagę pani mecenas.

To nie są sprawy proste, toczą się od kilku lat. Pierwszy wyrok, jeszcze nieprawomocny, jest dla nas bardzo korzystny. Potwierdza, że prowadzimy zasadne działania.

Jest to walka dwóch interesów, obecnych użytkowników i nasza, jako Miasta. W tym sensie proszę o wsparcie.

Co do tej sytuacji historycznej.

My oczekujemy, że Związki Zawodowe udowodnią, że ten obiekt za środki finansowe jakiegoś Związku powstał, i że ten Związek jest następcą prawnym tamtego Związku, który ten obiekt wybudował. Czekamy na rachunki, decyzje, ale tego nie ma. Pan radny Olech jednak wie, że Związek wybudował za własne pieniądze, bo takiego sformułowania użył ... Być może pan radny Olech wie więcej niż my wiemy, ale od przesądzenia tego, kto ma rację, jest Sąd. Tutaj, na tej sali, nie znajdziemy zrozumienia i porozumienia, bo (podkreślę) od tego jest Sąd i dlatego sprawa jest w Sądzie.

W latach siedemdziesiątych ten budynek był w użytkowaniu Związków Zawodowych, kiedy to, przysłała ta czarna noc stanu wojennego. Związki Zawodowe najpierw zostały zawieszane, potem rozwiązane, a Komisja przejęła majątek. Zniknęła podmiotowość. Musiała zniknąć, skoro wszystkie Związki zostały rozwiązane. Powstawały nowe Związki Zawodowe i w sensie prawnym, mamy do czynienia z nowymi podmiotami. Komisja, na podstawie decyzji, która jest dla mnie bardzo dziwna, ale od tego jest Sąd, żeby to rozsądził, bez powołania się na jakiegokolwiek podstawy prawne, po prostu przekazała nasze Sanatorium kolejnym Związkom Zawodowym, jakie powstały. Jest to dla mnie dziwna decyzja, ale niech to Związki udowadniają, że one mają rację. To one mają udowodnić, że to jest ich majątek.

Minęły lata osiemdziesiąte, okres trzeciej reformy gospodarczej i przysłała demokracja. Proszę sobie wyobrazić, że wówczas straciły podmiotowość prawną te Związki Zawodowe, które w roku 1984 powstały i którym wówczas majątek był przekazywany. Od początku lat dziewięćdziesiątych mamy więc do czynienia z trzecimi już posiadaczami tego naszego Sanatorium, którzy stwierdzają, że budynek jest ich własnością tylko, że NFZ nie chce tego uznać. Czy więc my mieliśmy to uznać, bez żadnych dowodów i na piękną minę?

Ja mam inne zdanie. Dlatego sprawę skierowałem do Sądu. Dlatego ta sprawa jakiś czas będzie trwała. Uważam, że nie powinniśmy rezygnować z prawa do tego majątku.

Co do wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który uchyla wszelkie akty prawne, związane z wprowadzeniem stanu wojennego, uznając stan wojenny za nie ..., to w tym zakresie, tu też możemy się różnić, z pełnym szacunkiem dla pana

radnego. Nie mogę sobie wyobrazić, na czym ta wartość wyroku Trybunału miałyby polegać, akurat w tej sprawie. Sąd się tym zajmie.

Rozumiałbym to, gdyby istniał Związek Zawodowy, który udowodniłby, że w latach siedemdziesiątych, za jego środki, powstał ten budynek. Jednak tamtego Związku Zawodowego już nie ma. Od tego czasu były tworzone kolejne dwie struktury działające jako różne federacje, które dysponowały tym majątkiem.

Pozostał ostatni temat, jaki chcę Państwu przedstawić. Może wtedy zrozumiecie Państwo dlaczego do niektórych z Was, w ramach lobbingu, nie telefonował w ostatnich 48 godzinach, pan Prezes Sanatorium „Modrzew”? Prawdopodobnie takie osoby byłyby w zdecydowanej mniejszości. Ale dlaczego?

Uzyskałem informacje ze środowiska funkcjonującego ogólnie w strukturach tychże ogólnopolskich Związków Zawodowych. Otóż te Federacje Związkowe w latach dziewięćdziesiątych, dysponowały kilkoma obiektami sanatoryjnymi. Czy wiecie Państwo co się stało z tymi pozostałymi, trzema, czy czterema, oprócz Inowrocławia, Sanatoriami? Czy pan radny Olech się zainteresował?

Ja się tym zainteresowałem. Trafiłem do jednego z tych Sanatoriów, a wcześniej trafili tam pracownicy z inowrocławskiego Sanatorium „Modrzew”. Z przerażeniem prosili - Prezydencie ratuj nas! Mówię o sytuacji sprzed kilku lat, nie o dniach ostatnich.

Wszystkie te Sanatoria, co do których formalności zostały spełnione, przy braku zainteresowania ze strony władz lokalnych, stały się własnością z księgą wieczystą Związków Zawodowych tychże Federacji. Dzisiaj nie są to już własności Związków. Wszystkie zostały sprzedane takim podmiotom i takim spółkom, w których większość udziałów posiada przewodniczący jednej z tych Federacji. Jedynym Miastem, które stanęło przeciw uwłaszczeniu tego majątku, jest Inowrocław.

Państwo z pewnością tych informacji nie posiadali. W dobrej wierze staracie się podjąć jak najlepszą decyzję dla Miasta. Ja zapewniam, że nie mam żadnych wątpliwości od wielu lat, że w interesie dobrze pojętym dla Miasta Inowrocławia, jest uzyskanie praw do tego majątku, jakim jest obiekt sanatoryjny. Dlatego prowadzimy z całą konsekwencją wszystkie te działania, spotykając się z przeciwdziałaniem ze strony drugiego podmiotu, który włada akurat tym obiektem. Ja się za bardzo nie dziwię.

Proszę o wsparcie działań, na rzecz interesu Miasta, jakie w tej chwili prowadzimy.

Pan Jacek Olech – radny RM

Dziękuję za to, co powiedział pan Prezydent.

Jeżeli ma pan jakiegokolwiek sensacyjne informacje dotyczące tego, że ktoś coś komuś sprzedał w sposób co najmniej dziwny, to myślę, że już Prokuratura się tym zajmuje, albo będzie się zajmowała, bo pewnie pan to zgłosi.

Bardzo dobrze, że pan tak robi. Jednak akurat te dwie rzeczy trzeba rozdzielić. Mówiliśmy tutaj o kwestiach dotyczących całej procedury i postępowania.

Może być ewentualny skutek tego postępowania w przyszłości. Uważajcie radni, bo jeżeli dzisiaj zrobicie inaczej, to ten wredny Związek Zawodowy później weźmie i to sprzeda swojemu przewodniczącemu, za psie pieniądze. To jest zwykła socjotechnika, która nie powinna mieć na tej sali miejsca.

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Z uwagą wysłuchałem informacji, którymi pan Prezydent zechciał się z nami podzielić.

Zastanawiam się, czy pismo, które otrzymaliśmy do skrzynki na korespondencję, trafiło do wszystkich radnych Rady Miejskiej Inowrocławia, czy tylko do wybranych. Z tego, co pan Prezydent powiedział wynika, że budynek, który jest przedmiotem dyskusji, jest własnością gminy.

Uważam, że trzeba by poczekać do ostatecznego rozwiązania tego problemu przez Sąd. Nasuwa mi się jednak pewna kwestia, czy wobec minionego czasu, jaki upłynął od momentu przekazania tego gruntu pod realizację określonego zadania inwestycyjnego, nie ma przesłanki wynikającej z art. 172 k.c. o zaistnieniu posiadania samoistnego przez tego użytkownika, a mianowicie przez następcę prawnego, jako właściwego, pierwotnego użytkownika, który był wcześniej sygnowany jako Związek Zawodowy. Zostaje to wykazane w piśmie, które otrzymałem. Jeśli taka przesłanka zaistnieje i okaże się, że ten następcą prawny jest obecnie uprawnomocniony, żeby taką nazwę przyjmować i jeśli się okaże, że ten proces w związku z zapisami art. 172 do 176 k.c. jest właściwy dla zrealizowania posiadania samoistnego w czasie, który jest wymagany tymi zapisami, to uważam, że ta uchwała, jeśli dziś zostanie podjęta, będzie uchwałą, która spowoduje spore zamieszanie, a Rada Miejska będzie zmuszona do jej odwołania. Tą uchwałą próbuje się zlikwidować stan prawny istniejący, ten z 1999 roku.

Jeżeli zatem nie zostanie rozstrzygnięta procedura w obrocie sądowym na skutek apelacji wniesionej przez Związki Zawodowe, a także nie zostanie zakończona rozprawa w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy, to chyba nie najlepszym pomysłem jest podjęcie dzisiaj uchwały.

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Temat ten wywołuje dużo dyskusji i emocji. Szkoda, że nie został tu zaproszony przedstawiciel, czy Związku Zawodowego, czy też sam Dyrektor Sanatorium „Modrzew”. Wówczas mógłby nam ze swej strony kilka spraw przekazać.

Uważam, że dobrze jest wysłuchać obie strony. Można wówczas wyciągnąć odpowiednie wnioski i z czystym sumieniem zagłosować.

Niemniej jednak uważam, że skoro toczy się sprawa przed Sądem i nie została jeszcze zakończona, nie ma żadnego rozstrzygnięcia, to należałoby poczekać do zakończenia sprawy i uzyskania wyroku.

W związku z tym, w imieniu Klubu Radnych SLD wnoszę o zdjęcie tego punktu z dalszego procedowania i odroczenie go do czasu zakończenia tej sprawy w Sądzie.

Uważam, że byłoby to najbardziej logiczne i sprawiedliwe wyjście. To jest mój wniosek.

Pan Grzegorz Karczmarek – radny RM

Chciałbym złożyć wniosek przeciwny.

Jeśli Prezes Sanatorium „Modrzew” chciałby coś wyjaśniać, to byłby tu dzisiaj, a nie wysyłał radnym pismo, z którego nic nie wynika. Widocznie nie miał nic do powiedzenia.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Został zgłoszony wniosek formalny, więc go przegłosujemy.

Kto z radnych jest za przyjęciem wniosku pana radnego Andrzeja Kieraja?

Głosowanie:

za – 7

p – 12

wstrz. się – nie było

Wniosek nie uzyskał większości.

Pan Ryszard Brejza – Prezydent Miasta Inowrocławia

Proszę Państwa o przyjęcie uchwały w wersji zaproponowanej.

Jak świadczą Państwa głosy, wyrażające troskę, żaden z tych głosów nie wykazał, aby jakiegokolwiek negatywne konsekwencje mogło Miasto ponieść w sytuacji, jeżeli uchwała zostanie przez Państwa przyjęta. To jest dla mnie i myślę, że dla wszystkich z Państwa, argument przesądzający, aby ta uchwała w wersji przedstawionej, została przez Państwa przyjęta.

Nie proponujemy złego rozwiązania. W tej sytuacji prawnej, proponujemy tylko najlepsze rozwiązanie.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Zamykam ten punkt i przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia (13 głosami – za, przeciw – nie było, wstrz. się – 7) **podjęła uchwałę nr VII/75/2011 uchylającą uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Inowrocławiu przy ul. Macieja Wierzbńskiego.**

Uchwała stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

Ad. 25**Uchwała w sprawie przejęcia od Gminy Inowrocław zadania publicznego zarządzania drogą gminną.**

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 41** do protokołu.

Pani Bogusław Mikołajczak – Naczelnik Wydziału Dróg i Transportu

Na wstępie, proszę w § 1, w trzeciej linijce wykreślić słowa „o długości 360 metrów bieżących”, a w zamian wpisać „obręb Jacewo”.

Następnie pani Naczelnik przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Pani Grażyna Dziubich – Przewodnicząca Komisji Ładu Przestrzennego, Gospodarki Nieruchomościami i Spraw Mieszkaniowych

Komisja Ładu Przestrzennego, Gospodarki Nieruchomościami i Spraw Mieszkaniowych pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Czy kto z Państwa chciałby zabrać głos w punkcie zapytania do projektu uchwały i dyskusja?

Pan Jacek Olech – radny RM

Tak jak poprzednio mówiłem, należy się „szóstka” dla pana Prezydenta za takie zbliżenie z podobnym organem jakim jest gmina wiejska Inowrocław. Gdyby jednak pan Prezydent zechciał jeszcze uchylić rąbka tajemnicy z tego spotkania, moglibyśmy się czegoś więcej dowiedzieć na temat rozdziału kosztów.

Pan Zdzisław Błaszak – radny RM

Chciałbym zapytać, czy nie byłoby celowym przejęcie w ogóle tego odcinka?

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Chciałbym poprosić panią Naczelnik, aby zechciała poinformować Radę Miejską o właściwym przebiegu granicy Miasta i Gminy.

Dotychczasowa granica Miasta i Gminy wskazywała na to, że droga ta jest we władaniu Gminy-Miasto Inowrocław.

Pani Grażyna Dziubich – radna RM

Ja w uzupełnieniu pytań Państwa radnych.

Zarząd Osiedla „Solno” na terenie, którego znajduje się odcinek drogi należącej do Gminy, czyli wzdłuż ulicy Marulewskiej jest w strasznym stanie. W okresie jesiennym ludzie brną w błocie, a samochodem trudno wyjechać.

Jestem również zainteresowana, czy Wójt zobowiąże się do partycypowania w kosztach remontu tej ulicy i kiedy się to stanie.

Pani Bogusława Mikołajczak – Naczelnik Wydziału Dróg i Transportu

- Projekt tej uchwały upoważnia Prezydenta do zawarcia stosownego porozumienia. Warunki i zasady przyjęcia w zarząd, będą określone w porozumieniu, które wymaga ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym.
- Co do granicy przebiegającej pomiędzy Miastem a Gminą, wyjaśniam. W połowie ulicy Długiej przebiega działka nr 196/2, o której mowa w uchwale. Ta działka, która jest w pasie drogowym ul. Długiej, jest na terenie Gminy Inowrocław, ponieważ właścicielem tej działki jest Gmina Inowrocław. Jeśli chodzi o utrzymanie tej drogi w tej chwili, to Wójt Gminy zobowiązał się do wyrównania nawierzchni na swojej działce. Nastąpi to w miesiącu kwietniu br.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM
Zamykam ten punkt i przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia jednogłośnie (20 – za) **podjęła uchwałę nr VII/76/2011 w sprawie przejęcia od Gminy Inowrocław zadania publicznego zarządzania drogą gminną.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 42** do protokołu.

Ogłaszam 10 minutową przerwę.

Ad. 26

Uchwała w sprawie ustalenia cen i opłat za usługi z zakresu komunikacji miejskiej świadczone przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne sp. z o.o. w Inowrocławiu.

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 43** do protokołu.

Opinia Związków Zawodowych stanowi **załącznik nr 44** do protokołu.

Pani Bogusław Mikołajczak – Naczelnik Wydziału Dróg i Transportu

Na str. 3, w uzasadnieniu proszę wykreślić ostatnie dwie linijki. Te dwie linijki powtórzone są na następnej stronie.

Następnie pani Naczelnik przedstawiła projekt uchwały wraz z załącznikiem i uzasadnieniem.

Pan Waldemar Waśniewski – Przewodniczący Komisji Strategii i Promocji Miasta

Komisja Strategii i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Pan Maciej Szota – Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w punkcie zapytania do projektu uchwały i dyskusja?

Pan Jerzy Stachowiak – radny RM

Od roku 2008 nie było podwyżek cen biletów, jednak ceny paliw i energii elektrycznej poszły w górę.

To co przeczytałem w uzasadnieniu mnie nie satysfakcjonuje i dlatego odniosłem się do tego na posiedzeniu Komisji Strategii i Komisji Budżetu i Finansów.

Uważam, że Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne przedstawiając nam propozycję podwyżki cen biletów, powinno dokonać pełniejszej analizy kosztów firmy. Jaki procentowy udział w kształtowaniu się kosztów stanowią wynagrodzenia, jaki procent wynosi amortyzacja, jaki koszty paliwa, energii elektrycznej i ciepłej.

Pozwoliłem sobie dotrzeć do danych, które wyglądają następująco.

Inflacja według GUS w 2008 roku wynosiła 3,3 %, w 2009 r. - 3,5 %, w 2010 r. - 3,1 %, czyli ok. 10 % w skali 3 lat.

Przeciętne wynagrodzenie według ZUS w 2008 r. wynosiło 7 %, w 2009 r. - 5,4 %, w 2010 r. - 3,9 %, czyli ok. 15 %.

Największym wykazany przez MPK wzrostem, które kształtuje koszty, jest cena zakupu paliw. W uzasadnieniu jest zapisane, że jest to ok. 26 %.

Według moich danych, które zdobyłem, średnia cena oleju napędowego w roku 2008 wynosiła 4,24 zł, w 2009 r. - 3,59 zł, w 2010 r. - 4,05 zł. Obecnie, ta cena faktycznie idzie w górę. Na początku marca br. wynosiła 4,90 zł.

Jeśliby przeliczyć średni procentowy wzrost cen oleju napędowego w 2011 r. do 2008, cena wzrosła o 15 %. Nie wiem skąd wziął się ten 26 % wzrost zakupu paliw.

Notabene w 2009 r. cena oleju napędowego wynosiła 3,59 zł. Była więc o wiele niższa, podobnie jak w 2010 r., kiedy wynosiła 4,05 zł.

W tych dwóch latach, Firma więc zarabiała i to sporo. W roku 2008 ceny biletów zostały podniesione.

Chciałbym, żeby ktoś ustosunkował się i przekazał bardziej szczegółowe koszty Firmy, jaki procentowy udział jest tych spraw, które tutaj przedstawiłem?

Pan Zbigniew Zygora – Wiceprzewodniczący RM

Pan Przewodniczący na chwilę nas opuścił.

Następny na liście do zabrania głosu jest pan radny Andrzej Kieraj.

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Też uważam, że uzasadnienie wniosku przez MPK jest niepełne.

Kwestia podwyżki cen paliwa jest sprawą niezaprzeczalną, bo te ceny wzrosły. Pokazywane są dalsze koszty i wzrost cen energii elektrycznej, to jest o ok. 28 %, energii cieplej o 23 %. Te koszty jednak ponosimy wszyscy.

MPK powołuje się również na wzrost podatku VAT. Jest to wzrost o 2 %, a podwyżki cen biletów wynoszą 20 %.

Rodzi się również pytanie, a o tym nie ma nic w uzasadnieniu, ile mamy autobusów, które są na gaz ziemny? To także obniża koszty. Dalsze uzasadnienie bierze też pod uwagę inwestowanie w tabor. Uzasadnia się to poprawą komfortu jazdy pasażerów. Na pewno tak jest, ale przecież zrezygnujmy z tych autobusów - gigantów. Pomyślmy nad tym jak dostosować rozkłady jazdy autobusów tak, żeby nie było pustych kursów. W ten sposób można też pewnych oszczędności dokonać.

Co do podwyżki cen biletów kupowanych w autobusie, nie sędzę, żeby ktokolwiek miał jakieś wątpliwości. Każdy ma możliwość zakupu biletu w kiosku. Jeżeli wiem, że będę korzystać z komunikacji miejskiej, to powinienem mieć bilet przy sobie. Nie mam wówczas problemu z zakupem biletu. Kupując w kiosku, płacę mniej.

Na pewno z tego tytułu powstają opóźnienia w rozkładzie jazdy, a z drugiej strony także i większe zużycie paliwa.

Jednakże na tak wysoką podwyżkę, jaka jest proponowana uważam, że nie powinniśmy się zgodzić tym bardziej, że jak już mój przedmówca stwierdził, nie ma pełnej analizy kosztów i nie ma pełnego uzasadnienia, że akurat tej wysokości podwyżka jest wymagana.

Pan Jacek Olech – radny RM

W dzisiejszym dniu, w którym Wysoka Rada ma dużo takich twardych „orzeszków do zgryzienia”, które są trudne w ocenie pewnych faktów jak i w odbiorze społecznym, to ten jest chyba jednak największy i najbardziej twardy.

Stąd też myślę, że każdy z nas, na swój sposób, przygotowywał się do dzisiejszej sesji, a zwłaszcza do tego najtrudniejszego punktu.

W związku z tym, w poniedziałek odwiedziłem Biuro Rady Miejskiej i poprosiłem o materiały, które miała Komisja branżowa. Chciałem się z nimi zapoznać, wyrobić sobie opinię i sprawdzić, czy jest coś takiego w tych materiałach, co uzasadniałoby w sposób obiektywny, wydanie pozytywnych opinii przez Komisję. Uzyskałem odpowiedź, że takich materiałów nie ma, że na Komisjach takich materiałów nie było.

W związku z tym, usiadłem w Biurze Rady do komputera i napisałem pismo do pana Przewodniczącego. Muszę podziękować panu Przewodniczącemu, bo już dzisiaj o godzinie 15⁴⁸ otrzymałem takie dodatkowe materiały, których prawdopodobnie nie było możliwości dostarczenia wcześniej. Mówię to obiektywnie.

Chciałbym zapytać, szczególnie Przewodniczących Komisji branżowych, na jakich materiałach się opierali wydając pozytywną opinię. Czy zrobili, sprawozdania finansowe, przynajmniej 2 lata do tyłu. Czy zrobili sobie wykres kosztów niezależnych i zależnych? Jakie są koszty w układzie kosztów rodzajowych? Proszę o przedstawienie rzetelnej informacji.

Mogę akurat o to zapytać, bo dysponuję odpowiednim dyplomem od Ministra Skarbu, upoważniającym mnie do prac w Radach Nadzorczych i do oceny tego typu zdarzeń. Dlatego chciałbym w sposób fachowy się z tym materiałem zapoznać. Nie może być tak, że przychodzi Prezes Spółki i Naczelnik Wydziału na posiedzenie Komisji i przekonuje ustnie do swoim racji bez poparcia dokumentami.

Proszę Państwa, materiały źródłowe powinny być w aktach, dołączone do sprawozdania z takiej Komisji i pokazane w BIP-ie razem z protokołem. Proszę zobaczyć jak to wygląda w innych miastach. Tam, do sprawozdania z Komisji branżowych, dołączone są załączniki.

Chciałbym przy tej okazji wiedzieć jak funkcjonuje i czy w ogóle funkcjonuje elektroniczny rejestr przejazdów bezpłatnych i ulgowych. Przecież na początku, przy zakładaniu tego rejestru, mówiliśmy o tym, że NIK dokonując kontroli polskich gmin w zakresie zwrotu za przejazdy bezpłatne i ulgowe, nie chce tego robić na oko. Dzisiaj mamy dobrą elektroniczną rejestrację, w związku z tym możemy zobaczyć, ile było utraconych wpływów. Niestety, jeżeli się na to zgodziliśmy, że MPK straciło, w wyniku naszej wcześniejszej decyzji, określoną kwotę pieniędzy, bo osoby korzystały z bezpłatnych przejazdów, to tyle budżet musi oddać. To jest spółka prawa handlowego, to nie jest zakład budżetowy. Tak samo jest w przypadku przejazdów ulgowych.

Jestem ciekawy, kto z Komisji branżowej zrobił takie porównanie i czy z tego porównania wyszło mu, że rzeczywiście budżet się wywiązuje wobec spółki? Jeżeli nie i nie wiemy tego, to kiepsko. Jeżeli zaś wiemy, że Miasto nie wywiązuje się wobec spółki MPK, to przysługuje jej roszczenie. Poza tym, wtedy ci, co mają na co dzień za to płacić, w sposób nieuprawniony dokładają do bieżącego prowadzenia tej spółki.

Proszę o odpowiedź jedną i drugą Komisję, czy też przedstawiciela pana Prezydenta o przedstawienie, jak to wygląda od tej strony?

Czy jest konieczna w takiej spółce Rada Nadzorcza, czy może ona być tylko fakultatywnie? Tam jest kilka osób pobierających odpowiednie wynagrodzenie co miesiąc. Jeżeli nie ma takiej konieczności, to likwidację można załatwić jednym podpisem. W ten sposób zaoszczędzimy duże pieniądze, które zostaną w MPK.

Czy Komisje wzięły pod uwagę, jakie są przychody z ogólnodostępnej stacji paliw? Czy ktokolwiek z osób prowadzących działalność gospodarczą w postaci obrotu paliwami płynnymi, tam trafi? Na pewno nie. Pytam więc, ile spółka zarobiła na tym interesie? Kto dzisiaj wie, że mógłby dziś konkurencyjnie kupić paliwo w MPK? Kto jeździ na tę stację i tam kupuje? Czy ona jeszcze funkcjonuje? Jaki jest marketing wobec tej stacji? To są pytania, na które chciałbym uzyskać odpowiedź.

Myślę, że w tej sytuacji to bardziej będzie się opłacało, spod dużych zakładów pracy, takich jak INOFAMA, jechać taksówką. Mówię to po to, ponieważ mam wyjaśnienie ze strony spółki. Cytuję: „nadmienić należy również, iż w 2011 roku spółka notuje spadek przewożonych pasażerów o około 3,31 % pasażerów, co skutkuje zmniejszeniem wpływów ze sprzedaży biletów o około 4,17 %”. Tak jest zimą, kiedy są trudne warunki atmosferyczne, a latem, kiedy człowiek ma wydać 3 zł na bilet, to się nad tym zastanowi. Szczególnie ludzie młodzi wybiorą rower, żeby dojechać do pracy. Ten spadek w okresie letnim będzie jeszcze większy. W związku z tym, należy się zastanowić czy nie wyleje się przysłowiowego dziecka z kąpielą w sytuacji, kiedy ten spadek będzie jeszcze większy. To co się zarobi na wpływach, można stracić z powodu braku klientów. Tak nie robi dobry menadżer firmy. Tak można było robić w latach 90. Dziś jest to morderstwo dla spółki.

Zgadzam się z tym, że należy podwyższyć cenę biletu zakupionego w autobusie. Można to zrobić w wyjątkowych sytuacjach.

Mamy w Inowrocławiu społeczeństwo nie najbogatsze. Osoby powyżej 65 roku życia nie odczuwają tego, bo korzystają z bezpłatnych przejazdów, ale czy ktoś zastanowił się nad tym, w kogo najbardziej uderzy ta podwyżka? Właśnie w ludzi młodych w tych, którzy muszą dojechać na dworzec, czy też do szkoły. Niestety spółka na tym straci, ponieważ klienci odwrócą się, co z przykrością trzeba stwierdzić. W związku z powyższym, jestem przeciwny takim podwyżkom. Nie składam żadnego wniosku dotyczącego wysokości cen biletów, bo to wymaga pogłębionych analiz i pracy tychże dwóch Komisji branżowych, być może na wspólnym posiedzeniu, ale w sposób solidny z materiałami źródłowymi, a nie tak, jak to zrobiono w tej chwili.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Pani radna Filomena Deskiewicz.

Pani Filomena Deskiewicz – radna RM

Proszę Przedsiębiorstwo o przedstawienie różnicy w kosztach wartościowych, jakie powstają w skutek zmiany trasy autobusu nr 21. Zmiana trasy jest wydłużona i koszty jej są nieuzasadnione. Dotyczy to również autobusu linii nr 10.

Z czego wynika wskazywana wielkość sumy bagażu wolnego od opłaty. Może być na przykład 1,5m, a nie 1,2m.

Czy wzorem innych miast, nie można by pobierać np. 50 gr. za przejazd od emerytów nie mieszkających w naszym mieście. Tak jest w Kołobrzegu.

Pan Henryk Procek – radny RM

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że MPK to zakład pracy i tam pracują ludzie, którzy mają swoje rodziny i co miesiąc przynoszą wypłaty do domu.

Wiemy dobrze, że były podwyżki cen paliw, które nie są zależne od władz Miasta. Musimy spojrzeć na to Przedsiębiorstwo w ten sposób, żeby ten zakład dobrze prosperował, żeby się rozwijał, żeby mógł wymienić tabor autobusowy. Wtedy podwyżki są zasadne.

Pan Jacek Olech – radny RM

Ad vocem.

Ja również biorę pod uwagę ludzi tam pracujących, tyle tylko, że tak jak mówiłem, można wylać dziecko z kąpielą i za chwilę ludzie ci żadnej wypłaty nie otrzymają.

Proszę zauważyć, że już w tej chwili, ponad 4 % przychodów tegorocznych spada z tytułu zmniejszonej liczby klientów. Co będzie dalej? To trzeba wyważyć. Prawdziwy gospodarz, w taki sposób do tego podchodzi.

Pan Tomasz Marcinkowski - Przewodniczący RM

Tylko pamiętajmy o tym, że tej pewności, że nastąpi dalszy spadek chętnych korzystających ze środków komunikacji miejskiej, też nie mamy. Musimy więc podjąć jakieś ryzyko.

Pan Henryk Procek – radny RM

Decyzja ta na pewno nie jest decyzją prostą i wiem, że to co ja mówię, jest mało popularne. Musimy się jednak zastanowić nad tym, że jest to odpowiedzialna decyzja, żeby ten zakład nie podzielił losów Huty „Irena”.

Pan Grzegorz Piński – radny RM

Mam pytanie w sprawie biletów 30-stodniowych.

Pracownik niezależnie gdzie dojeżdża, musi wykupić bilet 30-stodniowy, ale on do tej pracy jeździ przez 24 dni.

Na dyżur do mnie przyszli mieszkańcy, którzy właśnie tak dojeżdżają i skarżyli się, że będą stratni.

Mam w związku z tym prośbę, aby dopasować tak bilety, żeby ludzie nie byli stratni.

Pan Grzegorz Kaczmarek – radny RM

Chciałbym w imieniu Klubu złożyć wniosek o uwzględnienie w tej uchwale obniżki cen dla emerytów, ale tylko tych z Inowrocławia. Jest to wniosek formalny.

Chciałbym zapytać pana Dyrektora MPK, jakie rodzą się konflikty między kierowcą a pasażerami, którzy kupują bilety w autobusie?
Jaka jest właściwa rola kierowcy, który przewozi pasażerów w Inowrocławiu?

Pan Maciej Szota – radny RM

Chciałbym zabrać głos na temat zniżki dla emerytów w Inowrocławiu.

Z tego, co się doczytałem w projekcie uchwały wynika, że emeryt mogący skorzystać ze zniżki, musi mieć skończone 65 lat i kartę miejską. Natomiast osoby spoza Inowrocławia, takiej karty nie będą posiadać. Będą więc zobligowane do pełnej opłaty.

Aktualnie w Inowrocławiu bilet normalny jednorazowy kosztuje 2 złote.

W tym roku dołożymy do MPK 8.180.000 zł. Taki jest plan, czyli 3 % wydatków z 238 milionów.

W Toruniu cena biletu wynosi 2,50 zł, a dotacja wynosi 23.670.000 zł. Jest to 2 % wydatków.

W Bydgoszczy cena biletu wynosi 2,60 zł, a dotacja 27.000.000 zł do transportu publicznego, czyli 1,87 % wydatków budżetowych. Przygotowywana jest podwyżka biletów.

W Olsztynie cena biletu wynosi 2,40 zł, dotacja 17.000.000 zł, czyli 1,88 % wydatków budżetowych.

Znalazłem również informację, że za dwa tygodnie Rada Miasta Krakowa będzie głosowała podwyżki. Proponowana cena biletu to 2,80 zł.

Na Śląsku, od kilku lat cena biletu wynosi 2,60 zł. Dlaczego mówię ogólnie Śląsk? Ponieważ w gazetkach GOPR - Śląsk wchodzi m.in. takie gminy jak nasz Inowrocław i większe gminy, a cena biletu od wielu lat jest 2,60 zł.

Chciałbym również zwrócić uwagę, jako członek Komisji Budżetu i Finansów, że nasze wydatki wynoszą 3 % całości wydatków, jakie mamy w tym roku. Jest to 1 % więcej niż w innych miastach. Można by ten 1 % przeznaczyć na inny cel. Patrząc na tę podwyżkę w ten sposób.

Podwyżki nigdy nie są łatwą sprawą, bo wiążą się z tym, że trzeba wydać więcej pieniędzy. Konsumentem jest również MPK. Tutaj mówiliśmy również o paliwie, bo widzimy jak skaczą ceny paliwa. Możemy udawać, że to nie jest żaden wpływ, że trzeba przeprowadzić dodatkowe analizy, ale każdy widzi, że cena paliwa skoczyła.

My wydajemy 8 milionów złotych z budżetu Miasta. Są to pieniądze podatników, którzy oczekują, żeby było w mieście lepiej, żeby wydawać pieniądze na drogi, żeby je remontować i robić jakieś inwestycje. Nie wszyscy korzystają z usług MPK. Głównie korzystają osoby młode.

Wszyscy mieszkańcy miasta składają się do naszego transportu. Dyrekcja MPK od lat zajmuje się tym transportem miejskim. Czyli mam prawo ufać, że to rozwiązanie w jakiś sposób jest właściwe.

Był już wcześniej okres, że MPK było w trudnej sytuacji. W tej chwili wygląda to dobrze w tym sensie, że mamy nowe autobusy i nie ma zagrożenia, że trzeba zlikwidować spółkę.

Z podwyżkami na pewno wiąże się coś takiego, że trzeba podwyższyć standard i możemy więcej wymagać. Często ostatnio słyszymy, że autobusy nie przyjeżdżają na czas, że był problem z taborem. Rozumiem, że dzięki tej podwyżce mogą wymagać więcej od MPK i że jakość tych usług się polepszy.

Czy podwyżka spowoduje to, że będą większe przychody w MPK i że Przedsiębiorstwo będzie mogło lepiej funkcjonować? Czy też stanie się tak, jak powiedział pan radny Olech, że zmniejszy się liczba pasażerów?

Zaproponuję w planie pracy Komisji Budżetu i Finansów na II półrocze 2011 r. analizę finansową wpływu podwyżek na sytuację MPK. Jeżeli okaże się, że jest ona nieskuteczna i nie poprawiła sytuacji możliwe, że będzie trzeba wrócić do dawnego rozwiązania, żeby te przychody były większe.

Chciałbym zwrócić uwagę na wielki plus, jaki jest w tych zmianach, są to bilety miesięczne. Byłem zwolennikiem takich biletów. Uczniowie poza tym, że dojeżdżają na zajęcia rano do szkoły, będą mogli również dojechać na zajęcia pozalekcyjne popołudniu bez dodatkowych kosztów.

Tak naprawdę ta podwyżka dotyczy osób, które sporadycznie korzystają z usług MPK.

MPK w ten sposób zachęca klientów do kupowania biletów miesięcznych.

Pan Jacek Olech – radny RM

Ad vocem.

To co pan przedstawił, te procenty, ile to milionów złotych i z jakiego budżetu idzie na miejski transport w tych poszczególnych miastach, to jest super. Super, że to pan wynalazł, tylko gorzej z inferencją. Czy wie pan z czego bierze się u nas to 3 %? Bierze się to z takiej, a nie innej ilości grupy społecznej i sytuacji demograficznej, która głównie korzysta z bezpłatnych biletów i ilości przejazdów. Za to trzeba oddać. Z tego wychodzi 3 %. Kiedyś dopłacało się do sytuacji bieżącej. Teraz dopłaca się, żeby zwrócić utracone korzyści.

Proszę zobaczyć, jaki jest system prawa i to europejskiego, który zmusza wszystkie kraje do takiego zachowania.

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Ad vocem do wypowiedzi pana radnego Szoty.

Panie radny Szota, pięknie nam pan opowiedział, jak kształtują się ceny biletów w innych miastach. Nie zwrócił pan jednak uwagi na odległości tras autobusowych w Bydgoszczy, Toruniu, czy w Krakowie, na które się pan powołuje. Wówczas będzie pełen obraz i okaże się, czy te bilety kosztują tyle co w innych miastach, czy są nieco droższe.

Pan Ireneusz Stachowiak – Zastępca Prezydenta Miasta Inowrocławia

Chciałbym powiedzieć odnośnie tych 3 % , o których jest ta dyskusja.

Tutaj sprawa jest bardzo prosta. Zauważcie Państwo jedną rzecz, że te wszystkie miasta, które pan radny Szota wymienił, to są miasta na prawach Powiatu. One mają większy budżet i dlatego o ten jeden procent jest ta różnica w dopłacie. Miasta te są miastami wydzielonymi i na to trzeba zwrócić uwagę.

Natomiast, co do samych podwyżek, zwróćcie Państwo uwagę na to, że to tak naprawdę jest zachęcenie do korzystania z biletu elektronicznego. Ta podwyżka jest dla osób, które nie będą korzystały z tego biletu, bo te ceny są znacznie niższe, jeżeli się weźmie pod uwagę wieloprzejazdowość i bilet elektroniczny. Tutaj się należy skupić, bo w niektórych okolicznościach ten bilet kosztuje zaledwie 1,5 zł. Jeśli ktoś zainwestuje i kupi elektroniczny bilet, to będzie mógł jeździć za 1,5 zł, a w sporadycznych przypadkach, gdy ktoś nie będzie miał tego biletu elektronicznego, będzie musiał zapłacić za pojedynczy bilet 2,4 zł, a kupując u kierowcy - zapłaci 3 zł.

Pan Mariusz Kuszel – Prezes MPK

Chciałbym się odnieść do kwestii tu poruszonych. Rozpocznę może od wyjaśnienia panu radnemu Jerzemu Stachowiakowi, który zapytał o strukturę kosztów w Firmie.

Podam te najważniejsze, największe elementy w strukturze kosztów, żeby się nie rozdrabniać.

Wynagrodzenia stanowią zawsze największy procent w firmie. W naszej jest to 50 %.

Paliwa stanowią ok. 15 %, amortyzacja również 15 %, energia cieplna 0,8 % i energia elektryczna 0.8 %.

Na 2011 rok Przedsiębiorstwo założyło przychody na poziomie 14.803.000 zł, zaś koszty na poziomie 14.996.000 zł. Tutaj została zaplanowana celowo strata, a z uwagi na to, że dalej musimy inwestować w tabor. W tej chwili ogłoszony jest przetarg na 3 nowe autobusy. Zostanie rozstrzygnięty w kwietniu br. Mamy również niespodziewane wydatki, jak wymiana dachu. Nasze budynki są ponad stuletnie. W przyszłym roku obchodzimy 100-lecie MPK. Tak się składa, że cały dach w tym budynku należy wymienić. Oceniamy, że będzie to wydatek rzędu 365.000 zł.

Inwestowanie w nowy tabor powoduje również wzrost kosztów amortyzacji, który w roku 2011 wzrośnie aż o 270.000 zł.

Jeśli chodzi o paliwo, to pan radny chyba dysponuje jakimiś danymi internetowymi. Ja mogę operować ceną paliwa taką, za jaką my kupujemy. Cena paliwa w 2011 r. w stosunku do 2009 r. wzrosła o 26 %.

Natomiast porównując kwartały roku 2010 i roku 2011, ten wzrost wynosi 22 %, a w stosunku do roku 2009 wynosi już 40 % i cały czas jest tendencja wzrostowa.

Powiem jeszcze o sprężonym gazie ziemnym, bo jest to zasadnicza rzecz. Cena sprężonego gazu ziemnego w pewnym momencie była stabilna. Nie zmieniała się nawet przez 2 lata. W tej chwili, w ostatnim okresie ceny sprężonego gazu wzrosły o ponad 20 %. Praktycznie co tydzień jest podwyżka. Chciałbym również wspomnieć o inwestycjach, które zostały poczynione w ciągu ostatnich 2 lat.

Spółka zakupiła pojazdy za kwotę 4.047.800 zł. Wykonała remonty kapitalne autobusów za 1.226.898 zł oraz remont budynków i stacji sprężania gazu za kwotę 168.000 zł. Tak więc w zakupy taboru i remonty zainwestowano w ciągu dwóch lat 5.443.355 zł.

Po zakupie tego nowego taboru, którego przetarg niebawem będzie rozstrzygnięty, nasz średni wiek taboru będzie wynosił 7,5 roku, co będzie nasz lansowało w czołówce krajowej. Średnia w kraju wynosi ponad 10 lat.

Odpowiadam panu radnemu Kierajowi.

Podwyżkę VAT o jeden punkt procentowy nie można porównywać do podwyżki cen biletu, że tu 1 %, a tu 20 %. Trzeba to odbierać w ten sposób, że podwyżka VAT o jeden punkt procentowy, powoduje zmniejszenie naszych przychodów w ciągu roku o 120.000 zł. Też trzeba te pieniądze pozyskać.

Posiadamy w tej chwili 10 autobusów na gaz, 5 wielkopojemnych i 5 małopojemnych.

Cały czas obniżamy ilość kursów w godzinach pozaszczytowych i nierentownych. Obserwujemy też na co pozwala nam system biletu elektronicznego. Najbliższa zmiana rozkładu jazdy, która będzie od maja, też będzie uwzględniała najmniej rentowne i najmniej obłożone kursy. Skupiamy się jednak nie tylko na tym, żeby likwidować te nierentowne kursy. Od 1 maja uruchamiamy dodatkową linię. Prawdopodobnie nazwiemy ją linią 20. Autobusy będą kursowały na trasie ul. Łokietka - Osiedle Rąbin przez ul. Poznańską. Dla pewnej grupy pasażerów skróci się czas przejazdu z Osiedla Piastowskiego na Rąbin i odwrotnie. To jest m.in. odpowiedź dla pana radnego Procka, który w tej sprawie interpelował. Chciał, aby wrócić do poprzedniej trasy.

Pan radny Olech pytał o stację paliw, jaką dysponujemy i czy prowadzony jest tam marketing.

Stacja paliw działa. Jeśli chodzi o marketing, to był prowadzony w pierwszej fazie po uruchomieniu, a w tej chwili nie ma takiej potrzeby. Obłożenie na tej stacji jest tak duże, że niestety my też mamy ograniczone możliwości. Przede wszystkim, musimy obsłużyć nasze autobusy. Mamy tyle zbiorników, ile mamy. Na tych zbiornikach, które posiadamy, to tą ilość klientów zewnętrznych możemy obsłużyć. Więcej chyba nie dalibyśmy rady. Sprzedajemy ok. 50.000 litrów paliwa miesięcznie dla klientów zewnętrznych. To jest dość sporo jak na tak małą stację. Przychody z tej działalności, w ubiegłym roku wynosiły 45.600 zł. Nie jest to może dużo, ale jest.

Poza tym są dodatkowe miejsca pracy, dodatkowy dochód i mieszkańcy mają najtańsze paliwo w mieście.

Padły pytania, czy Firma była kontrolowana.

Od 2009 roku, na mocy umowy z Miastem, na podstawie wytycznych rozporządzenia Rady Europy 1370 i na podstawie wytyczny Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, Firma musi być co roku poddawana niezależnemu audytowi zewnętrznemu. I tak jest. Od 2009 roku Firma przeszła już 2 audyty pozytywnie.

Pozwolę sobie zacytować podsumowanie audytu: „Podsumowując, MPK Inowrocław charakteryzuje się dobrymi, na tle branży, wskaźnikami i rentownością oraz kosztami działalności, które mają charakter uzasadniony i racjonalny. Do najistotniejszych przewag spółki w stosunku do pozostałych podmiotów w branży, należą: zdolność do prowadzenia rentownej działalności, zdolność do zwiększania rentowności, stosunkowo niska pracochłonność produkcji, stosunkowo niska materiałochłonność produkcji, stosunkowo niski poziom płac, racjonalny poziom kosztów serwisu, racjonalny poziom cen oleju napędowego.

MPK Inowrocław nie należy do dużych przedsiębiorstw transportu miejskiego, a co za tym idzie charakteryzuje się niższymi kosztami od średniej dla porównywalnych firm. Warto zwrócić uwagę na fakt, że dotyczy to średniego wynagrodzenia.

Wszystkie koszty MPK Inowrocław, z wyjątkiem materiałów i energii, w roku 2008 wykazały większą dynamikę wzrostu w porównaniu z kosztami innych przedsiębiorstw w branży. Należy przy tym również pamiętać, iż koszty na jednostkę taboru pozostały niższe od średniej charakterystycznej dla branży, co wraz z pozytywną rentownością, na którą wskazano wcześniej, pozwala stwierdzić, że Przedsiębiorstwo sprawnie zarządza swoimi kosztami.

Kwestie, które wymagają w spółce obserwacji i ewentualnej reakcji w przyszłości, to niższa niż w branży, mimo znacznego wzrostu w latach 2006-2008, produktywność taboru i wydajność pracy”.

Można powiedzieć, że był jedyny zarzut. Ta produktywność taboru cały czas wzrasta, ale nigdy nie będzie na tyle zadawalająca, żeby zbliżyć się do większości firm.

Bo na czym to polega?

Aby ta produktywność była większa, a wykorzystanie czasu pracy lepsze, jest jedyna metoda, czyli zwiększenie prędkości eksploatacyjnej. U nas jest ona niska i słyszymy nieraz, że autobusy jadą 50-60 km/h. Staramy się zwiększyć tę prędkość, żeby chociaż trochę zbliżyć się do średniej branży. A z czego to wynika?

Fundamentalne znaczenie w tej sprawie ma wielkość miasta, niestety. Inne miasta, które mają znacznie większą powierzchnię, inaczej zupełnie mogą ten transport rozplanować. Prędkości tam są znacznie większe.

Trasy przelotu są znacznie większe, a więc i prędkość można uzyskać większą. A na tak małej powierzchni jak nasza, niestety.

Przytoczę parę przykładów.

Inowrocław ma powierzchnię 30,42 km².

Podam Państwu kilka miast podobnych, jeśli chodzi o ilość mieszkańców.

Podam także jakie mają powierzchnie.

- Piotrków Trybunalski 80.000 mieszkańców i 67 km² - ponad dwukrotnie większa powierzchnia,

- Stargard Szczeciński 71.000 mieszkańców, 48 km²,

- Jelenia Góra 84.000 mieszkańców, 108 km²,

- Piła 75.000 mieszkańców, 102 km²,

- Ostrowiec Świętokrzyski 74.000 mieszkańców, 46 km²,

- Konin 79.000 mieszkańców, 82 km².

Wśród tych porównywalnych miast w Polsce, zajmujemy najmniejszą powierzchnię. Zbliżoną do nas powierzchnię mają tylko Pabianice, Głogów i Chełm. Ich powierzchnia wynosi ok. 35 km².

Padło też pytanie, co oferujemy młodym ludziom?

Wydaje mi się, że pan radny Szota o tym powiedział. Młodzi ludzie uzyskują nieograniczoną ilość przejazdów w ciągu dnia przy zakupie biletu elektronicznego.

Pani radna Deskiewicz pytała, jakie koszty są linii autobusowej nr 21.

Cyframi tutaj nie odpowiem, ale koszty funkcjonowania linii nieco się zwiększyły, bo trasa ta została wydłużona. Nieporównywalnie zwiększyły się wpływy z tej linii, więc na pewno są to relacje plusowe. Widać jakie są w tej chwili napełnienia na linii 21. Tak, jak już wcześniej mówiłem, uruchamiamy dodatkową linię nr 20, która poprawi funkcjonowanie na trasie Osiedle Piastowskie - Rąbin.

Padło również pytanie, czy zasadne byłoby wprowadzenie opłaty np. 50 gr. dla emerytów spoza Inowrocławia. Uważam, że tak. Większość miast takie opłaty wprowadza. Musimy też powiedzieć, że jesteśmy jedynym miastem w Polsce, które daje uprawnienia do bezpłatnych przejazdów osobom powyżej 65 roku życia. W całej Polsce wiek ten wynosi 75 lat. Trzeba powiedzieć, że ludzie 65 letni są osobami bardzo aktywnymi, często jeszcze pracującymi i bardzo intensywnie korzystają z komunikacji miejskiej, jeżdżąc za darmo. Za to też trzeba zapłacić.

Pan radny Piński pytał o bilet 30-dniowy i wnosił o zmianę, ponieważ mieszkańcy dojeżdżający do pracy korzystają z biletu tylko przez 24 dni tracąc i 6 dni. Tak nie możemy mówić, bo jeśli ktoś wie, że nie wykorzysta tego biletu 30-dniowego, to może sobie kupić np. 10-dniowy, albo skorzystać z elektronicznej portmonetki. Generalnie mało jest takich ludzi, którzy wykorzystują 1-2 przejazdy dziennie. Jak ktoś się już decyduje na ten bilet 30-dniowy, to jeździ więcej niż 2 przejazdy dziennie.

Pan radny Kaczmarek mówił o konfliktach między kierowcą, a pasażerami podczas zakupu biletów w autobusie.

Tak, zdarzają się i to bardzo często. Konflikty z winy kierowcy występują rzadziej.

A jaka jest rola kierowcy?

Kierowca powinien skupić się na jeździe, tylko i wyłącznie. Wtedy ta jazda jest bezpieczna. Pasażer czuje się bardziej komfortowo, jeżeli nie ma tych zatargów i awantur w autobusie.

My skupiamy się cały czas na cenie 2,4 zł. Skupmy się na cenie 2,2 zł, bo najdroższy przejazd na bilecie elektronicznym to jest 2,2 zł. A więc tu jest podwyżka raptem 10%, czyli symboliczna. Jeżeli pasażer jedzie krócej, to oczywiście te opłaty są relatywnie niższe.

Porównywaliśmy się tutaj do takich miast jak Kraków, Poznań, Warszawa. Tam są te ceny znacznie wyższe. Jeżeli jednak porównujemy się z jakimś miastem, to powinniśmy wybrać miasto o podobnej powierzchni, bo jest to mentalna rzecz dla kosztów. W większych miastach przebiegi są dłuższe, a czym przebiegi są dłuższe, tym koszty są mniejsze.

Pan Jerzy Stachowiak - radny RM

Ad vocem do wystąpienia pana Prezesa.

Niech pan Prezes nie myśli, że my jako radni, jesteśmy przeciwko podwyżce cen biletów. Wiemy, że inflacja jest coroczna, wzrasta przeciętne wynagrodzenie pracowników. Chodzi nam jednak o to, żeby przygotować rzetelną analizę kształtowania się kosztów w Przedsiębiorstwie. W szczególności my, jako członkowie Komisji Strategii i Promocji Miasta, powinniśmy mieć wcześniej przygotowaną taką pełną analizę. Zapoznalibyśmy się z tą analizą i przedstawilibyśmy pozostałym radnym wnioski. Teraz niepotrzebnie zajmujemy sobie czas, dyskutując na ten temat.

Pytał pan, skąd wzięłem te wszystkie dane? Nie mam możliwości dotarcia do cen hurtowych, więc wzięłem je z rocznika statystycznego. Jest to cena detaliczna, ale mniej więcej kształtuje się ona procentowo, wskaźnikiem. Wzrosty są prawie te same.

Pan odniósł się do roku 2009, nie do 2008. Ja odniosłem się do roku 2008, gdzie obowiązywały ceny biletów 2 zł. Porównajmy rok 2011 do 2008. Tam ten procent nie jest aż taki znaczny. Zazaczyłem, że w roku 2009 i 2010 Przedsiębiorstwo zyskało na niższej cenie paliw. Średnia cena detaliczna oleju napędowego wynosiła 4,24 zł. Porównując ją do roku 2011 wzrosła o 15-16%.

Nic pan nie powiedział o wynagrodzeniach, a chcielibyśmy wiedzieć o ile wzrosło przeciętne wynagrodzenie w ciągu tych 4 lat. Czy jest to poniżej, czy powyżej inflacji.

Przeciętne wynagrodzenie według ZUS wzrosło o około 16,3 %. Inflacja według GUS wyniosła około 10%, a 50% kosztów w MPK to są wynagrodzenia, 15% to amortyzacja i paliwa.

Tworzy się fundusz amortyzacyjny, z tego przekazuje się część na rozwój, część na zakup nowych autobusów. O tym pan mówił.

W uzasadnieniu uchwały podaje się, że czynnikiem kosztotwórczym jest energia elektryczna i ciepła. Okazuje się, że jest to tylko namiastka, bo jest to 0,8%.

Jeśli byśmy mieli tak szczegółową analizę przedstawioną na posiedzeniu Komisji, mielibyśmy pełen obraz i moglibyśmy podjąć w tym względzie odpowiednią opinię.

Pan Mariusz Kuszel - Prezes MPK

Zacznę może od cen oleju napędowego.

Skoro pan radny zechciał porównywać do 2008 roku, to rzetelniej byłoby porównać to do ostatnich pięciu miesięcy 2008 roku i do pierwszego kwartału 2011 roku. Wówczas faktycznie te relacje są minimalnie gorsze, bo to jest 24%. Na temat wynagrodzenia, za chwilę odpowiem.

Pan Jacek Olech – radny RM

Chciałbym złożyć wniosek formalny.

Wobec wielu propozycji, które złożyłem, szczególnie w kierunku Komisji i na które nie otrzymałem żadnej odpowiedzi ze strony ani jednej ani drugiej Komisji, składam wniosek formalny o przesunięcie dzisiejszej debaty i przekazanie tematu z powrotem do Komisji w celu wypracowania nowego projektu związanego z sytuacją MPK i z ewentualnymi podwyżkami.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Mamy wniosek formalny. Pozwolę sobie złożyć głos przeciwny temu wnioskowi, a jednocześnie spróbuję wywołać do odpowiedzi Przewodniczących obu Komisji.

Nigdy nie miałem wątpliwości i nie mam ich do dzisiaj panie radny, że pan zawsze stara się przygotowywać do sesji solidnie, dogłębnie analizując materiały. Jestem jednak przeciwny formułowaniu, czy też wprowadzaniu tutaj prób wytworzenia takiego wrażenia, że pozostali radni, a w tym przypadku członkowie Komisji Budżetu i Finansów, czy też Komisji Strategii i Promocji Miasta to osoby, które przychodzą na te Komisje, posiedzą, posłuchają, zagłosują i idą do domu. Takie wrażenie odnoszę, słuchając pana wypowiedzi. Pan również nie raczył przeczytać treści całego mojego pisma, w którym uzyskał pan odpowiedź. Nie raczył pan również zapoznać pozostałych członków Rady z faktem, że wyjaśniłem panu, w oparciu o konsultacje z członkami Komisji, na jakiej podstawie wyrazili swoje decyzje. Uzyskałem takie informacje, że swoją decyzję podjęli po uzasadnieniu, które było szczegółowo przedstawiane przez Naczelnika Urzędu Miasta, jak również podczas obecności na jednej z Komisji, Prezesa MPK. Wątpię, aby wtedy pan Prezes mówił o innych sprawach, niż te, o których mówił dzisiaj.

Mógł je jedynie wzbogacić o pewne wartości, pewne współczynniki, które od czasu posiedzenia Komisji, się zmieniły.

Mogą być to jedynie te różnice. Jeżeli radni nie wymagali od Prezesa, żeby te materiały pozostawił, to pan jest jedynym radnym, który o takie szczegółowe materiały poprosił.

Poddaję pod głosowanie wniosek pana radnego Olecha o zdjęcie tego punktu z dzisiejszego porządku obrad i cofnięcie go do Komisji.

Kto z radnych jest za przyjęciem tego wniosku?

Głosowanie:

za - 7

p - 13

wstrz. się - nie było.

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

Proszę jeszcze pana Prezesa MPK o odpowiedź na pytanie pana radnego Jerzego Stachowiaka odnośnie wynagrodzeń.

Pan Mariusz Kuszel – Prezes MPK

Na przełomie lat 2008-2009, płace wzrosły o 5%, a w latach 2009-2010 o 0%. W tym roku fundusz płac wzrósł o 1,7%. Średnia płaca w tej chwili, wynosi 2.780 zł.

Pan Grzegorz Kaczmarek – radny RM

Swój wniosek skonsultowałem z panią z Biura Prawnego, która twierdzi, że byłaby to nierówność wobec prawa, gdyby tylko nasi emeryci mieli zniżkę. Zatem wycofuję swój wniosek.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Zamykam ten punkt i przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia (13 głosami – z, przeciw – 6, wstrz. się – 1) **podjęła uchwałę nr VII/77/2011 w sprawie ustalenia cen i opłat za usługi z zakresu komunikacji miejskiej świadczone przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne sp. z o.o. w Inowrocławiu.**

Uchwała stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Ad. 27

Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania w Inowrocławiu oraz wysokości stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania i sposobu ich pobierania.

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 46** do protokołu.

Pani Bogusława Mikołajczak – Naczelnik Wydziału Dróg i Transportu

Pani Naczelnik przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Pan Waldemar Wąsniewski – Przewodniczący Komisji Strategii i Promocji Miasta

Komisja Strategii i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Pan Maciej Szota – Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Zapytań do projektu uchwały i głosów w dyskusji nie było.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia jednogłośnie (19 – za) **podjęła uchwałę nr VII/78/2011 zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania w Inowrocławiu oraz wysokości stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania i sposobu ich pobierania.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 47** do protokołu.

Ad. 28

Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego oraz umieszczanie w pasie drogowym urządzeń infrastruktury technicznej i obiektów budowlanych niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego oraz reklam.

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 48** do protokołu.

Pani Bogusława Mikołajczak – Naczelnik Wydziału Dróg i Transportu

Pani Naczelnik przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Pan Waldemar Waśniewski – Przewodniczący Komisji Strategii i Promocji Miasta

Komisja Strategii i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Pan Maciej Szota – Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Czy w punkcie zapytania do projektu uchwały i dyskusja ktoś z radnych chciałby zabrać głos?

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Co można rozumieć przez zabudowane stanowisko handlowe? Mam nadzieję, że nie chodzi o takie budy jak na targowisku przy kościele Zwiastowania Najświętszej Marii Pannie.

Jakie stawki płaciłyby Browary, gdyby chciały otworzyć ogródki piwne, czy też 20 groszy, czy byłoby to zawarcie umowy na innej zasadzie?

To jest bardzo istotne. Bądźmy dla miejscowych kupców bardziej przychylni, a dla tych kampanii piwowskich, bądźmy troszkę mniej hojni.

Kolejna sprawa.

Część kupców na ulicy Królowej Jadwigi ustawia stoiska przed sklepami. Co jednak zrobić w takich przypadkach, jeżeli ktoś, niezwiązany ze sklepem, będzie próbował rozłożyć stoisko? Czy wówczas nie będzie konfliktów i czy będzie obowiązywała stawka 20 groszy?

Pan Zdzisław Błaszak – radny RM

Chciałbym zapytać się w kwestii tej obniżki.

Czy były prowadzone jakieś konsultacje i rozmowy z handlowcami? W ubiegłym roku, przed swoim sklepem wystawili stoisko Państwo Józwiakowie. Były też stoiska jak kwaciarnia, bar, z okularami, czy kosmetykami, niezwiązane ze sklepami.

Czy urzędnicy rozmawiali z tymi handlowcami? Czy to wynikało z dobroci serca pana Prezydenta, że zainteresowani płacili po 40 groszy. Teraz ma to być po 20 groszy.

Pan Ireneusz Stachowiak – Zastępca Prezydenta Miasta Inowrocławia

Z dobroci serca? Przed chwilą, tj. kilka punktów wcześniej, mówiliśmy o rozwoju gospodarczym, o tym, że chcemy ożywić Rynek, ożywić ulicę

Królowej Jadwigi. To jest właśnie odpowiedź na to, o czym Państwo mówicie. Właśnie na tym pięknym bruku, mają być ładne ogródki wiedeńskie i dla tych ogródków stosujemy preferencyjną stawkę, żeby zachęcić przedsiębiorców. Mają być kwaciarnie na Rynku, ładne, drewniane, pod nadzorem pani Konserwator Zabytków postawione i zgodnie z jej zaleceniami. Tamci przedsiębiorcy też mają płacić 20 groszy. Pozostali przedsiębiorcy, którzy będą chcieli wystawić stoisko, będą płacić po 40 groszy.

Pan Zdzisław Błaszak – radny RM

Chciałbym zapytać o to, o co wcześniej pytał pan radny Kieraj, czyli o kampanie piwowskie, które wcale nie są biedne.

Pan Ireneusz Stachowiak – Zastępca Prezydenta Miasta Inowrocławia

Nie możemy zróżnicować opłat tylko dlatego, że kampania piwowska jest bogata, a nasz lokalny przedsiębiorca biedniejszy.

Mogę odpowiedzieć w ten sposób.

W tej chwili mamy złożone trzy wnioski przedsiębiorców i tak naprawdę w trzech miejscach mogą powstać te ogródki wiedeńskie. Dwóch przedsiębiorców złożyło wnioski o postawienie kwaciarni. We wszystkich tych pięciu przypadkach, są to nasi lokalni przedsiębiorcy, którzy prowadzą lokale gastronomiczne i oni będą korzystali z tych preferencji w tym roku. Jak będzie za rok, tego nie wiem. Mam tylko nadzieję, że ci sami przedsiębiorcy będą chcieli te miejsca utrzymać.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Może w uzupełnieniu powiem, że nie są mi znane w Inowrocławiu przypadki prowadzenia przez kampanie piwowskie ogródków wiedeńskich. Z reguły odbywa się to na zasadzie umów franczewowych albo umów na zasadzie limitowanego obrotu. Nie ma więc takich obaw, że któryś ze znanych Browarów będzie prowadził bezpośrednią sprzedaż.

Zamykam ten punkt i przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska jednogłośnie Inowrocławia (17 – za) **podjęła uchwałę nr VII/79/2011 zmieniającą uchwałę w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego oraz umieszczanie w pasie drogowym urządzeń infrastruktury technicznej i obiektów budowlanych niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego oraz reklam.**

Uchwała stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

Ad. 29

Uchwała w sprawie uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami komunikacji miejskiej wykonywanych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne sp. z o.o. w Inowrocławiu oraz rodzajów dokumentów poświadczających te uprawnienia.

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 50** do protokołu.

Pani Bogusława Mikołajczak – Naczelnik Wydziału Dróg i Transportu

Ponieważ w ostatnim czasie zmieniły się przepisy, proszę o dokonanie poprawek w uchwale. W pierwszym akapicie poniżej tytułu, po zwrocie „o gospodarce komunalnej” proszę dopisać „Dz. U. z 2011 r. Nr 45, poz. 236”. Następnie pani Naczelnik przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Pan Waldemar Wąsniewski – Przewodniczący Komisji Strategii i Promocji Miasta

Komisja Strategii i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Czy w punkcie zapytania do projektu uchwały i dyskusja ktoś z radnych chciałby zabrać głos?

Pan Grzegorz Kaczmarek – radny RM

Czy nie można by w tej uchwale podwyższyć wiek osób, które mogą korzystać z bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską, z 65 do 75 lat?

Pan Stanisław Skoczylas – radny RM

Mam pytanie do § 2, pkt. 9, który brzmi: „§ 2 Uprawnienia do korzystania z bezpłatnych przejazdów przysługują: pkt 9) przewodniczącym Zarządów Osiedli”. Czym to jest podyktowane?

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Paragraf 2, pkt 7 brzmi: „§ 2. Uprawnienia do korzystania z bezpłatnych przejazdów przysługują: pkt 7) żołnierzom czynnej służby wojskowej, z wyłączeniem żołnierzy zawodowych oraz osobom odbywającym służbę zastępczą”.

Żołnierzy służby czynnej już nie ma i osób odbywających służbę zastępczą już też nie ma. Mamy armię z awodową.

W pkt. 9) zapisane jest: „przewodniczącym Zarządów Osiedli”. Czy radnym, którzy są Przewodniczącymi Zarządów Osiedli, przysługują te uprawnienia, czy nie? Przewodniczący Zarządów Osiedli żadnego wynagrodzenia ani żadnych diet nie otrzymują. Uważam więc, że uprawnienie to im się należy, bo spraw do załatwienia, mają bardzo dużo.

Czy jednak ten drugi przypadek jest akurat uzasadniony, żeby wszyscy jeździli za darmo? Chyba nie. Czy nie należałoby dopisać, że Przewodniczący Zarządów Osiedli, za wyjątkiem radnych, pełniących te funkcje. Taka jest moja propozycja.

Pan Grzegorz Kaczmarek – radny RM

Ad vocem do wypowiedzi pana Andrzeja Kieraja.

Jeżeli takim tokiem byśmy szli, to prosiłbym bardzo, żeby pan od razu zlikwidował punkt 3 - osobom posiadającym legitymacje Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi I stopnia. Ja też jestem Honorowym Dawcą Krwi i jestem radnym. Proszę to też zlikwidować.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Zamykam ten punkt i przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia (11 głosami – za, przeciw – nie było, wstrz. się – 6) **podjęła uchwałę nr VII/80/2011 w sprawie uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami komunikacji miejskiej wykonywanych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne sp. z o.o. w Inowrocławiu oraz rodzajów dokumentów poświadczających te uprawnienia.**

Uchwała stanowi załącznik nr 51 do protokołu.

Ad. 30

Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie przepisów porządkowych obowiązujących przy przewozie bagażu ręcznego w środkach miejskiej komunikacji zbiorowej w Inowrocławiu.

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on załącznik nr 52 do protokołu.

Pani Bogusława Mikołajczak – Naczelnik Wydziału Dróg i Transportu

Pani Naczelnik przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Pan Waldemar Waśniewski – Przewodniczący Komisji Strategii i Promocji Miasta

Komisja Strategii i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Zapytań do projektu uchwały i głosów w dyskusji nie było.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia jednogłośnie (18 – za) **podjęła uchwałę nr VII/81/2011 zmieniająca uchwałę w sprawie przepisów porządkowych obowiązujących przy przewozie bagażu ręcznego w środkach miejskiej komunikacji zbiorowej w Inowrocławiu.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 53** do protokołu.

Ad. 31

Uchwała w sprawie ustalenia zasad korzystania z parkingu niestrzeżonego przy ul. Macieja Wierzbńskiego 9-11 w Inowrocławiu.

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 54** do protokołu.

Pani Bogusława Mikołajczak – Naczelnik Wydziału Dróg i Transportu

Pani Naczelnik przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Pan Waldemar Waśniewski – Przewodniczący Komisji Strategii i Promocji Miasta

Komisja Strategii i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Czy w punkcie zapytania do projektu uchwały i dyskusja ktoś z radnych chciałby zabrać głos?

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Czy w związku z proponowaną w projekcie uchwały zmianą statusu tego parkingu, została przewidziana możliwość elektronicznego nadzoru nad funkcjonowaniem tego parkingu. Chcę uzasadnić, że jest to obszar z dala od centrum, ale dość często odwiedzany. Chodzi o to, aby szczególnie w okresach wieczornych i nocnych, nie dochodziło do aktów wandalizmu.

Jeżeli dotąd tak się nie zdarzało, to tylko dzięki temu, że był on obsługiwany przez stosownych pracowników, którzy zajmowali się również jego ochroną i całkowitym nadzorem.

Pani Bogusława Mikołajczak – Naczelnik Wydziału Dróg i Transportu

Akurat to pytanie nie dotyczy projektu tej uchwały, bo nie mówimy tu o monitoringu. Czy taka możliwość będzie?

Mogę przekazać ten wniosek pani Naczelnik Wydziału Inwestycji.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Zamykam ten punkt i przystępujemy do głosowania

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia jednogłośnie (18 – za) **podjęła uchwałę nr VII/82/2011 w sprawie ustalenia zasad korzystania z parkingu niestrzeżonego przy ul. Macieja Wierzbińskiego 9-11 w Inowrocławiu.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 55** do protokołu.

Ad. 32

Uchwała w sprawie zarządzenia wyborów zarządów Osiedli.

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 56** do protokołu.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Proszę o poprawienie błędu w 4 wierszu drugiego akapitu i dopisanie literki „O” w słowie „siedli”.

Następnie pan Przewodniczący Rady Miejskiej przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Zapytań do projektu uchwały i głosów w dyskusji nie było.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia jednogłośnie (18 – za) **podjęła uchwałę nr VII/83/2011 w sprawie zarządzenia wyborów zarządów Osiedli.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 57** do protokołu.

Ad. 33

Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie planów pracy komisji Rady Miejskiej Inowrocławia na I półrocze 2011 r.

Projekt uchwały radni otrzymali.
Stanowi on **załącznik nr 58** do protokołu.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Pan Przewodniczący Rady Miejskiej przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Zapytań do projektu uchwały i głosów w dyskusji nie było.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia (12 głosami – za, przeciw – nie było, wstrz. się - 6) **podjęła uchwałę nr VII/84/2011 w zmieniająca uchwałę w sprawie planów pracy komisji Rady Miejskiej Inowrocławia na I półrocze 2011 r.**
Uchwała stanowi **załącznik nr 59** do protokołu.

Ad. 34

Przyjęcie sprawozdania z kontroli przeprowadzonej w Domu Dziennego Pobytu „Życzliwa Przystań” w Inowrocławiu.

Pani Magdalena Łośko – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Pani Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej przedstawiła sprawozdanie z kontroli, które stanowi **załącznik nr 60** do protokołu.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Czy ktoś z radnych chciałby wziąć udział w dyskusji?

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Zapoznając się z tym sprawozdaniem, zadałem sobie pytania, które chciałbym tu przedstawić.

Czemu miała służyć przedmiotowa kontrola?

W tym materiale brak jest wskazania określonego celu kontroli.

Jakie wnioski końcowe zostały sformułowane przez Komisję na skutek zrealizowanej kontroli?

Mój własny komentarz do tego sprawozdania. Mam wątpliwość co do jego jakości i w związku z tym, nie będę brał udziału w głosowaniu nad przyjęciem tego dokumentu.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Żeby odpowiedzieć na pierwsze z pytań pana radnego, trzeba by wrócić kilka miesięcy wstecz, kiedy Rada podejmowała uchwałę w sprawie przyjęcia planów pracy Komisji Rady.

Myślę, że wówczas sensowne było zadanie tego pytania, czemu służy temat kontroli, którą przeprowadziła i zakończyła Komisja Rewizyjna. To jest moje odczucie.

Jeżeli chodzi o wnioski, to Komisja wypracowuje wnioski w postaci zaleceń pokontrolnych i takowe na stronie 2 zostały zapisane.

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Zgodnie z zasadami przygotowywania tego rodzaju dokumentów, w sprawozdaniach z kontroli, zawsze jest zapisane jaki był cel kontroli. To jest jeden z podstawowych elementów takiego dokumentu.

Pan twierdzi, że takie wnioski końcowe są. Proszę mi wybaczyć, ale ja zostanę przy swoim zadaniu, że takich wniosków końcowych nie ma.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Ja mówiłem o zaleceniach pokontrolnych, które dla mnie jako radnego, który nie brał udziału w tej kontroli, są wnioskami.

Pani Magdalena Łośko – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Celem kontroli było sprawdzenie, czy środki przekazane przez Miasto Inowrocław, są wydatkowane prawidłowo? Czy dokumentacja w tym zakresie jest prowadzona prawidłowo?

Jeśli chodzi o wnioski, to tak, jak już powiedział pan Przewodniczący RM, wnioskami z przeprowadzonej kontroli są zalecenia pokontrolne, zapisane w sprawozdaniu i protokole z kontroli.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Przypomnę, że jest uchwalony nowy Statut. Nie jestem członkiem Komisji Rewizyjnej, ale z tego co pamiętam, były w nim wprowadzone dość duże zmiany. Dlatego sprawdzam, czy jest obowiązek sporządzania protokołu. Podejrzewam, że tak i na pewno są tam wnioski. My w tej chwili mamy przyjąć sprawozdanie.

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Są ogólne zasady obowiązujące przy przeprowadzaniu wszelkiego rodzaju kontroli. Nie będę teraz z głowy wymieniał, bo po prostu nie pamiętam nazw dokumentów. Proszę jednak panią Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej, żeby się zwróciła do radcy prawnego w Urzędzie, żeby ją dokładnie poinformował, jakie dokumenty te sprawy regulują.

Pan Przewodniczący zauważył, że ten dokument podlega ocenie i kwalifikacji w głosowaniu przez Radę Miejską Inowrocławia. Nie jest to organ, żeby być dla samego siebie.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Powiem tylko tyle, że prosiłem o podanie podstawy prawnej.

Jeśli nie jest pan w stanie podać przepisów, czy zasad przeprowadzania kontroli, to ja się odwołuję do naszego Statutu. On wyraźnie mówi, co Komisja powinna zrobić.

§ 80 mówi: „Na podstawie ustaleń i wniosków z kontroli, Komisja Rewizyjna sporządza sprawozdanie zawierające podsumowanie ze wskazaniem przyczyn ujawnionych nieprawidłowości oraz osób odpowiedzialnych za ich podstawę”.

Myślę, że to sprawozdanie, które odczytała Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, jak najbardziej wyczerpuje ten tryb.

Nie widzę więc potrzeby, jeżeli Statut tego nie narzuca, żebyśmy szczególnie inne, ogólne zasady formułowania tego sprawozdania, przyjmowali.

Pan Jacek Olech – radny RM

W pełni, tym razem dzielając poglądy przez pana wyrażone, chciałbym dodać jeszcze, że to, „cała Rada jest pracodawcą dla Komisji”, ponieważ to Komisja jest tym szczególnym organem, który pracuje z upoważnienia całej Rady, w wyniku określonego planu pracy. Pan Przewodniczący wystawia odpowiednie upoważnienie dla zespołu kontrolnego.

Z tej uchwały i z tego upoważnienia wynika, że ten zespół kontrolny miał dokonać kontroli pod kątem prawidłowości wydatkowania tych środków i o tym jest zawarta informacja w tym dokumencie. Moim zadaniem, nie było żadnych uchybień.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Przystępujemy do głosowania.

Kto z radnych jest za przyjęciem przedstawionego sprawozdania?

Głosowanie:

za – 17

przeciw i wstrz. się – nie było

Stwierdzam, że Rada sprawozdanie przyjęła.

Ad. 35**Wolne wnioski i informacje bieżące**Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Następną sesję przewiduję na dzień 28 kwietnia 2011 r.

- W terminie statutowym materiały będą do odbioru w skrzynkach na korespondencję i będą również przekazane do skrzynek e-mailowych tych radnych, którzy wyrażą wolę otrzymania materiałów tą drogą.
 - Do 30 kwietnia, na radnym ciąży obowiązek złożenia oświadczenia majątkowego, proszę o zachowanie tego terminu.
 - Do odbioru w Biurze Rady Miejskiej są legitymacje dla radnych.
- Są to wszystkie informacje, które chciałem Państwu przekazać.

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Czy na następnej sesji będzie sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta za ubiegły rok?

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Chyba nie. Z tego co pamiętam, Państwo dostali sprawozdanie, ale w związku ze zmianą ustawy o finansach publicznych, my będziemy procedujemy w innym trybie niż w ubiegłym roku. Sprawozdaniem zajmiemy się dopiero w czerwcu.

Ad. 36

Zakończenie obrad

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, zamykam VII sesję Rady Miejskiej Inowrocławia.

Sesja trwała od godz. 10⁰⁰ do 20⁰⁰.

**Przewodniczący
Rady Miejskiej Inowrocławia**

Tomasz Marcinkowski

Sekretarz obrad

Magdalena Łośko

Protokółowała

Maria Legwińska

Do protokołu dołącza się również nagranie sesji RMI na płycie CD.